



**AKADEMIA
SZTABU GENERALNEGO**
IM. GENERAŁA BRONI
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

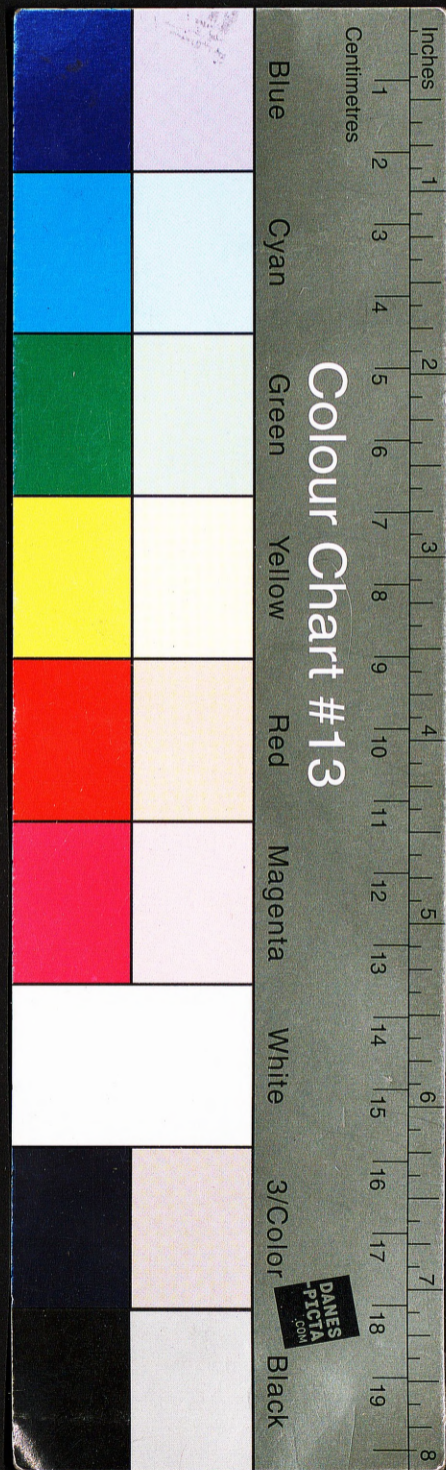
Egz. Nr. 1

Mjr dypl. Zbigniew BIEŻUŃSKI

**SPOSOBY
I MOŻLIWOŚCI WYKORZYSTANIA
DYWIZJI DESANTOWEJ W OPERACJI
ZACZEPNEJ FRONTU NA KIERUNKU
NADMORSKIM**

Rozprawa doktorska

49137





AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO

IM. GENERAŁA BRONI
KAROLA ŚWIERCZEWSKIEGO

Egz. Nr. 1

Mjr dypl. Zbigniew BIEŻUŃSKI

SPOSOBY
I MOŻLIWOŚCI WYKORZYSTANIA
DYWIZJI DESANTOWEJ W OPERACJI
ZACZEPNEJ FRONTU NA KIERUNKU
NADMORSKIM

Rozprawa doktorska



49137

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP
im. gen. broni Karola ŚWIERCZEWSKIEGO

PRZEKLASYFIKOWANO

Protokół Nr 54305



JAWNE

Egz.nr... 1

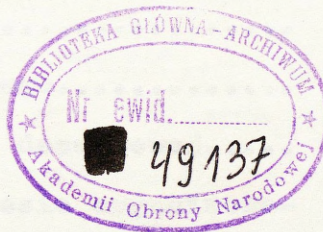
Imekl. Prof. 749/21.08.95 Jb



mjr dypl. Zbigniew BIEŻUŃSKI

SPOSOBY I MOŻLIWOŚCI WYKORZYSTANIA DYWIZJI
DESANTOWEJ W OPERACJI ZACZEPNEJ FRONTU NA
KIERUNKU NADMORSKIM

Rozprawa doktorska



Opracowana pod kierownictwem
naukowym

płk. prof. dr. Kazimierza NOŻKO

WARSZAWA

1984 r.

SPIS TREŚCI

Strona

ROZDZIAŁ I. PRZEDMIOT ROZPRAWY I CHARAKTERYSTYKA PROBLEMU BADAWCZEGO.....	5
ROZDZIAŁ II. WPLYW OPERACYJNO-GEOGRAFICZNYCH WŁAŚCIWOŚCI NADMORSKIEGO KIERUNKU STRATEGICZNEGO NA KONIECZNOŚĆ UŻYCIA DYWIZJI DESANTOWEJ W OPERACJI ZACZEPNEJ FRONTU.....	18
ROZDZIAŁ III. MOŻLIWOŚCI BOJOWE DYWIZJI DESANTOWEJ I WY- NIKAJĄCE Z NICH NIEKTÓRE WNIOSKI DOTYCZĄCE JEJ WZMOCNIENIA I OGÓLNYCH SPOSOBÓW JEJ WYKORZYSTANIA.....	31
1. Analiza możliwości ogniowych dywizji desantowej.....	32
a/ Możliwości ogniowe kompanii desantowej.....	35
b/ Możliwości kompanii czołgów pływających pułku desantowego.....	41
c/ Możliwości ogniowe batalionu czołgów średnich i batalionu czołgów pływających.....	47
d/ Możliwości ogniowe pułku desantowego.....	49
e/ Ogólne możliwości ogniowe dywizji desantowej.....	61
2. Możliwości dywizji desantowej w zakresie organizowa- nia desantów czołgowo-amfibijnych.....	76
ROZDZIAŁ IV. CEL I ZADANIA UŻYCIA DYWIZJI DESANTOWEJ W OPERACJI ZACZEPNEJ FRONTU ORAZ SPOSOBY ICH WYKONYWANIA.....	83
1. Cel i zadania użycia dywizji desantowej w operacji zaczepnej frontu.....	83
2. Sposoby realizacji wybranych zadań przez dywizję de- santową w operacji zaczepnej frontu na kierunku nad- morskim.....	95

ROZDZIAŁ V. OCENA POTRZEB UŻYCIA DYWIZJI DESANTOWEJ W
OPERACJI ZACZEPNEJ FRONTU W ĆWICZENIU

PK. "SOJUZ-83".....	112
ZAKOŃCZENIE.....	123
LITERATURA.....	130
ZAŁĄCZNIKI:	137
1. Struktura organizacyjna dywizji desantowej.....	137
2. Zestawienie podstawowego uzbrojenia i wyposażenia dywizji desantowej.....	139
3. Zestawienie możliwości bojowych nieprzyjaciela /bz - NZ, WB, B, H, D/ w niszczeniu czołgów /prze- liczeniowych/ i własnych potrzeb do pokonania jego obrony przeciwdesantowej.....	139
4. Zestawienie możliwości bojowych nieprzyjaciela /2xbz - NZ, WB, B, H, D/ w niszczeniu czołgów /przeliczeniowych/ i własnych potrzeb do pokonania jego obrony przeciwdesantowej.....	140
5. Zestawienie możliwości bojowych nieprzyjaciela /3xbz - NZ, WB, B, H, D/ w niszczeniu nacierających czołgów /przeliczeniowych/ i własnych potrzeb do pokonania jego obrony przeciwdesantowej.....	141
6. Zestawienie możliwości bojowych nieprzyjaciela /1,5 bz - NZ, WB, B, H, D/ w niszczeniu nacierają- cych czołgów /przeliczeniowych/ i własnych potrzeb do pokonania jego obrony przeciwdesantowej.....	142
7. Zamiar ćwiczenia pk. "SOJUZ-83".....	143
8. Powietrzno-morska operacja desantowa - ćwiczenie pk. "SOJUZ-83".....	144
9. Ćwiczenie flot sojuszniczych pk. "FALA-74".....	145

10. Ćwiczenie flot sojusznicznych pk. "FALA-77".....	146
11. Działania desantowe wojsk brytyjskich podczas opanowywania FALKLANDÓW.....	147
12. Uchwycenie przyczółków na kierunku morskich ujść, przejść wodnych i ich utrzymywanie do czasu podejścia sił głównych.....	148
13. Wykonanie uderzenia na nadmorskie skrzydło i na tyły głównego zgrupowania nadmorskiego wojsk nieprzyjaciela.....	149
14. Niszczenie położonych na wybrzeżu /wyspach/ środków napadu jądrowego, naziemnych urządzeń systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, obiektów obrony przeciwlotniczej, punktów dowodzenia, węzłów łączności i lotnisk.....	150
15. Uchwycenie ważnych obiektów, odcinków wybrzeża, rubieży i utrzymanie ich do czasu podejścia własnych wojsk /lotniska, porty, bazy morskie/, a także wzbronienie podejścia jego odwodom w rejon bitwy....	151
16. Opanowanie małej wyspy lub grupy wysp.....	152
17. Prowadzenie działań rajdowych w głębi obrony nieprzyjaciela.....	153
18. Uchwycenie odcinków wybrzeża dla stworzenia wojskom pancernym i zmechanizowanym warunków opanowania ich od strony morza oraz przejścia okrętów marynarki wojennej przez cieśniny.....	154
19. Wykorzystanie 3 DD w operacji zaczepnej Frontu Północnego w ćwiczeniu pk. "SOJUZ-83".....	155
20. Wykorzystanie 3 DD w operacji zaczepnej Frontu Północnego w ćwiczeniu pk. "SOJUZ-83" /Wariant/.....	156

Rozdział I

PRZEDMIOT ROZPRAWY I CHARAKTERYSTYKA PROBLEMU

BADAWCZEGO

Podjęcie tematu rozprawy doktorskiej wynikało z potrzeb szkoleniowych słuchaczy ASG WP i wojsk, zwłaszcza 7 ŁDD i 15 DZ. Nie bez znaczenia na wybór tematu rozprawy miała wieloletnia służba autora na różnych stanowiskach w jednostkach 7 Łużyckiej Dywizji Desantowej, a szczególnie na stanowisku starszego pomocnika szefa wydziału operacyjnego dywizji.

Inspirującą rolę w podjęciu tematu rozprawy miał rozkaz Ministra Obrony Narodowej do szkolenia Sił Zbrojnych PRL w roku 1981, w którym zostało sprecyzowane następujące zadanie: "Osiągnąć wyższą sprawność działań w głębi obrony nieprzyjaciela... wykorzystując możliwości manewrowe wojsk uwzględniając jednocześnie charakter TDW..."^{x/}.

Z wniosków wynikających z większości ćwiczeń prowadzonych w LWP i w ramach sił zbrojnych państw Układu Warszawskiego oraz z doświadczeń z wojen lokalnych wynika, że desanty morskie będą integralnym elementem współczesnej walki, bitwy i operacji prowadzonych na kierunku nadmorskim.

Poza tym we współczesnych warunkach prowadzenia operacji zaczepnej uwidacznia się coraz większa dysproporcja między możliwościami bojowymi i głębokościami uderzeń ogniowych a możliwościami wykorzystania ich rezultatów przez wojska pancerne i zmechanizowane, a zwłaszcza przez nacierające wzdłuż wybrzeża

x/ Rozkaz Ministra Obrony Narodowej do szkolenia Sił Zbrojnych PRL w roku 1981 p.31, s. 22.

morskiego. Te niekorzystne warunki terenowe mogą być spotęgowane takimi dodatkowymi utrudnieniami, jak różnego rodzaju zapory, minowe pola narzutowe, zniszczenia oraz rozlewiska wodne.

Konieczność szybkiego wykorzystania skutków uderzeń ogniowych, a zwłaszcza uderzeń jądrowych, oraz sparaliżowanie manewru nieprzyjaciela lub wzbranianie mu zorganizowanego odtworzenia zdolności bojowej wymagają od wojsk zwiększenia szybkości. Ogromny wpływ na zwiększenie tempa natarcia wojsk pancerno-zmechanizowanych na kierunku nadmorskim będą wywierać desanty morskie o różnym składzie i różnej skali. Wojska frontu prowadzące operację zaczepną na kierunku nadmorskim będą zmuszone opanowywać przybrzeżne wyspy, półwyspy oraz różnego rodzaju obiekty na wybrzeżu i w większości przypadków będzie to możliwe do realizacji tylko przez dokonanie manewru drogą morską. Wynika z tego, że we współczesnych warunkach rola desantów morskich nie maleje, lecz wzrasta. Natomiast dywizja desantowa organizacyjnie wchodząca w skład frontu ma ograniczone możliwości, które w wyniku ciągle wzrastających możliwości ogniowych i manewrowych nieprzyjaciela oraz zwiększania mocy i skuteczności jego obrony przeciwdesantowej powodują, że desantowanie i walka desantów morskich staje się coraz trudniejsza i bardziej skomplikowana. Należy przy tym zaznaczyć, że umiejętne wykorzystanie dywizji desantowej do prowadzenia działań desantowych zgodnie z posiadanymi możliwościami wymaga ogromnych umiejętności dowódców i oficerów sztabu oraz doskonałego wykszolenia wojsk.

Literatura dotycząca prowadzenia działań desantowych, głównie w zakresie powietrzno-morskich operacji desantowych, jest w zasadzie wystarczająca, natomiast jest bardzo uboga w zakresie możliwości i sposobów wykorzystania dywizji desantowej, szcze-

gólnie w operacjach zaczepnych prowadzonych wzdłuż wybrzeża morskiego. Treść regulaminów i instrukcji np.: "Regulaminu walki - dywizja-pułk", "Biuletynu Informacyjnego" lub odnośnych artykułów, a także normy operacyjno-taktyczne obowiązujące obecnie zawierają dużo danych nieaktualnych, a prawie całkowicie pomijają zadania i sposoby wykorzystania dywizji desantowej w operacji zaczepnej frontu prowadzonej wzdłuż wybrzeża morskiego.

Braki te zrodziły cel badań, którym jest określenie sposobów i możliwości wykorzystania dywizji desantowej w operacji zaczepnej frontu na kierunku nadmorskim. Dlatego też podejmując realizację tak sformułowanego celu autor dążył do nadania pracy charakteru użytkowego, aby była ona przydatna do szkolenia istniejącej w naszym wojsku dywizji desantowej, a także w procesie szkolenia w ASG WP.

Aby osiągnąć zakładany cel w sposób najkrótszy, autor przyjął takie następujące założenia wstępne, jak:

1/ Analiza użycia dywizji desantowej w operacji zaczepnej frontu, która zostanie dokonana na północnodadmorskim i jutlandzkim kierunku operacyjnym.

2/ Możliwości wykonania zadań w zakresie desantowania i prowadzenia natarcia przez dywizję desantową, które zostaną rozpatrzone na podstawie dotychczasowej struktury organizacyjnej, uzbrojenia i wyposażenia w stosunku do aktualnych możliwości związków taktycznych Republiki Federalnej Niemiec, Wielkiej Brytanii, Belgii, Holandii i Danii w aspekcie istniejącego zagrożenia użyciem broni jądrowej.

3/ Zakres i treść zadań wykonywanych przez dywizję desantową w operacji zaczepnej frontu prowadzonej na jutlandzkim kierunku operacyjnym, które zostaną zweryfikowane w konkretnej ope-

racji zaczepnej prowadzonej na tym kierunku.

4/ Możliwości manewrowe dywizji desantowej, które zostaną rozpatrzone tylko w zakresie manewru drogą morską.

Dotychczasowe rozważania oparte na przykładach historycznych, wnioskach i doświadczeniach ćwiczebnego pola walki zrodziły problem badawczy, którego treścią jest określenie potrzeby użycia dywizji desantowej oraz możliwości i sposoby wykonywania przez nią zadań w operacji zaczepnej prowadzonej na kierunku nadmorskim.

Na podstawie tak sformułowanego głównego problemu wynikają szczegółowe problemy badawcze, które można postawić w formie pytań problemowych:

1/ Jaka jest istota i charakter współczesnej operacji zaczepnej frontu na kierunku nadmorskim i jakie są możliwości użycia w niej dywizji desantowej?

2/ Jakie istnieją możliwości lądowania i prowadzenia natarcia wzdłuż wybrzeża morskiego i na wyspach?

3/ Jakie mogą być sposoby wykonywania zadań bojowych przez dywizję desantową?

4/ Jakie istnieją możliwości wykonania zadań przez dywizję desantową w czasie operacji zaczepnej na kierunku nadmorskim?

Przedmiotem szczegółowych badań będą:

1/ Wpływ warunków operacyjno-geograficznych nadmorskiego obszaru północnej części ZTDW na prowadzenie operacji zaczepnej frontu.

2/ Sposoby wykonania zadań przez dywizję desantową w operacji zaczepnej frontu na kierunku nadmorskim.

3/ Możliwości, którymi dysponuje dywizja desantowa i wzmocnienie jakie powinna otrzymać, aby zadania przed nią stawiane mogły być wykonane.

4/ Możliwości realizacji głównych zadań przez dywizję desantową w operacji zaczepnej frontu.

Po przeanalizowaniu odpowiednio dobranej literatury w wyniku wstępnego rozpoznania badanej problematyki oraz dzięki doświadczeniu uzyskanemu w czasie ćwiczeń prowadzonych co roku w Siłach Zbrojnych PRL, a co dwa lata w Zjednoczonych Siłach Zbrojnych państw uczestników Układu Warszawskiego, można sformułować następujące założenia hipotetyczne:

Istniejące bogate doświadczenia z zakresu wykorzystania i prowadzenia działań bojowych przez dywizję desantową wymagają wszechstronnego opracowania teoretycznego.

Obowiązujące sposoby wykorzystania dywizji desantowej w operacji zaczepnej frontu wymagają nie tylko dalszego doskonalenia, lecz również pogłębionego rozwinięcia, zwłaszcza ze względu na nowe założenia i sposoby prowadzenia działań przez wojska NATO.

Obecna struktura dywizji desantowej wymaga również pewnych zmian i przewartościowań w aspekcie jej celowego i skutecznego użycia w operacji zaczepnej na kierunku nadmorskim.

Autor chcąc zapewnić pracy jak najszersze podstawy badawcze wykorzystał znaczną ilość literatury, która została przedstawiona w bibliografii w porządku alfabetycznym. Większa część tej literatury jest dość luźno związana z przedmiotem badań i można z niej uzyskać tylko wybrane informacje dotyczące danego problemu i na tej podstawie sprecyzować wnioski i uogólnienia.

Jeżeli chodzi o istniejące opracowania teoretyczne dotyczące działań desantowych, które były dostępne autorowi podczas studiowania problemu i pisania rozprawy, to należy wymienić trzy rozprawy doktorskie: płk dra Władysława KISIELA nt. "Możliwości, rola i zasady wykorzystania wojsk desantowych i zmechanizowanych

w ramach kombinowanej operacji desantowej w celu opanowania wysp w strefie cieśnin morskich", mjr'a dra Jacka GETTERA nt. "Model organizacyjny dywizji desantowej przewidzianej do udziału w operacji zaczepnej frontu na kierunku nadmorskim" oraz płk'a dra Wacława IZYDORKA nt. "Wykorzystanie wojsk inżynieryjnych do zabezpieczenia lądowania desantu morskiego".

Pierwsza z nich zasługuje na szczególną uwagę. Autor zawarł w niej studium teorii i praktyki dotyczących możliwości, organizacji i prowadzenia kombinowanej operacji desantowej w zachodniej części Morza Bałtyckiego. Podkreślił w niej znaczenie wysp i strefy cieśnin morskich oraz przedstawił poglądy potencjalnego przeciwnika na organizację obrony przeciwdesantowej. Omówił również możliwości wojsk lądowych i ich wykorzystanie w ramach kombinowanej operacji desantowej w celu opanowania wysp oraz niektóre problemy organizacji i przygotowania wojsk desantowych i zmechanizowanych do kombinowanej operacji desantowej w strefie cieśnin morskich. Praca ta pomimo upływu czasu nie straciła na swojej aktualności i w dalszym ciągu jest cennym materiałem źródłowym dotyczącym tej problematyki.

Drugą pozycją jest rozprawa mjr'a dra Jacka GETTERA nt. "Model organizacyjny dywizji desantowej przewidzianej do udziału w operacji zaczepnej frontu na kierunku nadmorskim". Autor rozważa konieczność przeprowadzenia usprawnień organizacyjnych w dywizji desantowej, które są podyktowane głównie zmianami jakościowymi współczesnego pola walki oraz potrzebami operacji zaczepnej frontu, a konkretnie potrzebą dostosowania struktury organizacyjnej do zadań, jakie dywizja desantowa powinna wykonać w operacji zaczepnej. Ze względu na to, że autor przedstawia jedynie ogólną koncepcję strukturalną dywizji desantowej, rozprawa

jest podstawą do prowadzenia dalszych badań i eksperymentów w innych dziedzinach dotyczących dywizji desantowej.

Praca pika dra Wacława IZYDORKA dotyczy problemów zabezpieczenia inżynieryjnego lądowania desantu morskiego i jest również cennym materiałem źródłowym w tej dziedzinie. Wymienione rozprawy /szczególnie pierwsza i druga/ były dla autora źródłem teoretycznych inspiracji, szeregu poglądów dotyczących roli, znaczenia i możliwości wykorzystania wojsk desantowych we współczesnej operacji, a także posłużyły do konfrontacji własnych wniosków.

Kolejną pracą z pokrewnej dziedziny jest rozprawa doktorska pika dra Franciszka JANUSZEWSKIEGO nt. "Organizacja i prowadzenie działań bojowych przez DPD w operacji zaczepnej frontu". Autor zawarł w niej analizę możliwości bojowych DPD oraz podkreślił główne problemy organizacji i prowadzenia przez nią działań. Praca ta, a w szczególności rozdział dotyczący analizy możliwości bojowych, była pomocna do przeprowadzenia analizy wybranych możliwości dywizji desantowej oraz posłużyła do wyciągnięcia szeregu cennych wniosków.

Jedną z ostatnich pozycji z dziedziny działań desantowych, która bardzo szeroko omawia problemy obejmujące ogólne zasady organizacji i prowadzenia morskiej operacji desantowej w ramach operacji zaczepnej frontu, jest Biuletyn Informacyjny Sztabu Generalnego nr 2 /137/ z 1981 r. Podana jest w nim charakterystyka operacyjno-geograficzna strefy Cieśnin Bałtyckich i Bałtyku Zachodniego z punktu widzenia warunków prowadzenia morskiej operacji desantowej. Materiał ten w sposób bardzo szczegółowy przedstawia również użycie rodzajów wojsk i poszczególnych służb. Jest to pozycja bardzo cenna, porusza jednak tylko problematykę prowadzenia morskich operacji desantowych, natomiast wykorzystanie

wojsk desantowych /dywizji desantowej/ traktuje marginesowo.

Inną grupę materiałów stanowią pamiętniki, tłumaczenia i prace zbiorowe dotyczące okresu drugiej wojny światowej oraz konfliktów lokalnych. Należą do nich między innymi: "Kierczeńsko-Teodozyjska operacja desantowa" M. Bienia i T. Pióro, "Morskie operacje desantowe w drugiej wojnie światowej" W. Glińskiego, "Bitwy morskie" E. Kosiora, "Druga wojna światowa na morzu" A.M. Wasiliewa, G.P. Złobina, J.W. Skorockowa oraz opracowanie Michała Lackiego "Działania desantowe w okresie drugiej wojny światowej", a także opracowania innych autorów. Są to pozycje, które w ocenie autora stanowią ciekawe przykłady dla zilustrowania wniosków lub twierdzeń zawartych w niniejszym opracowaniu. Na specjalną uwagę w tej grupie materiałów zasługuje praca Michała Lackiego - "Działania desantowe w okresie drugiej wojny światowej". Zawiera ona szczegółowy opis przeprowadzonych desantów morskich operacyjnych i taktycznych zakończony wnioskami i doświadczeniami, które w większości zachowują do dzisiaj swoją aktualność. Materiał ten posłużył autorowi jako źródło różnych przykładów przytaczanych w pracy.

Kolejna grupa materiałów, z której autor korzystał, są to regulaminy, podręczniki, instrukcje, omówienia i dokumentacja ćwiczeń, takich zwłaszcza, jak: "FALA-74", "FALA-77", "LATO-82", "SOJUZ-83", a także corocznie prowadzona w ASG WP "Powietrzno-morska operacja desantowa" na trzecim kursie Wydziału Wojsk Lądowych i ćwiczenia w Wyższej Szkole Marynarki Wojennej w Gdyni.

Cennym tworzyszem badawczym był bogaty zestaw dokumentacyjny ćwiczeń opracowanych i przeprowadzonych pod bezpośrednim kierownictwem gen. bryg. Tadeusza URBAŃCZYKA. Materiały te takie, jak kronika ćwiczeń i dokumentacje ćwiczeń "DELFIN-69", "NEPTUN-70",

"KORMORAN-71", "TYGRYS-72", "ZIMORODEK-73" i inne, zebrane obecnie w dywizyjnym ośrodku szkoleniowym i w istniejącej tam bibliotece stanowiły niewyczerpalne źródło problemów do rozważań w rozprawie.

W wielu publikacjach, które znajdują się w takich czasopiśmie, jak: "Myśl Wojskowa", "Przegląd Wojsk Lądowych", "Wojskowy Przegląd Zagraniczny" dość często ukazują się artykuły, zawierające cenne poglądy na temat działań desantowych.

W pracy wykorzystano również wnioski i doświadczenia z konfliktów lokalnych, takich zwłaszcza, jak: wojna w Korei 1950 r., konflikt angielsko-francusko-egipski w 1956 r., wojna w Wietnamie, a szczególnie ostatni konflikt brytyjsko-argentyński o Falklandy w 1982 r. Cennym źródłem wiedzy o tym ostatnim konflikcie był materiał opracowany przez Zarząd II Sztabu Generalnego WP.

Ponadto do rozwiązania zawartych w pracy problemów cenną pomoc stanowiły konsultacje przeprowadzone w Wyższej Szkole Marynarki Wojennej i 7 Łużyckiej Dywizji Desantowej oraz niektóre doświadczenia i uwagi byłych i obecnych dowódców tej dywizji: gen. bryg. Tadeusza URBAŃCZYKA, gen. bryg. Leszka KOZŁOWSKIEGO i gen. bryg. Henryka SZAFRAŃSKIEGO oraz innych oficerów.

Dysponując skromnym materiałem naukowym /źródłowym/ i dość bogatym materiałem historycznym zamieszczonym w wielu publikacjach, a także pewnym doświadczeniem własnym autor postanowił sprawdzić przyjętą hipotezę roboczą za pomocą różnych dostępnych metod badawczych.

Aby odpowiedzieć na wszystkie postawione przez autora pytania problemowe i osiągnąć ostateczny cel badań - sprecyzować zadania, określić sposoby i możliwości ich wykonania w operacji zaczepnej frontu na kierunku nadmorskim, konieczne było zastosowanie różnych metod badawczych.

Metody badań - podobnie jak literatura - wykorzystywane były w różnym zakresie i wpłynęły w różnym stopniu na rezultaty pracy. Największe zastosowanie znalazła metoda krytycznej analizy materiałów źródłowych. Autor - chcąc określić możliwości i sposoby wykorzystania dywizji desantowej w operacji zaczepnej frontu na kierunku nadmorskim - ze względu na brak literatury dotyczącej tego zagadnienia jako źródło wiedzy i rozwiązań potraktował ćwiczenia prowadzone w ostatnim okresie, a zwłaszcza te ich etapy, które dotyczyły rozwiązywanych problemów. W czasie badań główną uwagę poświęcił wnioskowi i doświadczeniom z ćwiczeń przeprowadzonych w ramach Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw uczestników Układu Warszawskiego. Autor posłużył się również wnioskami i doświadczeniami z ćwiczeń dowódczo-sztabowych prowadzonych każdego roku w ASG WP oraz 7 LDD.

W ćwiczeniu "FALA-74" czy "SOJUZ-83" a także w wielu ćwiczeniach prowadzonych w 7 LDD i ASG WP brał osobiście udział, robiąc systematyczne notatki, które wykorzystał w niniejszej pracy.

W szerokim zakresie zastosował także metodę badań porównawczych, która sprowadzała się do porównywania wniosków i spostrzeżeń uzyskiwanych w trakcie badań i obserwacji ćwiczeń oraz wynikających z doświadczeń wojennych i poglądów głoszonych przez różnych autorów.

Autor w szerokim zakresie stosował metodę badania i oceny materiałów naukowych zawartych w różnych publikacjach wymienionych w bibliografii niniejszej pracy.

Wnioski i propozycje sformułowane zostały dzięki zastosowaniu metody analizy i syntezy umysłowej, łącznie z metodą intuicji opartej nie na "intuicji" w potocznym tego słowa znaczeniu, lecz na wiedzy teoretycznej oraz na doświadczeniu i praktyce. Autor

pragnie zaznaczyć, że bez odpowiedniego zasobu wiedzy i doświadczeń nabytych w czasie ćwiczeń nie jest możliwe kojarzenie, porównywanie, czy wyobrażanie zjawisk i wiązanie ich w logiczny ciąg. Poza tym w pracy stosowano również metodę obserwacji i wywiadu, jak również w znacznie mniejszym zakresie inne metody badawcze.

Posługując się wymienionymi metodami badań autor w każdym z rozdziałów pracy starał się przedstawić uogólnienia teoretyczne oraz wnioski praktyczne dotyczące możliwości i sposobów wykorzystania dywizji desantowej w operacji zaczepnej frontu na kierunku nadmorskimi. Wyniki badań pozwoliły na przyjęcie ostatecznego kształtu i treści rozprawy.

Rozdział pierwszy stanowi wprowadzenie w problematykę rozprawy doktorskiej, wyjaśnia treść zasadniczej części tematu, charakteryzuje badane problemy i przedstawia metody ich opracowania.

W rozdziale drugim autor zawarł główne problemy związane z właściwością prowadzenia operacji zaczepnej na północnomorskim i jutlandzkim kierunkach operacyjnych i wykazał potrzebę użycia w niej wojsk desantowych, a konkretnie dywizji desantowej. Z treści tego rozdziału wynikają wnioski i uogólnienia dotyczące w pewnym stopniu uzasadnienia hipotezy roboczej.

W rozdziale trzecim autor opierając się na rzeczywistej strukturze organizacyjnej, aktualnie posiadanym uzbrojeniu i wyposażeniu określił możliwości dywizji desantowej w zakresie lądowania i prowadzenia natarcia przeciwko ewentualnemu przeciwnikowi, a także wzmocnienie, jakie należy jej przydzielić, żeby była w stanie wykonać podstawowe zadania.

Analiza możliwości ogniowych, głównie w zakresie ognia przeciwpancernego, została przeprowadzona na podstawie obecnie sto-

sowanych metod w armii radzieckiej i ćwiczeniach prowadzonych przez oficerów Katedry Sztuki Operacyjnej ASG WP.

Określone zostały również możliwości w zakresie wykonania manewru drogą morską i siłą desantów amfibijnych, które dywizja desantowa jest w stanie organizować. Celem rozważań było przede wszystkim zweryfikowanie dotychczas przyjmowanych niektórych możliwości dywizji desantowej, które - zdaniem autora - dawno uległy dezaktualizacji, a mimo to nadal obowiązują. W zakończeniu podano propozycje w tym zakresie.

W rozdziale czwartym, zostały sformułowane cele użycia dywizji desantowej i sprecyzowane główne zadania, jakie może ona wykonać w operacji zaczepnej frontu, oraz sposoby ich realizacji.

Na podstawie analizy potrzeb użycia desantów morskich we współczesnej operacji zaczepnej prowadzonej na kierunku nadmorskim oraz wyciągniętych wniosków i doświadczeń z użycia ich w okresie drugiej wojny światowej i w konfliktach lokalnych wykazano, że obecnie rola ich w operacji zaczepnej prowadzonej wzdłuż wybrzeża morskiego nie maleje, a wręcz odwrotnie - wzrasta.

W rozdziale piątym na przykładzie konkretnego ćwiczenia autor starał się przedstawić możliwości realizacji niektórych zadań przez dywizję desantową w okresie trwania operacji frontowej i uzasadnił potrzeby użycia dywizji desantowej już w okresie realizacji zadania bliższego frontu, w szczególności na jutlandzkim kierunku operacyjnym, oraz rozpatrzył możliwości realizacji przez nią głównych zadań w okresie prowadzenia operacji zaczepnej frontu.

Zarówno cele pracy, jak i problemy badawcze oraz świadome dążenie autora do nadania jej charakteru użytkowego spowodowały potraktowanie szeregu zagadnień w sposób syntetyczny. Niektóre

zagadnienia natomiast wynikające z tematu zostały jedynie zasygnalizowane i mogą stanowić przedmiot dalszych badań naukowych lub tematy osobnych rozpraw naukowych.

Biorąc pod uwagę wzrastające znaczenie działań desantowych w operacji zaczepnej frontu prowadzonej na kierunku nadmorskim autor uważa, że przedstawione w niniejszej pracy problemy mogą zainteresować nie tylko oficerów dywizji desantowej, lecz również oficerów tych sztabów, które kierują jej szkoleniem oraz będą planowały jej użycie w przyszłych działaniach.

x

x

x

W czasie prowadzenia badań korzystałem z życzliwej pomocy oficerów będących na przydziałach mobilizacyjnych w Sztabie Frontu, konsultacji z byłym dowódcą 7 ŁDD gen. bryg. Tadeuszem URBAŃCZYKIEM i obecnym dowódcą gen. bryg. Henrykiem SZAFRAŃSKIM, którym pragnę złożyć serdeczne podziękowanie.

Szczególną wdzięczność wyrażam Promotorowi pracy, płk. prof. dr. Kazimierzowi NOŻKO za Jego pomoc i cenne uwagi oraz wskazówki, które ułatwiły opracowanie tematu i nadały pracy ostateczny kształt.

Wiele wartościowych uwag, spostrzeżeń i propozycji przedstawili oficerowie Katedry Sztuki Operacyjnej i Zakładu Działań Desantowych, którym również serdecznie dziękuję.

Rozdział II

WPLYW OPERACYJNO-GEOGRAFICZNYCH WŁAŚCIWOŚCI NADMORSKIEGO KIERUNKU STRATEGICZNEGO NA KONIECZNOŚĆ UŻYCIA DYWIZJI DESANTOWEJ W OPERACJI ZACZEPNEJ FRONTU

Znaczenie nadmorskiego kierunku strategicznego pod względem strategiczno-operacyjnym jest niezwykle duże, biorąc pod uwagę zarówno możliwość zagrożenia z tego obszaru przez NATO NRD i Polski jak i działania ofensywne w kierunku zachodnim państw stron Układu Warszawskiego gdyby siły NATO zagroziły bezpośrednio ze skrzydła od północy zgrupowaniu działającemu wzdłuż wybrzeża. Obszar ten stanowi zasadniczy rejon bazowania sił powietrznych i morskich NATO oraz ważne ogniwo w systemie obrony przeciwlotniczej na europejskim teatrze wojny, a także ma bardzo duże znaczenie wojskowo-polityczne wynikające z bezpośredniej linii styku między dwoma przeciwstawnymi koalicjami.

W ostatnich 10 latach dowództwo NATO zrealizowało wiele przedsięwzięć w celu wzmocnienia północnego zgrupowania swych wojsk. W rejonie Bremenhausen rozmieszczono część amerykańskich wojsk z założeniem przerzutu w ciągu 10 dni pozostałych sił 3 KA i użycia na tym kierunku dywizji piechoty morskiej i innych samodzielnych brygad morskich i powietrznodesantowych pozostałych państw NATO. Przystąpiono do rozbudowy sił i środków marynarki wojennej, baz morskich, różnego rodzaju składów, systemów obrony powietrznej, punktów dowodzenia i innych urządzeń.

W celu zapewnienia panowania w zachodniej części Bałtyku, zwłaszcza kontroli i zamknięcia wyjścia na Morze Północne, blokady cieśnin i wykonania uderzeń na tych akwenach powołano w NATO do planowania i koordynacji działań Dowództwo Połączonych

Sił Zbrojnych Cieśnin Bałtyckich i Bałtyku Zachodniego.

Na obszarze północnego kierunku strategicznego obejmującego północną część ZTDW istnieją dwa kierunki operacyjne:

- północnonadmorski obejmujący w NRD - Pojezierze Meklemburskie, w RFN - Szlezwik -Holsztyn i Dolną Saksonię, a w Holandii i Belgii - Limburgię, Brobancję i Flandrię;

- jutlandzki, do którego zaliczono Półwysep Jutlandzki, wyspy duńskie i liczne cieśniny znajdujące się między Danią i Półwyspem Skandynawskim.

Nadmorski kierunek strategiczny jest bardzo zróżnicowany pod względem fizjograficznym. Teren na kierunku nadmorskim w sposób naturalny stwarza wiele przeszkód wywierających bezpośredni wpływ na prowadzenie działań wojennych. Jest on szczególnie korzystny do przeprowadzenia uporczywych działań obronnych i ewentualnych silnych zwrotów zaczepnych i równocześnie stwarza poważne trudności w rozwijaniu natarcia /szerokie doliny rzek, zabagnienia, możliwość zalania itp./. Dlatego też właśnie dywizja desantowa w ramach operacji frontowej może być użyta do prowadzenia natarcia wzdłuż wybrzeża morskiego, wykonywania desantów taktycznych oraz może brać udział w powietrzno-morskiej operacji desantowej organizowanej przez wojska frontu działającego na kierunku nadmorskim.

Większość kierunku stanowi Nizina Niemiecka łącząca się na zachodzie z Niziną Belgijską. Na północy przedłużenie Niziny Niemieckiej stanowią równiny Półwyspu Jutlandzkiego i piaszczysto-równinne wyspy duńskie.

Bezpośrednia styczność kierunku północnonadmorskiego z jutlandzkim kierunkiem operacyjnym ma bardzo ważne znaczenie dla planów NATO. Zwłaszcza wyspy duńskie i cieśniny bałtyckie, a także

Szlezwik-Holsztyn /w RFN/ oraz południowo-wschodnia część Morza Północnego są:

- obszarami wypadowymi na terytorium NRD i PRL zarówno na kierunkach lądowych, jak i z morza;
- rejonami blokującymi szlaki komunikacji morskiej Bałtyku z Oceanem Atlantyckim;
- obszarami, na których bazują zasadnicze siły morskie, lotnicze oraz środki techniczne systemu OPL państw NATO.

Zasadniczy wpływ na prowadzenie operacji zaczepnej frontu na tym kierunku wywierają warunki fizyczno-geograficzne^{x/}.

Na północnonadmorskim kierunku operacyjnym czynniki fizyczno-geograficzne są bardzo zróżnicowane. W połączeniu z elementami komunikacyjnymi i osadnictwa będą kształtowały określone warunki przekraczalności terenu dla nacierających wojsk frontu prowadzącego operację zaczepną.

Z oceny warunków fizyczno-geograficznych północnonadmorskiego kierunku operacyjnego wynika, że wyróżniają się tu trzy podstawowe obszary o odmiennych właściwościach fizycznych i operacyjnych. Różnice te będą wpływać na różny stopień trudności w pokonywaniu terenu, konieczność stosowania różnorodnych, często kombinowanych metod działania i form walki.

Obszarami tymi są:

a/ Obszar wschodni położony pomiędzy dolną Odrą i Łabą nazywany Pojezierzem Meklemburskim. Zasadniczy wpływ na właściwości prowadzenia operacji zaczepnej frontu w tym rejonie wywiera krajobraz polodowcowy z silnie rozwiniętą siecią jezior, których

x/ Przez pojęcie "warunki fizyczno-geograficzne" należy rozumieć ukształtowanie powierzchni, hydroografię i grunty, zalesienie, czynniki klimatyczno-atmosferyczne- Płn.Nadm.KO - R. SOBIE-RAJSKI, s. 12.

jest tu około 650. Występują one od siebie w odległości od 2 do 5 km, a między nimi znajdują się liczne przesmyki szerokości 1-3 km, bardzo często podmokłe, a najczęściej poprzecinane przez rzeki lub kanały żeglowne, co stanowi dodatkową przeszkodę dla ruchu wojsk frontu. W obszarze tym występuje również dużo mniejszych rzek szerokości nawet do 40 m. Rzeki te są oddalone jedna od drugiej od 1 do 15 km i przecinają omawiany obszar w różnych kierunkach. Głównie płyną z południa na północ. Liczne jeziora, rzeki i zabagnienia w znacznym stopniu będą ograniczały tempo ruchu wojsk, co będzie miało ogromny wpływ na wykonywanie manewru przez związki operacyjne.

b/ Obszar środkowy położony między dolną Łabą a dolną Mozą obejmuje Dolną Saksonię, prawie całą nizinę Holandii oraz część niziny Belgii i przybrzeżne wyspy. Cały w/w obszar jest podmokły i bagnisty, pocięty szerokimi dolinami rzek: Łaby, Wezery i Ems. Średnia gęstość sieci rzecznej wynosi 0,5 km na 1 km² powierzchni. Średnia szerokość jest różna i wynosi od 50-150 m, a Łaby - od 1,5 do 3 km. Małe rzeki szerokości 1-40 m i głębokości do 2 m występują w odległości od 5 do 8 km od siebie. Występuje tu również szereg takich kanałów żeglowych, jak: Hunte Kanał, Ems-Jade Kanał, Kanał boczny Łaby i inne.

Spośród wymienionych elementów obszaru środkowego najbardziej charakterystyczne z punktu widzenia znaczenia dla prowadzenia operacji zaczepnej frontu jest Międzyrzecze Renu i Mozy. Występują tu duże przeszkody wodne płynące między wałami kilka metrów ponad równiną. Powoduje to stałe zagrożenie powodzią. Oddzielnym problemem na omawianym kierunku są tereny depresyjne. Przede wszystkim występują one na zachód od Łaby, wzdłuż wybrzeży RFN, Holandii i Belgii.

Tereny depresyjne stanowią przeszkodę w prowadzeniu operacji zaczepnej frontu przede wszystkim ze względu na możliwość ich zatopienia. Zniszczenie holenderskich wydm czy wałów na wybrzeżu lub otwarcie tamy w zatoce IJssel Meer może spowodować wdarcie się wód morskich w głąb lądu i zalanie dużych obszarów. Możliwość zatopienia istnieje również na terytorium RFN w rejonie Hamburga, Cuxhauen i Emden w północnej BELGII. Ogółem na północnonadmorskim kierunku operacyjnym można zatopić około 20 000 km² terenów depresyjnych. W znacznym stopniu spowoduje to utrudnienie działania wojskom zmechanizowanym i pancernym. Celowe będzie w obszarze tym wykorzystanie wojsk wyposażonych w doskonały sprzęt pływający, np. dywizji desantowej silnie wzmocnionej wojskami inżynieryjnymi. Tereny depresyjne w powiązaniu z dużą liczbą przeszkód wodnych oraz trudnymi warunkami klimatycznymi czynią ten obszar niełatwym do prowadzenia działań bojowych.

c/ Obszar zachodni kierunku położony jest między Mozą a granicą francusko-belgijską. Głównymi przeszkodami utrudniającymi działanie wojsk są dolne odcinki Mozy i Renu oraz jeziora występujące we wschodniej części.

Nadmorski charakter kierunku wiąże się z bardzo zróżnicowanymi warunkami hydrografii. Występuje tu dużo szerokich przeszkód wodnych. Stanowią je ujścia rzek i kanałów, nizinne zespoły jezior oraz wymienione tereny depresyjne i bagna.

Półwysep Jutlandzki wraz z wyspami i cieśninami oraz Szlezwikiem-Holsztynem wchodzi w skład jutlandzkiego kierunku operacyjnego. Nadmorskie położenie oraz możliwości oddziaływania na ten kierunek z morza nie stanowią łatwych warunków prowadzenia działań. Półwysep Jutlandzki jest bardzo ważnym rejonem strate-

gicznym, a najtrudniejszym terenem do działania będzie jego północno-zachodnia część, która jest silnie rozczłonkowana, tzn. pocięta licznymi zatokami, rejonami podmokłymi i niewielkimi depresjami.

Strefa cieśnin z licznymi wyspami stanowi swego rodzaju obszar operacyjny, który charakteryzuje specyficzne położenie i złożoność warunków fizyczno-geograficznych determinujących konieczność stosowania powietrzno-morskich operacji desantowych dla opanowania tej strefy.

Głównymi wyspami są: Zelandia, Fionia, Mon, Falster, Lolland, Langeland i Als. Największą i najważniejszą z nich jest Zelandia, która stanowi zasadniczy trzon obszaru przylegający do dwóch podstawowych cieśnin Sundu i Dużego Bełtu. W niniejszym rozdziale autor szczególną uwagę zwrócił na występujące trudności w prowadzeniu operacji zaczepnej frontu na kierunku nadmorskim wynikię przede wszystkim z hydrografii.

Biorąc pod uwagę wszystkie części składowe warunków fizyczno-geograficznych omawianego obszaru należy stwierdzić, że front rozwijający operację zaczepną na tym kierunku wymaga stosowania szerokiego manewru. Ze względu jednak na specyfikę terenu występują bardzo poważne trudności w realizacji założeń manewru. W wielu przypadkach będzie on niemożliwy do wykonania drogą lądową.

Z położenia oraz lądowo-morskiego charakteru wymienianych kierunków operacyjnych wynika, że na tych kierunkach mogą być prowadzone operacje frontowe, a w ich rejonach może być wykorzystana dywizja desantowa.

Celem operacji frontu na nadmorskim kierunku operacyjnym może być - we współdziałaniu z marynarką wojenną i środkami

frontu - rozbięcie nadmorskiego zgrupowania wojsk przeciwnika, odcięcie dopływu rezerw i środków materiałowych drogą morską oraz wyprowadzenie z wojny pojedynczych państw przeciwstawnej koalicji^{x/}. Zadania wynikające dla frontu będą miały szerszy zakres, gdy oprócz zadań na okres pierwszego uderzenia jądrowego oraz zadania bliższego i dalszego front może przeprowadzić operację desantową i organizować obronę opanowanego wybrzeża morskiego.

Z wyżej założonego celu operacji zaczepnej frontu wynika, że bardzo ważnym zagadnieniem będzie opanowanie portów i morskich baz wojennych, które najprawdopodobniej przeciwnik będzie skutecznie bronił.

Przeznaczenie i funkcje miast nadmorskich /portów/ w działaniach bojowych najlepiej można zilustrować na przykładach II wojny światowej. Były one wykorzystywane jako:

- bazy wojenne marynarki wojennej;
- zasadnicze bazy wypadowe umożliwiające przeniesienie działań wojennych na nowe kierunki lub kontynenty;
- porty wylądowcze zapewniające zaopatrzenie i zasilanie wojsk prowadzących operacje /porty francuskie lub belgijskie zdobyte przez wojska angloamerykańskie w ciągu 1944 r./;
- przyczółki wypadowe stwarzające zagrożenie skrzydłom nieprzyjaciela;
- bazy ewakuacyjne umożliwiające wywiezienie wojsk w razie przegranej bitwy lądowej i odcięcia im dróg odwrotu /obrona

x/ T. URBAŃCZYK - O organizacji i prowadzeniu operacji zaczepnej frontu na kierunku nadmorskim we współdziałaniu z marynarką wojenną. Myśl Wojskowa nr 2 z 1979 r., s. 11.

Dunkierki, Gdyni, Gdańska, Kołobrzegu/.

Zasadniczym celem obrony portów i baz morskich przez nieprzyjaciela będzie najprawdopodobniej uniemożliwienie nacierającym wojskom frontu szybkiego opanowania portu i jego wykorzystania dla własnych potrzeb.

O trudnościach wynikających ze zbyt późnego zdobycia lub niepotrzebnego zniszczenia portów wspominają w swych pamiętnikach generałowie angloamerykańscy: EISENHOWER, MONTGOMERY i BRADLEY. Sądzą oni, że zakłócenia i niedostateczny dowóz zaopatrzenia wywołany na skutek zbyt późnego zdobycia i uruchomienia portów stanowiły ważną przyczynę załamania się jesiennej ofensywy armii inwazyjnych^{x/}.

Nie ulega wątpliwości, że w ewentualnej przyszłej wojnie problem dysponowania odpowiednimi portami będzie miał podstawowe znaczenie dla obydwóch stron. Dla państw NATO zbudowanie nowych portów będzie sprawą zasadniczej wagi. Bez dostatecznej ilości portów państwa zachodnie nie będą w stanie rozwiązać problemu dowozu zaopatrzenia i uzupełnień dla potrzeb działań wojennych na ZETDW. Nasi przeciwnicy przywiązują duże znaczenie do problemu dowozu zaopatrzenia drogą morską i jego wyładowania w portach i na wybrzeżach Belgii, Holandii, RFN i Danii. Oprócz dużych portów będą wykorzystywali najprawdopodobniej porty średnie i małe, a nawet będą organizowali wyładunek bezpośrednio na brzeg.

Kierunek nadmorski w przeciwieństwie do bardzo gęstej sieci hydrograficznej posiada słabo rozbudowaną sieć dróg. Bardzo charakterystycznym zjawiskiem jest mała ilość mostów na rzekach, przy tak rozbudowanej sieci hydrograficznej, zwłaszcza w dolnym

x/ Płk prof.dr K. NOŻKO - Właściwości prowadzenia operacji zaczepnej armii w rejonach zurbanizowanych. Wyd. ASG WP, s. 15.

biegu rzek. Wpływa to na ograniczenie manewru na lądzie i stwarza potrzebę organizowania w różnej skali desantów morskich, powietrznych i kombinowanych. To wszystko ma bardzo istotny wpływ na prowadzenie operacji zaczepnej frontu z tego względu, że w rejonach przybrzeżnych, niekiedy depresyjnych, w których trzeba się liczyć z koniecznością częstego forsowania szerokich przeszkód wodnych przy ograniczonej ilości dróg manewru, należy wykluczać możliwość użycia większych zgrupowań wojsk pancernych, a nawet zmechanizowanych.

Na właściwości prowadzenia operacji zaczepnej frontu na kierunku nadmorskim bardzo wielki wpływ wywierają również warunki klimatyczno-meteorologiczne, które przede wszystkim w zimie powodują wiele anomalii. W rejonie tym zimą występuje dość wysoka temperatura, duża wilgotność powietrza, częste opady, duża siła wiatrów, niewielka grubość pokrywy śnieżnej i krótkotrwałe utrzymywanie się śniegu.

Powoduje to rozmiękanie gleby i utrudnia poruszanie się poza drogami. Należy przypuszczać, że operacja zaczepna frontu na kierunku nadmorskim w warunkach zimowych upodobni się do działań prowadzonych podczas roztopów, a tylko w bardzo krótkim okresie przebiegała będzie w warunkach typowej zimy. W okresie tym na przeszkodach wodnych zwiększa się poziom wody, szybkość prądu oraz pływa kra. Biorąc te wszystkie czynniki pod uwagę okazuje się, że wojska frontu będą pokonywać przeszkody wodne w specyficznych warunkach, tzn. w ograniczonej widoczności, co utrudni nawigację na wodzie, wystąpią także ogromne trudności w urządzeniu i utrzymaniu przepraw mostowych i promowych. Może zaistnieć taka sytuacja, że nie będzie można zorganizować przepraw desantowych i czołgów po dnie metodą bezzałogową.

Z warunków fizyczno-geograficznych i przeprowadzonych ćwiczeń na kierunku nadmorskim wynika, że działania bojowe w operacji zaczepnej wzdłuż wybrzeża morskiego będą prowadzone na kilku kierunkach, z których jeden będzie kierunkiem głównym. Na jego wybór w znacznym stopniu wpłynie sytuacja na morzu oraz charakter i znaczenie obiektów w strefie przybrzeżnej. Uwzględnić także należy konfigurację i szerokość cieśnin oraz możliwość ścisłego współdziałania z flotami sojuszniczymi.

Fizyczno-geograficzne warunki cieśnin i sytuacja na morzu obok stale decydujących czynników będzie również w istotny sposób wpływała na wybór sposobu prowadzenia operacji zaczepnej. Jednym z nich może być rozcięcie zasadniczego zgrupowania przeciwnika i zniszczenie go częściami w strefie przygranicznej. Na kierunku głównego uderzenia należy stworzyć odpowiednią przewagę, a wysiłek frontu skierować na rozcięcie zasadniczego zgrupowania przeciwnika i zniszczenie go częściami w strefie przygranicznej. Na kierunku głównego uderzenia należy stworzyć odpowiednią przewagę, a wysiłek frontu skierować na rozcięcie ugrupowania przeciwnika i przyparcie go do morza.

W określonej sytuacji wskazane będzie wykonanie uderzenia na kierunkach zbieżnych celem okrążenia i zniszczenia przeciwnika przed rejonem cieśnin. Sposób ten może być zastosowany wówczas gdy główne jego siły są płytko ugrupowane i nie mają silnych odwodów w głębi.

Niekiedy szczególnie efektywne może się okazać wykonanie silnego uderzenia na skrzydło głównego zgrupowania przeciwnika w celu wzbronienia mu wycofania się za rejon cieśnin, przyparcia go do morza i rozgromienia wspólnego z flotą^{x/}.

x/ Gen. płk A. SEMERDZIEJEW - Specyfika przygotowania i prowadzenia operacji zaczepnej frontu na kierunku nadmorskim. Informacyjny Sbornik Sztaba i Technicznego Komiteta OWS nr 6/1974r.

Jeśli zatoki nie są szerokie, a ważniejsze obiekty w pasie przybrzeżnym uległy zniszczeniu to podstawowym sposobem opanowania cieśnin będzie ich forsowanie z marszu na szerokim froncie środkami wojsk lądowych oraz na okrętach desantowych. W tym przypadku zakończenie rozbicia ocalałych przed rejonem cieśnin i zgromadzeń przeciwnika można powierzyć drugim rzutom i odwodom frontu. Jeśli ma się przewagę w lotnictwie i flocie, istnieją wówczas możliwości wykorzystania operacyjnych desantów morskich i powietrznych. Desanty morskie i powietrzne do czasu podejścia oddziałów wydzielonych wojsk lądowych, a następnie sił głównych pierwszorzutowych armii powinny opanować oba brzegi cieśniny.

Forsowanie cieśnin morskich stanowi jedno z bardziej skomplikowanych zadań w prowadzeniu natarcia w strefie nadmorskiej. Charakter zadań frontu, specyficzne warunki fizyczno-geograficzne i hydrologiczne cechy rejonu cieśnin, a głównie ograniczona liczba kierunków sprawiają, że forsowanie będzie prowadzone nie tylko w najwęższych miejscach, ale także i w niedogodnych miejscach. Dlatego należy zapewnić odpowiednie możliwości w zakresie forsowania szerokich przeszkód wodnych.

Przed rozpoczęciem forsowania główne obiekty na obu brzegach należy niszczyć bronią jądrową i innymi środkami walki, a następnie wprowadzić do walki desanty morskie i powietrzne. Desant morski należy wysadzać z takim wyliczeniem, aby do rozpoczęcia forsowania przez siły główne opanować ważniejsze odcinki na przeciwległym brzegu. Działanie desantu powinny wykorzystać pierwszorzutowe związki taktyczne do sforsowania cieśniny z marszu na szerokim froncie.

Wojska frontu prowadzące operację zaczepną wzdłuż wybrzeża morskiego zmuszone są prowadzić działania w ścisłym współdziałaniu

z lotnictwem i marynarką wojenną. Biorąc pod uwagę trudności w wykonywaniu manewru drogą lądową, należy stwierdzić, że najdogodniejsz będzie go wykonywać od strony morza i z powietrza.

Wnioski

Podczas natarcia frontu /armii/ na kierunku nadmorskim jego zadanie będzie obejmować: rozbitcie zasadniczego zgrupowania wojsk lądowych i lotnictwa przeciwnika, opanowanie cieśnin i wysp, uchwycenie wojenno-morskich baz i portów, organizację i przeprowadzenie wspólnie z siłami zaprzyjaźnionych flot morskich operacji desantowych, jak również przeciwdesantowej obrony wybrzeża^{x/}.

Dokonana ocena i analiza skłania do stwierdzenia, że w operacji zaczepnej frontu prowadzonej wzdłuż wybrzeża morskiego należy planować i organizować liczne desanty morskie, powietrzne i kombinowane, taktyczne i operacyjne, które będą zapewniać dogodne warunki do wykorzystania skutków ognia; rozbitcia wojsk nieprzyjaciela i opanowania wybrzeża, wysp lub portów i baz morskich.

Na potrzebę użycia dywizji desantowej w operacji zaczepnej frontu /niekiedy armii/ wpływają niekorzystne warunki terenowe w pasie przybrzeżnym, które mogą być spotęgowane takimi dodatkowymi utrudnieniami jak: różnego rodzaju zapory, zniszczenia oraz ogromne rozlewiska.

Front prowadzący operację zaczepną na kierunku nadmorskim ze względu na dogodne warunki organizacji i prowadzenia obrony przez przeciwnika napotka trudności w wykonywaniu różnego rodzaju manewru drogą lądową przez wojska pancerne i zmechanizowane. Bar-

x/ gen. bryg. T. BELCZEWSKI - Przygotowanie i prowadzenie operacji frontowej w koalicyjnym składzie. Skrypt ASG WP 1979 r.

dzo często będzie można wykonać manewr siłami i środkami jedynie drogą morską. W takiej sytuacji najbardziej celowe będzie wykorzystanie dywizji desantowej na własnych środkach lub we współdziałaniu z siłami i środkami marynarki wojennej.

W ramach frontowej operacji zaczepnej prowadzonej wzdłuż wybrzeża morskiego istnieje konieczność opanowania różnego rodzaju wysp i cieśnin o znaczeniu operacyjnym, a niekiedy strategicznym, a w związku z tym front powinien posiadać dywizję desantową, która w ramach operacyjnej grupy desantowej będzie zdolna uchwycić przyczółki i stworzyć warunki wojskom pancernym i zmechanizowanym do rozwinięcia działań na wyspach.

Można zatem stwierdzić, że warunki i właściwości operacyjno-geograficzne nadmorskiego obszaru północnej części ZTDW wywierają znaczny wpływ na użycie dywizji desantowej w operacji zaczepnej frontu /niekiedy armii/ na tym kierunku.

Rozdział III

MOŻLIWOŚCI BOJOWE DYWIZJI DESANTOWEJ I WYNIKAJĄCE Z NICH NIEKTÓRE WNIOSKI DOTYCZĄCE JEJ WZMOCNIENIA I OGÓLNYCH SPOSOBÓW JEJ WYKORZYSTANIA

Przez możliwości taktyczne /operacyjne i bojowe/ należy rozumieć całokształt wskaźników jakościowych i ilościowych charakteryzujących pododdziały, oddziały, związki taktyczne /możliwości taktyczne określa się niekiedy możliwościami bojowymi/ i związki operacyjne /możliwości operacyjne/ oraz stanowiących o ich przygotowaniu, wykonywaniu zadań i realizowaniu celu walki, bitwy lub operacji w konkretnej sytuacji taktycznej, operacyjnej oraz strategicznej.

Na możliwości taktyczne, operacyjne i bojowe wpływają takie czynniki, jak: stan moralno-polityczny i dyscyplina oraz psychologiczne przygotowanie wojsk, poziom wykształcenia dowódców i oficerów sztabów rodzajów wojsk i służb; stan gotowości bojowej sztabów i wojsk; możliwości rozpoznania, operatywność w zdobywaniu i wykorzystaniu informacji o nieprzyjacielu, umiejętność stosowania zasad sztuki wojennej, zachowanie ciągłości w dowodzeniu, operacyjnym i bojowym zabezpieczeniu działań; umiejętność wykorzystania środowiska /teren, powietrze, morze/, w którym przygotowuje się i prowadzi walkę, bitwę lub operację; struktura organizacyjna, wyposażenie oraz sprawność techniczna i bojowa sprzętu, wydajność ogniowa i ruchliwość wojsk^{x/}.

W potocznym znaczeniu przez możliwości bojowe dywizji i podległych jej oddziałów i pododdziałów przyjęło się rozumieć ilościowe wskaźniki i treści zadań bojowych, które mogą być osiągnięte

x/ Leksykon wiedzy wojskowej. Wyd. MON, Warszawa, 1979, s. 231.

w określonym czasie podczas prowadzenia różnych działań bojowych. Dlatego też możliwości bojowe dywizji desantowej i jej pułków desantowych w prowadzeniu działań desantowych i w obronie wyrażają się prawdopodobieństwem zadania strat określonemu zgrupowaniu przeciwnika, opanowaniu lub utrzymaniu określonego rejonu. Współczesne warunki prowadzenia działań bojowych w ciągłym zagrożeniu użyciem broni jądrowej przez walczące strony obligują do rozpatrywania wszelkiej problematyki możliwości bojowych w aspekcie ciągłego zagrożenia jądrowego. Dlatego też chociaż niniejsza praca dotyczy działań bojowych prowadzonych w warunkach stosowania tylko konwencjonalnych środków rażenia, to jednak w zakresie rozpatrywanej problematyki w pełni będą uwzględniane wymagania, które na współczesnym polu walki wynikają z faktu zagrożenia użyciem broni jądrowej.

Przebadanie całokształtu możliwości bojowych dywizji desantowej wykracza poza cel niniejszej pracy doktorskiej, rozpatrzone więc zostaną wybrane tylko te czynniki, które uznane zostały za determinujące możliwości taktyczne i sposoby prowadzenia działań. Do nich zostały zaliczone:

- możliwości ogniowe dywizji desantowej z uwzględnieniem podstawowego uzbrojenia;

- możliwości przeprawowe dywizji desantowej i ich wpływ na zakres organizowania desantów czołgowo-amfibijnych.

3.1. Analiza możliwości ogniowych dywizji desantowej.

Przez możliwości ogniowe dywizji desantowej rozumiemy przede wszystkim zdolność jej pododdziałów, oddziałów w całości do wykonania w określonym czasie typowych zadań ogniowych z użyciem wydzielonej ilości amunicji. Możliwości te określa ilość uzbro-

jenia znajdująca się w wyposażeniu dywizji desantowej, jej właściwości taktyczno-techniczne oraz poziom wyszkolenia żołnierzy.

Dywizja desantowa prowadząca działania w operacji zaczepnej na kierunku nadmorskim wykonując zadania bojowe może stosować różne formy walki. Z doświadczeń wojennych oraz wniosków z przeprowadzonych ćwiczeń wynika, że oddziały i pododdziały dywizji desantowej będą prowadziły zarówno działania zaczepne, jak i obronne. Stąd też podczas rozpatrywania możliwości ogniowych dywizji desantowej uwzględniono następujące właściwości prowadzonych działań bojowych:

- natarcie pododdziałów dywizji desantowej z morza na ląd nie będzie klasycznym atakiem na obronę nieprzyjaciela;

- nacierające pododdziały będą atakowały z morza z odległości 100-300 m, w początkowym okresie całością sił /głównie dotyczy to kompanii desantowych/;

- natarcie będzie prowadzone pod przykryciem broni maszynowej, artylerii okrętowej /tylko w początkowym okresie/, dział i moździerzy przy intensywnym wsparciu lotnictwa i innych środków marynarki wojennej;

- siły wyznaczone do obrony wybrzeża lub danego obiektu są z zasady rozśrodkowane i niekiedy dwie trzecie sił w momencie rozpoczęcia ataku znajduje się z tyłu w znacznej odległości od przedniego skraju obrony; dlatego nie mogą natychmiast podjąć bezpośrednio walki z nacierającym;

- na prowadzenie ognia do nacierającego obrońca dysponuje 1/4 czasu niezbędnego do pokonania przestrzeni do rubieży ataku, ponieważ pozostałą część traci on na zmianę stanowisk ogniowych, przenoszenie ognia z jednego celu na drugi, dobór nowego punktu celowania itp.:

- obrońca przed rozpoczęciem walki posiada z reguły zorganizowany już system ognia i zapór, ponadto jest on zamaskowany, a jego sylwetki są 2-3 krotnie mniejsze od nacierającego, stąd prawdopodobieństwo trafienia przez nie jest 2-3-krotnie większe od nacierającego, który w zasadzie prowadzi ogień w ruchu.

Wymienione podstawowe właściwości występujące w działaniach desantowych bardziej urealniły obraz współczesnego pola walki i wpłynęły na obliczenie możliwości pododdziałów i oddziałów dywizji desantowej uznanych przez autora za podstawowe i determinujące oraz mające wpływ na możliwości taktyczne i sposoby prowadzenia działań.

Powyższe właściwości oraz przeprowadzona analiza wyników strzelań szkolnych, pojedynczo-bojowych i bojowych w wielu pododdziałach i oddziałach 7 ŁDD za okres ostatnich kilku lat^{x/} pozwalają na wysunięcie hipotezy, że zużycie amunicji na polu walki w stosunku do norm instrukcyjnych przy strzelaniu podczas natarcia prawdopodobnie zwiększy się o 100-150 %, podobnie jak to jest w czasie strzelań w marszu bez zatrzymywania się^{xx/}.

Badając możliwości ogniowe należy mieć na uwadze fakt, że po wylądowaniu na wybrzeże nieprzyjaciela lub po wydesantowaniu od strony morza na tyły przeciwnika, walka przybierze charakter szeregu oddzielnych, odizolowanych od siebie ognisk. Bardzo często będzie to walka prowadzona poszczególnymi kompaniami desantowymi i pułkami desantowymi, co z kolei będzie wywierało określony wpływ, z jednej strony, na możliwości ogniowe, z drugiej zaś - na metodę jej obliczenia.

x/ Dane zebrane w sztabie 7 ŁDD od płk dypl. R. PASZKO, ppłk B. JUJKO.

xx/ Program strzelań piechoty z broni strzeleckiej /PSP-76/ Szkol. 571/77. Warszawa 1977 r., s. 353.

Dlatego też możliwości ogniowe należy obliczać dla każdego rodzaju uzbrojenia oraz dla pododdziału i oddziału. Ogólne możliwości ogniowe dywizji będą sumą wyników jej pododdziałów i oddziałów. Badania wykazały, że możliwości ogniowe - w zależności od sytuacji - mogą być zmniejszone o te środki ogniowe, które nie biorą w danym okresie udziału w walce, lub zwiększone o możliwości ogniowe przydzielonych środków wsparcia. W pasie działania dywizji zadania ogniowe wykonuje armia swoimi siłami.

W celu optymalnego określenia możliwości ogniowych dywizji dokonano badań kompanii desantowej, batalionu czołgów średnich i pływających oraz pułku desantowego jako podstawowych ogniw w walce podczas natarcia z morza na ląd. Uogólnione badania stanowią o ogólnych możliwościach dywizji desantowej, zwłaszcza w zakresie niszczenia celów opancerzonych oraz prowadzenia ognia pośredniego.

a/ Możliwości ogniowe kompanii desantowej.

O możliwościach kompanii desantowej stanowią możliwości poszczególnych rodzajów jej uzbrojenia, tj. broni strzeleckiej, granatników przeciwpancernych i moździerzy. W przyjętej do badań dywizji desantowej /zał. nr 2/ jej kompania desantowa posiada: 12 PK /PKS/, 65 kbk AKM, w tym 12 GN, 8 KPWT, 12 RPG-7 i 3 moździerze 82 mm. W badaniach nie uwzględniono pistoletów PW-64 i PW-63 ze względu na zasięg ognia i zakwalifikowanie ich do broni obronnej.

Rozpatrzmy kolejno możliwości ogniowe poszczególnych rodzajów uzbrojenia kompanii desantowej.

Broń strzelecka stanowi podstawowe uzbrojenie kompanii desantowej. Jej właściwości taktyczno-techniczne umożliwiają rażenie nieprzyjaciela ogniem z KPWT do 1500 m, PKS - do 1200 m, a z kbk-AKM do 600 m.

Biorąc pod uwagę praktyczną szybkostrzelność broni strzeleckiej, przeciętną odległość jej skutecznego ognia i średnie tempo płynięcia transportera oraz tempo natarcia wynoszące 6-10 km/h możemy określić maksymalną ilość strzałów, którą mogą oddać poszczególne środki ogniowe podczas zwalczania celów.

Tabela nr 1

MOŻLIWA ILOŚĆ WYSTRZELONYCH POCISKÓW PRZEZ KOMPANIĘ DESANTOWĄ Z BRONI STRZELECKIEJ NA ZASIĘG JEJ SKUTECZNEGO OGNIĄ

Rodzaj środka ogniowego	Przeciętna odległość skutecznego ognia	Średnia prędkość poruszania się środka	Czas prowadzenia ognia ^x	Szybkostrzelność ognia w strzałach na min. /prakt./	Możliwa ilość wystrzel. pocisków
KPWT	1500	100 m/min.	3,75/ 2,4	80	300/192
PKT	1200	- " -	3,00/ 1,8	150	450/270
PK /PKS/	1200	- " -	3,00/ 1,8	150	450/270
kbk AKM	600	- " -	1,5/ 0,9	50 ^x /	75/45

W liczniku podano czas i szybkostrzelność do 6 km/h, a w mianowniku do 10 km/h.

Na podstawie wyżej przedstawionych obliczeń można określić ogólną ilość pocisków, którą może wystrzelić kompania desantowa na przeciętną odległość skutecznego ognia poszczególnych środków ogniowych. Należy przy tym zaznaczyć, że żołnierze uzbrojeni

x/ Uwzględniając, że strzelający dysponuje tylko 1/4 czasu poruszania się celu, co wynika z rozpatrywanych właściwości prowadzenia działań.

w kbk AKM będą prowadzili ogień seryjny i pojedynczy, a więc do dalszych rozważań należy przyjąć przeciętną łączną możliwość od-
dania przez nich strzału ogniem seryjnym i pojedynczym.

Ilość pocisków wystrzelonych przez kompanię desantową przedsta-
wia tabela nr 2.

Biorąc pod uwagę techniczną stronę rozwiązania broni pokła-
dowej transportera Topaz, tzn., że KPWT i PKT są ze sobą sprzę-
żone i że można prowadzić z nich ogień z jednej broni do jednego
celu lub z dwóch do jednego, należy przyjąć średnią wystrzelo-
nych pocisków i rażenia celów. Trzeba również wprowadzić popraw-
kę ze względu na fakt, że bezpośrednio w walce weźmie udział tyl-
ko 6 transporterów opancerzonych, tj. 6 KPWT i PKT i 40 żołnierzy
wyposażonych w kbk AKM, ponieważ pluton moździerzy 82 mm posiada-
jący dwa transportery opancerzone i 17 żołnierzy będzie się znaj-
dował z tyłu w odległości 500-1000 m i nie będzie brał udziału
bezpośrednio w walce.

W takiej sytuacji możliwości kompanii desantowej w rażeniu celów
z broni strzeleckiej będą kształtować się tak, jak to przedsta-
wia tabela nr 3.

Na współczesnym polu walki podczas starcia z nieprzyjacie-
lem ze względu na różnorodne czynniki możliwości te ulegną zmniej-
szeniu. Autor w swoich badaniach przyjął instrukcyjnie rażenie
celu jednym pociskiem.

Biorąc pod uwagę, że na celność strzelania na współczesnym
polu walki będzie wywierało wpływ wiele różnorodnych, często nie-
wymiernych czynników nie uwzględnianych przez autora, w dalszych
rozważaniach przyjął on, że możliwości rzeczywiste mogą być
mniejsze o 50-70 % od teoretycznych. Z badań wynika, że kompania
desantowa ogniem z broni strzeleckiej jest w stanie razić od

Tabela nr 2

Rodzaj środka ogniowego	Ilość środków ognio- wych	Przeciętna ilość wystr.poc.z tab.1		Ilość poc.po- trzebna do raż. jedn*/ celu	Ilość wystrz. pocisków przy szybkości na- tarcia		Ilość rażonych celów przy szyb- kości natarcia	
		6km/h	10 km/h		6km/h	10km/h	6km/h	10km/h
KPWT	8	300	192	14	2400	1576	171	112
PKT	8	450	270	18	3600	2160	200	120
PK /PKS/	12	450	270	16	5400	3240	337	202
kbk AKM	65	75	45	24	4875	2922	203	122
R A Z E M							901	556

x/ Program strzelań piechoty /PSS-76/ tab.6.

Tabela nr 3

Rodzaj środka ognio- wego	Ilość środ- ków ognio- wych	Przeciętna ilość wystrz. poc. z tab. 1		Ilość poc. po- trzebna do raże- nia jed. celu	Ilość wystrz. pocisków przy szybkości natar- cia		Ilość rażonych celow przy szybk. natarcia		Uwagi	
		6km/h	10km/h		6km/h	10km/h	6km/h	10km/h	6km/h	10km/h
KPWT	6	300	192	14	1800	1152	128	82	64 ^x	41 ^x
PKT	6	450	270	18	2700	1620	150	90	75	45
PK/PKS	12	450	270	16	5400	3240	337	202	337	202
kbk AKM	40	75	45	24	3000	1800	120	75	120	75
RAZEM									596	363

x/ Zmniejszono o połowę ze względu na sprzężenie KPWT z PKT.

189 do 298 celów, jeśli prędkość natarcia wynosi 6 km/h, a od 109 do 180 celów, jeśli prędkość natarcia wynosi 10 km/h. Uwzględniając, że w działaniach desantowych kompania desantowa prowadząca natarcie z morza na ląd będzie nacierała z maksymalną prędkością, tzn. około 10 km/h, jest ona w stanie razić ogniem z broni strzeleckiej około kompanii piechoty z batalionu zmechanizowanego, batalionu obrony lokalnej lub kompanię regionalną Danii lub innego państwa wchodzącego w skład NATO^{x/}. Podczas rażenia w/w celu kompania desantowa zużyje średnio 0,2-0,3 jo amunicji do kbk-AKM, 0,13-0,22 jo do PK, PKT oraz 0,4-0,6 jo do KPWT^{xx/}, czyli może wykonać w zależności od rodzaju uzbrojenia od 2 do 5 tego typu zadań.

Granatniki przeciwpancerne przeznaczone są głównie do walki z celami opancerzonymi i są w stanie przebijać pancerze do 500 mm.

Uwzględniając praktyczną szybkostrzelność granatników i ich przeciętne instrukcyjne współczynniki skuteczności niszczenia oraz przeciętną prędkość poruszania się czołgów na polu walki, możemy określić, jaką ich ilość są w stanie zniszczyć w rejonie odpierania jednego ataku lub podczas wykonywania ataku.

Ilustruje to poniższa tabela.

Tabela nr 4

Wyszczególnienie	Położenie środka ppanc	
	obrona	atak
Ilość RPG-7	12	12
Współczynnik skuteczności rażenia ^{xxx/}	0,3	0,2
Ogólne możliwości kompanii desantowej	3,6	2,4

x/ Kompendium SZ państw NATO, Sztab Gen. 1103/83.

xx/ jo kbk AKM - 300 szt.; PK /PKS/ - 2000 szt.; KPWT - 500 szt.

xxx/ Współczynnik skuteczności niszczenia przyjęto na podstawie Myśli Wojskowej Tajnej nr 1 z 1981 r., s. 87

Z powyższych rozważań wynika, że kompania desantowa jest w stanie w toku jednej walki zniszczyć do czterech czołgów nieprzyjaciela w obronie i 2-3 czołgi w natarciu.

Moździerze 82 mm umożliwiają kompanii desantowej niszczenie i obezwładnianie siły żywej oraz odkrytych środków ogniowych. Posiadane moździerze oddając 15 strzałów na minutę^{x/} są w stanie jednominutową nawałą ogniową obezwładnić jeden-dwa odkryte punkty ogniowe lub do dwóch drużyn piechoty w okopie odkrytym.

Przedstawione możliwości ogniowe kompanii desantowej są obliczane na podstawie założeń teoretyczno-instrukcyjnych. Najprawdopodobniej w działaniach bojowych na możliwości ogniowe - obok omówionych czynników - wpływać będą konkretna sytuacja taktyczna i stopień zaskoczenia nieprzyjaciela oraz właściwości terenu.

b/ Możliwości kompanii czołgów pływających pułku desantowego.

Badając możliwości ogniowe kompanii czołgów pływających pułku desantowego należy ocenić je w dwóch podstawowych rodzajach działań, tj. w natarciu i obronie. Rozpatrując możliwości bojowe kompanii czołgów pływających autor określa tylko możliwości w zwalczaniu środków pancernych nieprzyjaciela. Kompania czołgów pływających pułku desantowego składa się z pięciu plutonów czołgów po trzy czołgi plus jeden czołg dowódcy kompanii. W sumie posiada 16 czołgów pływających. Możliwości kompanii czołgów pływających w zakresie zwalczania środków przeciwpancernych nieprzyjaciela przedstawia tabela nr 5.

x/ Podręcznik - Użycie wojsk raketowych i artylerii w walce i operacji. Sygn. 612/77, zał. nr 1, s. 392.

Tabela nr 5

Wyszczególnienie	Obrona		Natarcie	
	Położenie środków walki z czołgami		Położenie środków nieprzyjaciela	
	w ukryciu	odkryte	w ukryciu	odkryte
Ilość czołgów własnych	16	16	16	16
Współczynnik skuteczności rażenia ^{x/}	2,0	1,5	0,5	0,8
Możliwości niszczenia czołgów	32	24	8	13

Z przedstawionych wyliczeń wynika, że kompania czołgów pływających jest w stanie w czasie działań desantowych /natarcia z morza/ zniszczyć od 8 do 13 środków opancerzonych nieprzyjaciela, a w działaniach obronnych - od 24 do 32 środków /czołgów przeliczeniowych/, tzn. jest w stanie załamać natarcie batalionu czołgów nieprzyjaciela.

W celu urealnienia badań w zakresie możliwości kompanii desantowej w czasie prowadzenia przez nią działań bojowych celowo jest rozpatrzyć je w konkretnej sytuacji taktycznej. Z doświadczeń wiadomo, że możliwości danego oddziału /pododdziału/, czy związku taktycznego zawsze będą większe w działaniach obronnych, a zatem rozpatrzmy dla przykładu udział kompanii desantowej w opanowaniu punktu lądowania lub podczas działania od strony morza na określony obiekt na tyłach nieprzyjaciela.

Kompania desantowa podczas prowadzenia działań desantowych będzie opanowywała punkt lądowania w ramach pułku desantowego.

x/ Podręcznik - Użycie wojsk raketowych i artylerii w walce i operacji. Wyd. MON, Sygn. Art. 612/77, s. 52.

W takim działaniu możliwości ogniowe będą uzależnione głównie od nieprzyjaciela, sposobu ataku oraz zakresu wsparcia walki przez artylerię okrętową /ZWO/ oraz lotnictwo. Celem tych działań będzie - we współdziałaniu z inną kompanią desantową - stworzenie warunków do lądowania kolejnych fal desantu, a w związku z tym kompania desantowa natychmiast po wylądowaniu musi jak największą ilością sił atakować punkty oporu nieprzyjaciela. W działaniach tych bardzo trudno będzie uzyskać zaskoczenie, ponieważ upłynie spora ilość czasu od lądowania do momentu ataku.

W rozpatrywanym przez autora przypadku atak będzie się odbywał najczęściej z odległości około 300 m i bliżej, ponieważ z chwilą lądowania artyleria okrętowa będzie przenosiła ogień w głąb obrony przeciwdesantowej. Uderzenie lotnictwa oraz ogień artylerii okrętowej na poszczególne obiekty ułatwi działanie pododdziałom kompanii. Niemniej jednak kompania desantowa napotka opór pozostałej części sił nieprzyjaciela, które ocalały mimo ogniowego przygotowania lądowania. Atak kompanii poprzedzi uderzenie ognia z broni pokładowej. Na pokonanie odległości 300 m kompania potrzebuje 2-3 minuty i w tym czasie może prowadzić ogień efektywny przez 30-45 sekund.

Tę możliwość w tym czasie przedstawia tabela nr 6.

W czasie ataku 6 transporterów opancerzonych kompania może wystrzelić z KPWT około 240-270 pocisków rażąc 6-10 celów, a z PKT - 450-638 pocisków rażąc około 7-10 celów. Można zatem przyjąć, że strzelając z jednego lub drugiego środka lub z obu razem można razić średnio 6-10 celów. Strzelcy uzbrojeni w PK /PKS/ mogą wystrzelić 900-1350 pocisków rażąc około 12-20 celów, a z kbk-AKM - 1000-1500 pocisków rażąc 23-37 celów. W sumie kompania desantowa może w ciągu 30-45 sekund ataku porazić około 41-67 ce-

Tabela nr 6

Rodzaj środk ogniowego	Ilość środk ogniow ych	Szyb- ko- strze- lność	Ilość wystrze- lonych poc.w czasie		Ilość poc. x/ po- trze- bna do ra- żenia 1 celu	Możliwości ra- żenia celów w czasie		Możliwości ra- żenia celów zmniejszone o:	
			30 sek	45 sek		30 sek	45 sek	50%	70%
KPWT	6	80	240	270	14	10	19	5-10	3-6
PKT	6	150	450	678	33	13	21	7-10	4-7
PK/PKS/	12	150	900	1350	33	25	40	12-20	8-12
kbb AKM	40	50 ^x	1000	1550	20	50	75	25-37	15-29

x/ Potrzebną ilość pocisków przyjęto na odległość 300 m/dla KPWT odległość większa/
Program strzelań z broni strzeleckiej PSS-76 Szkol. 571/77 tab. 6, s. 353 x-szybkość
prakt.

łów, czyli siły około 1-2 plutonów zmechanizowanych nieprzyjaciela^{x/}.

Pluton moździerzy 82 mm umożliwia kompanii desantowej niszczenie i obezwładnienie siły żywej oraz odkrytych środków ogniowych. Organiczne moździerze kompanii desantowej są w stanie jedną jednostką ognia obezwładnić do dwóch drużyn piechoty w gnieździe oporu doraźnie zorganizowanym lub dwa plutony odkrytych dział /moździerzy ciągnionych/, lub jedną odkrytą radiostację na samochodzie, stację radiolokacyjną, radiolokacyjny punkt kierowania^{xx/}.

Jednak podczas takiego ataku moździerze organiczne nie zostaną wykorzystane z tego względu, że nie są przygotowane do prowadzenia ognia z lustra wody z transportera pływającego.

Na podstawie literatury oraz doświadczeń własnych /autor dowodził kompanią desantową/, a także wniosków z przeprowadzonych ćwiczeń w 7 ŁDD przyjmuje się, że w czasie podchodzenia trzech ODS projektu 771 do punktu lądowania^{xxx/}, mających możliwości jednoczesnego desantowania 18 środków bojowych /2 kompanii desantowych/, szerokość punktu lądowania i natarcia wyniesie 900-1200 m /18 x 50 = 900/. Oznacza to, że w takiej sytuacji kompania desantowa będzie lądowała na 450 m. Zdaniem autora, pomimo że w kompanii desantowej jest 9 transporterów opancerzonych, to bezpośrednio w walce o punkt lądowania weźmie udział tylko 6 transporterów z plutonów desantowych, natomiast wóz dowodzenia R-2

x/ Vademecum o siłach lądowych państw NATO /SETDW i PinETDW/.
Wyd. Sztab Generalny WP - Zarząd II sygn. Szt.Gen. 1136/83.
- plz /N/ - stan osobowy - 30;
- plz /F/ - stan osobowy - 40.

xx/ Podręcznik - Użycie wojsk raketowych i artylerii w walce i operacji. Warszawa 1977 r., Sygn. Art. 612/77, zał. nr 1, s. 391.

xxx/ BI nr 1/110/ z 1973 r., s. 110.

dowódcy kompanii /nieuzbrojony/ i dwa transporterzy plutonu moździerzy będą znajdować się z tyłu. Jeśli walczyć będzie 6 transporterów, a odstępy między wozami bojowymi wyniosą 50-100 m, to wydaje się, że kompania desantowa jest w stanie lądować na punkcie lądowania szerokości 250-500 m.

Ponieważ linię brzegową będzie bronił batalion zmechanizowany lub batalion obrony lokalnej na szerokości średnio 5 km^{x/}, należy sądzić, że w pierwszym rzucie najprawdopodobniej będzie on posiadał dwie kompanie zmechanizowane, z których każda będzie bronić odcinka do 1,5 km. W takiej sytuacji kompania desantowa w walce o uchwycenie punktu lądowania będzie prawdopodobnie atakować pluton zmechanizowany nieprzyjaciela broniący się na odcinku o szerokości 300-500 m. Z organizacji i sposobu działania nieprzyjaciela, np. batalionu zmechanizowanego Danii^{xx/} wynika, że w plutonowym punkcie oporu może znajdować się czołg, działo bezodrzutowe 106 mm i wyrzutnia pocisków przeciwpancernych TOW, a w związku z tym wydaje się konieczne wzmocnienie kompanii desantowej plutonem czołgów do pokonania obrony plutonu zmechanizowanego. Na podstawie doświadczeń wiemy, że celowo jest użyć do tego pluton czołgów pływających z kompanii czołgów pływających pułku desantowego. W takiej sytuacji kompania desantowa wzmocniona plutonem czołgów pływających może z powodzeniem prowadzić walkę o punkt lądowania do szerokości 400-500 m i głębokości 500 m stwarzając dogodne warunki do lądowania kolejnych fal desantu morskiego.

x/ Kompendium Sił Zbrojnych państw NATO, Szt. Gen. 1103/83, tab. 4, s. 120.

xx/ Tamże, tab. 7, s. 82.

c/ Możliwości ogniowe batalionu czołgów średnich i batalionu czołgów pływających.

Na możliwości ogniowe batalionu czołgów średnich i batalionu czołgów pływających składają się możliwości trzech kompanii czołgów wchodzących w ich skład. Pozostałe pododdziały batalionów, pomimo że zwiększają te możliwości, nie są uwzględniane w obliczeniach, ponieważ ich przeznaczenie wyklucza aktywny udział będącego w ich wyposażeniu uzbrojenia w walce z nieprzyjacielem. Rozpatrując możliwości ogniowe batalionu czołgów autor bierze pod uwagę jedynie ich możliwości w niszczeniu czołgów przeliczeniowych nieprzyjaciela^{x/} w natarciu i obronie, opierając się na założeniach teoretyczno-instrukcyjnych.

Możliwości ogniowe batalionu czołgów średnich i batalionu czołgów pływających w zakresie niszczenia czołgów przeliczeniowych w natarciu i obronie przedstawia tabela nr 7.

W powyższej tabeli podane są możliwości batalionu czołgów średnich i batalionu czołgów pływających niszczenia czołgów przeliczeniowych nieprzyjaciela w natarciu i obronie, ale tylko w przypadku kiedy nasze czołgi uprzedzą środki nieprzyjaciela w otwarciu ognia i ujawnią się dopiero po oddaniu pierwszych strzałów, a więc w warunkach dobrego maskowania. Jeżeli taka sytuacja nie zaistnieje, możliwości tych pododdziałów zmniejszą się o 1,5-2 razy, a niekiedy i więcej^{xx/}.

x/ W związku z tym, że w składzie pododdziałów i oddziałów występują BWP i transportery opancerzone przelicza się je na tzw. czołgi przeliczeniowe. Dla dokonania takich przeliczeń przyjmując, że BWP stanowi 0,7 czołgu, a transporter opancerzony 0,5 czołgu. - Myśl Wojskowa Tajna nr 1 z 1981 r., s. 91.

xx/ Myśl Wojskowa Tajna nr 1 z 1981 r., s. 85-86.

Tabela nr 7

Wyszczególnienie	Pododdział bczś-40	bczrp 40
Współczynnik skuteczności rażenia w natarciu w sytuacji, kiedy czołgi nieprzyjaciela znajdują się w ukryciu.	0,5	0,5
Możliwość niszczenia czołgów przeliczeniowych nieprzyjaciela przez batalion czołgów średnich i batalion czołgów pływających	20	20
Współczynnik skuteczności rażenia w natarciu w sytuacji, kiedy czołgi nieprzyjaciela są odkryte.	0,8	0,8
Możliwość niszczenia czołgów przeliczeniowych nieprzyjaciela przez batalion czołgów średnich i batalion czołgów pływających	32	32
Współczynnik skuteczności rażenia w obronie Czołgi własne okopane.	2,5	2,5
Możliwość batalionu czołgów średnich i batalionu czołgów pływających w niszczeniu czołgów przez nieprzyjaciela	100	100

x/ Podręcznik - Użycie wojsk raketowych i artylerii w walce i operacji.
Wyd. MON, Sygn. Art. 612/77, Tab. 9 s. 52

Autor uważa, że rozpatrywanie możliwości batalionów czołgów w założonej sytuacji taktycznej jest niecelowe z tego względu, że batalion czołgów pływających będzie brał udział w walce o uchwycenie punktów lądowania na kilku kierunkach, a batalion czołgów średnich w drugim rzucie.

d/ Możliwości ogniowe pułku desantowego.

Na możliwości ogniowe pułku desantowego składają się możliwości ogniowe pięciu kompanii desantowych, kompanii czołgów pływających, baterii moździerzy 120 mm, baterii przeciwpancernych pocisków kierowanych oraz innych pododdziałów, których autor nie wymienia ze względu na wykluczenie ich z aktywnego udziału w walce z nieprzyjacielem.

W zakresie broni strzeleckiej możliwości pułku desantowego zależą od ilości kompanii desantowych biorących udział bezpośrednio w walce.

Ogółem pułk desantowy dysponuje następującą ilością środków ogniowych:

- 16 czołgów;
- 6 wyrzutni PPK;
- 75 - RPG-7;
- 6 - M 120 mm;
- 15 - M 82 mm.

Biorąc zatem pod uwagę wyżej wymienione środki, możliwości pułku desantowego w natarciu i obronie mogą przedstawiać się następująco:

Wyszczególnienie	Rodzaj środków i ilość sztuk				Razem /bez RPG-7/
	PT-76 16	PPK 6	RPG-7 75		
Współczynnik skuteczności rażenia w obronie w ukryciu	2,5	2,5	0,3		
Możliwości pułku desantowego w niszczeniu czołgów przeliczeniowych	40	15	22		55
Współczynnik skuteczności rażenia w obronie środków odkryte	2,0	2,0	0,2		
Możliwości pułku desantowego w niszczeniu czołgów przeliczeniowych	32	12	15		44
Współczynnik skuteczności rażenia w natarciu środki nieprzyjaciela w ukryciu	0,5	1	-		-
Możliwości pułku desantowego w niszczeniu czołgów przeliczeniowych	8	6	-		14
Współczynnik skuteczności rażenia w natarciu, środki nieprzyjaciela odkryte	0,8	1,5	0,2		-
Możliwości pułku desantowego w niszczeniu czołgów przeliczeniowych nieprzyjaciela	13	9	15		22

Z powyższych rozważań wynika, że środki przeciwpancerne pułku desantowego są w stanie odeprzeć atak batalionu czołgów w działaniach obronnych z przygotowanych stanowisk ogniowych, a w natarciu zniszczyć około 22 środków przeliczeniowych nieprzyjaciela.

Z kolei bateria moździerzów 120 mm i pluton moździerzów 82 mm w kompaniach desantowych stanowią jedyne środki do prowadzenia ognia pośredniego.

Pułk desantowy jest w stanie obezwać moździerzami 82 mm jedną jednostką ognia jeden plutonowy punkt oporu lub 7-8 celów pojedynczych nieukrytych. Natomiast baterią moździerzów 120 mm - plutonowy punkt oporu lub 3-4 cele nie ukryte. W sumie moździerze znajdujące się w wyposażeniu pułku desantowego są w stanie obezwać dwa plutonowe punkty oporu lub 10-12 celów pojedynczych nie ukrytych^{x/}.

Z wyżej przedstawionych możliwości artylerii pułku desantowego wynika, że możliwości ogniowe w zakresie prowadzenia ognia pośredniego są bardzo małe i nie zaspokajają potrzeb pułku desantowego, w szczególności podczas prowadzenia działań bojowych w głębi obrony przeciwdesantowej nieprzyjaciela na wyspie czy na tyłach poza zasięgiem artylerii okrętowej. Aby pułk mógł zatem realizować postawione przed nim zadania, należy go wzmocnić odpowiednią ilością artylerii do prowadzenia ognia pośredniego.

Powyższe możliwości pułku desantowego oparte są na założeniach teoretyczno-instrukcyjnych. Stąd też celowo jest rozpatrzyć je w prawdopodobnych sytuacjach taktycznych, które mogą zaistnieć w działaniach zaczepnych i obronnych.

x/ Podręcznik - Użycie wojsk raketowych i artylerii w walce i operacji, zał. nr 1, s. 392-395.

Dla zobrazowania możliwości pułku desantowego rozpatrzmy je w konkretnej sytuacji taktycznej, jaką może być walka pułku desantowego o uchwycenie punktu lądowania w ramach powietrzno-morskiej operacji desantowej lub podczas wykonywania desantu taktycznego na tyły nieprzyjaciela od strony morza.

Podczas walki o uchwycenie przyczółka pułk desantowy najprawdopodobniej spotka się z siłami batalionu, który będzie bronił bezpośrednio linii brzegowej. Najprawdopodobniej będzie to batalion zmechanizowany lub batalion piechoty zmotoryzowanej, lub jakiś inny batalion któregoś z państw NATO. Według poglądów zachodnich batalion zmechanizowany broni rejonu szerokości do 5 km i głębokości 3-5 km^{x/}.

W swoich rozważaniach autor przedstawił możliwości pułku desantowego w zakresie pokonania obrony przeciwdesantowej, głównie przeciwpancernej.

Ilościowe zestawienie środków przeciwpancernych batalionu zmechanizowanego Danii, Republiki Federalnej Niemiec, Wielkiej Brytanii, Belgii i Holandii oraz ich możliwości w zakresie niszczenia nacierających czołgów przeliczeniowych przedstawia załącznik nr 3.

Na podstawie podanej ilości środków przeliczeniowych nieprzyjaciela możemy określić jego możliwości niszczenia nacierających czołgów. Konkretne możliwości niszczenia nacierających czołgów zależą nie tylko od ilości środków przeciwpancernych, ale również od szeregu innych czynników, w tym głównie od sposobu ich wykorzystania w pojedynku ogniowym z nacierającymi czołgami.

x/ Kompendium SZ państw NATO wyd. Szt. Gen. 1103/83, tab. nr 4, s. 120 /RFN 5x5, USA 3-5x3, WB 4-6x8-10, Dania 2-3 km/.

Największymi możliwościami ogniowymi będą dysponować te środki przeciwpancerne, które podczas pojedynku z czołgami znajdują się w pozycji statycznej na przygotowanych stanowiskach ogniowych. W rozpatrywanej sytuacji taktycznej nie będzie takich środków.

Z obecnej organizacji dywizji desantowej wynika, że pułk desantowy ma 16 czołgów, 45 transporterów opancerzonych Topaz i 14 BRDM-2, z których pięć jest nieuzbrojonych. Można zatem powiedzieć, że bezpośrednio w walce wezmą udział 54 transportery opancerzone i 16 czołgów. Poza tym w warunkach prowadzenia działań bojowych z użyciem tylko konwencjonalnych środków rażenia można oczekiwać, że w czasie odpierania ataków nacierających czołgów "uderzeniami lotnictwa i ogniem artylerii strzeleckiej z zakrytych stanowisk ogniowych zniszczonych zostanie 10-15 % atakujących czołgów, a na zaporach minowych straty przeciwnika wyniosą 7-8 %^{x/}.

Przyjmując, że transportery opancerzone przelicza się na czołgi przeliczeniowe po uwzględnieniu średnio 20 % strat, pułk desantowy dysponuje 13 czołgami i $43 / 43 \times 0,5 = 22,5 / + 13$ cz. = 35 czołgów przeliczeniowych / transporterami opancerzonymi, co daje 35 czołgów przeliczeniowych. Z wyżej przeprowadzonych wyliczeń wynika, że w celu uzyskania powodzenia podczas walki o punkty lądowania pułkowi desantowemu - w zależności od stopnia ukończenia i narodowości broniącego się batalionu zmechanizowanego nieprzyjaciela - należy przydzielić od 5-45 czołgów przeliczeniowych, lądować tylko na jednym punkcie lądowania, rozbić

x/ Jadernoe ognewoe porażenie protivnika. Wyd. Akademia Bronotankowych Wojsk imienia Marszałka Sowetskowo Sojuza Malinowskowo R. s. 57.

siły batalionu zmechanizowanego i opanować przyczółek na głębokość ugrupowania batalionu pierwszego rzutu brygady. W założonej przez autora sytuacji występujące braki w czołgach przeliczeniowych można uzupełnić poprzez przydzielenie pułkowi desantowemu batalionu czołgów pływających lub wykonanie na jego kierunku uderzenia lotnictwem bądź śmigłowcami bojowymi.

Z przeprowadzonych badań wynika, uwzględniając oczywiście niektóre możliwości ogniowe, zwłaszcza jeśli chodzi o środki przeciwpancerne, że pułk desantowy może prowadzić natarcie z morza na odcinku do dwóch km, a w końcowej fazie - do pięciu kilometrów na głębokość batalionu pierwszego rzutu nieprzyjaciela, po wzmocnieniu czołgami bądź innymi środkami. W przeciwnym przypadku jego natarcie z morza zostanie załamane.

W ćwiczeniach prowadzonych w wojskach i ASG WP bardzo często wysadzano desanty taktyczne w sile batalionu piechoty lub batalionu powietrznodesantowego, a nawet w ćwiczeniu SOJUZ-83 zaplanowano użycie batalionu desantowo-szturmowego /R/ na korzyść lądującego pułku desantowego bezpośrednio w pobliżu brzegu /punktu lądowania/. W takiej sytuacji wyżej wymienione braki w czołgach przeliczeniowych mogłyby zrekompensować desant śmigłowcowy. Zdaniem autora, najlepiej do tego celu użyć batalion powietrznodesantowy. Z możliwości ogniowych w zakresie zwalczania czołgów wynika, że jest on w stanie zniszczyć posiadany uzbrojeniem do 30 czołgów przeliczeniowych nieprzyjaciela /nie uwzględniając RPG-7/x/. Batalion powietrznodesantowy ma możliwości lądowania na wybrzeże w pobliżu punktów lądowania jednocześnie z desantem morskim lub

x/ Płk JABŁOŃSKI i inni: Rozprawa doktorska nt.: "Działania bojowe lotnictwa na korzyść taktycznych desantów powietrznych w operacji zaczepnej armii", zał. nr 12, s. 19.

niecego wcześniej.

Z przedstawionej sytuacji wynika, że tak by mogło być w przypadku, gdyby batalion zmechanizowany samodzielnie bronił rejonu wybrzeża morskiego. Jednak z zasad działania wojsk własnych i strony przeciwnej wiadomo, że batalion zmechanizowany jest jednym z elementów obrony przeciwdesantowej brygady zmechanizowanej, która prawdopodobnie będzie posiadała silny odwód w składzie batalionu zmechanizowanego lub batalionu czołgów i w przypadku wylądowania pułku desantowego i uzyskiwania przez niego powodzenia wykona nim kontratak w celu rozbicia pododdziałów ładujących desantu, zepchnięcia go do morza i odtworzenia ponownie przedniego skraju na linii brzegowej. Do dalszych rozważań autor przyjmie batalion czołgów, który najprawdopodobniej będzie znajdował się w odwodzie dowódcy brygady zmechanizowanej. /tab. 9/.

Tabela nr 9

MOŻLIWOŚCI bez /RFN, WB, B, H, D/ NISZCZENIA CZOŁGÓW PRZELICZENIOWYCH NIEPRZYJACIELA PODCZAS WYKONYWANIA KONTRATAKU

Wyszczególnienie	Ilość czołgów/transport.					
	Republika Federalna Niemiec	Wielka Brytania	Belgia	Holandia	Dania	
Ilość czołgów w batalionie czołgów	41	74	40	54	20	
Współczynnik skuteczności rażenia	2,5	1,5	1,5	1,5	2,5	
Możliwości niszczenia czołgów	102	111	60	81	50	
Straty poniesione od uderzeń artylerii i lotnictwa 25 %	77	83	45	60	38	
Możliwości batalionu czołgów nieprzyjaciela po uwzględnieniu 50 % strat	39	42	22	30	19	

Jeżeli odwód brygady zmechanizowanej zamiast przechodzić do obrony wykona kontratak, co jest najbardziej prawdopodobne, jego możliwości rozpatrywane tylko w aspekcie niszczenia czołgów przeliczeniowych będą około 50 % niższe, co uwzględniono w tabeli. Również w tabeli uwzględniono straty w jego potencjale stanowiącym o niszczeniu czołgów ogniem artylerii i uderzeniami lotnictwa wynoszące 20-30 % /średnio 25 %/.

Z przeprowadzonych przez autora wyliczeń wynika, że dodatkowo w rejonie lądowania pułku desantowego może się znaleźć od 20 do 40 czołgów przeliczeniowych nieprzyjaciela, które będą wykonywały kontratak. Aby pułk desantowy mógł uzyskać powodzenie, należałoby dodatkowo wzmocnić go czołgami i jak najszybciej je wprowadzić do walki, czyli dodatkowo trzeba by było wzmocnić pułk desantowy 32-64 czołgami przeliczeniowymi, żeby uzyskać powodzenie.

W związku z tym, że podobna sytuacja może zaistnieć na kierunku każdego pułku desantowego, a dowódca dywizji nie będzie w stanie przydzielić odpowiedniego wzmocnienia ze względu na nieposiadanie takiej możliwości podczas walki o uchwycenie punktów lądowania /przyczółka/, należy w jakiś sposób stworzyć sobie przewagę. Zdaniem autora, należy dążyć do izolacji odwodów nieprzyjaciela będących w głębi i nie dopuścić do wykonania przez nie kontrataków. Do tego celu można użyć wojska powietrznodesantowe, lotnictwo, lub śmigłowce bojowe. Takie rozwiązanie po odpowiednim wzmocnieniu pułku desantowego, zdaniem autora, zapewni zdobycie przyczółka przez pułk desantowy na głębokość ugrupowania pierwszorzutowego batalionu, a tym samym zaistnieją warunki do lądowania kolejnych sił dywizji /II rzutu/, zabezpieczy wprowadzenie do walki i pozwoli na rozwijanie natarcia w głąb obrony przeciwdesantowej nieprzyjaciela.

Zgodnie z obowiązującymi obecnie w naszym wojsku zasadami i normami przyjmuje się, że pułk desantowy może lądować na dwóch-trzech punktach lądowania przyjmując odstępy między punktami 3,6-5 km. Szerokość odcinka lądowania pułku wyniesie wtedy 6,0-7,5 km zakładając, że do każdego punktu lądowania będą podchodziły 2-3-4 okręty desantowe pr. 771 mające możliwości jednoczesnego desantowania 18 środków bojowych /2 kompanii desantowych/ lub 4 ODS desantujących 24 środki bojowe /dwie kompanie desantowe z dwoma plutonami czołgów/ szerokość punktu lądowania wyniesie nie mniej niż $900-1200 \text{ m} /18 \times 50 = 900; 24 \times 50 = 1200/$. Szerokość odcinka lądowania pułku wyniesie $2 \times 1200 + 3,6 = 6,0$ lub $2 \times 1200 \times 5000 = 7,5 \text{ km}^x/$. W innych materiałach jest podane, że pułk desantowy może lądować na odcinku szerokości 6-10 $\text{km}^{xx}/$. Autor jest jednak zdania, że w przypadku podchodzenia do punktu lądowania trzech okrętów desantowych pr. 771 mających możliwości desantowania dwóch kompanii desantowych, czyli 18 środków lub czterech okrętów desantowych desantujących 24 środki, odcinek ten będzie mniejszy.

W pierwszym przypadku biorąc pod uwagę dwie kompanie desantowe, czyli 18 środków opancerzonych, należy podkreślić, że bezpośrednio będzie atakowało 12 transporterów z sześciu plutonów desantowych, natomiast dwa transportery R-2 dowódców kompanii i cztery transportery plutonów moździerzy będą się znajdowały z tyłu w odległości 500-1000 m. Jeśli do walki wejdzie 12 transporterów w odstępach 50 m, to punkt lądowania będzie miał 550 m szerokości, zaś w przypadku podejścia 4 ODS i lądowania

x/ Biuletyn Informacyjny nr 1/110 z 1973 r., s. 110.

xx/ Zbiór podstawowych norm taktyczno-operacyjnych w roku akademickim 1982/83, Wyd. ASG WP, Warszawa, grudzień 1982 r. s. 8. Wpr.pismem Szt.Gen. WP nr 0338/080 z dn. 13.12.1982 r.

18 środków, punkt lądowania będzie miał 850 m szerokości
 $/18 \times 50 - 1 \times 50 = 850/$.

Wynika z tego, że odcinek będzie wynosił od 600 do 900 m. Biorąc pod uwagę pas bezpieczeństwa dla stanu osobowego podczas działania fali uderzeniowej, promieniowania cieplnego i przenikliwego w trakcie naziemnych, nawodnych i powietrznych wybuchów jądrowych stwierdza się, że przy uderzeniu średniej mocy 20 kt częściowy promień bezpieczeństwa wynosi 3,1 km, a całkowity - 4,1 km w terenie poza ukryciami, w transzejach, na samochodach i w odkrytych transporterach^{x/}. Jeśli się uwzględni promień bezpieczeństwa to istnieje możliwość lądowania pułku desantowego na dwóch punktach lądowania, a odcinek lądowania wyniesie wtedy od 4 do 6 km. $/2 \times 550 + 3,1 = 4,2$ km lub $2 \times 850 + 4,1 = 5,8$ km/.

Sytuacja taka może wystąpić w przypadku stosowania broni jądrowej i użycia dywizji desantowej tylko do uchwycenia dość płytkiego przyczółka. Pułk desantowy lądując na dwóch punktach lądowania na oddzielnych kierunkach i mając w jednym rzucie po dwie kompanie desantowe, wzmocniony czołgami, jest narażony na silniejsze oddziaływanie ogniowe nieprzyjaciela /więcej środków może oddziaływać/, a dowódca pułku pozbawia się sił i środków do potęgowania uderzenia i rozwijania natarcia w głąb obrony przeciwdesantowej. Autor celowo rozpatruje lądowanie pułku desantowego ponieważ uważa, że jest to niemożliwe, nawet w warunkach użycia broni masowego rażenia.

Z poprzednio przedstawionych możliwości wynika, że kompania desantowa może lądować na odcinku szerokości 250-500 m i z powo-

x/ Podręcznik - "Użycie wojsk rakietowych i artylerii w walce i operacji". Sygn. Art. 612/77, zał. nr 12, s. 421.

dzeniem walczyć z plutonem zmechanizowanym nieprzyjaciela bro-
niącym punktu oporu szerokości 300-500 m. Wydaje się, że po po-
konaniu jego obrony natarcie kompanii desantowej będzie słabło.
Analizując możliwości ogniowe pułku desantowego oraz nieprzyja-
ciela, którego może spotkać, wydaje się, że pułk desantowy w
początkowej fazie natarcia z morza powinien lądować na jednym
punkcie lądowania szerokości do 1-1,5 km 2-3 kompaniami w pierw-
szym rzucie wzmocnionymi pododdziałami czołgów, a następnie wpro-
wadzać kolejne siły, potęgować uderzenie i rozszerzać przyczółek,
który w końcowej fazie natarcia dochodziłby do 5 km. Dodatkowym
argumentem jest to, że lądując nawet na jednym punkcie lądowania
musi otrzymać odpowiednie wzmocnienie lub bezpośrednio na jego
korzyść należy wysadzić w pobliżu brzegu desant taktyczny, a od-
wody nieprzyjaciela będące w głębi i wychodzące do kontrataku
w jakiś sposób odizolować i nie dopuścić do rejonu lądowania.

W okresie drugiej wojny światowej Armia Czerwona i armie
innych państw bardzo często wprowadzały do walki morskie desan-
ty taktyczne i operacyjne w operacjach zaczepnych frontu i armii,
które działały na ich korzyść. Z analizy przeprowadzonych desan-
tów w okresie II wojny światowej wynika, że pułk w działaniach
desantowych lądował na odcinku od 1 do 5 km^{x/}.

Natomiast we współczesnych warunkach bpm armii radzieckiej
podczas prowadzenia działań z użyciem broni jądrowej ląduje i na-
ciera na odcinku szerokości do 2 km, a kompania - na odcinku do
800 m. Jeśli walka jest prowadzona bez użycia broni jądrowej, to

x/ Michał LAGKI: "Działania desantowe w okresie II wojny świato-
wej, cz. II, Desanty operacyjne i taktyczne. Gdynia 1974 r.

batalion piechoty morskiej ląduje na odcinku szerokości do 1000 m, a kompania piechoty morskiej na odcinku szerokości do 500 m^{x/}. Przyjmując, że między punktami lądowania będzie luka 3-4 km, pułk piechoty morskiej /R/ może lądować na odcinku szerokości 5-6 km. Należy przy tym zaznaczyć, że jest on przynajmniej 2-3-krotnie silniejszy od naszego pułku desantowego^{xx/}.

Podobną sytuację można zauważyć obserwując działania desantowe na Zachodzie prowadzone przez państwa NATO. Brygada piechoty morskiej /WB/ czy pułk piechoty morskiej /A/ lądują na odcinku szerokości 7-10 km^{xxx/} i są dużo silniejsze od naszego pułku desantowego.

Wyciągając wnioski z przeprowadzonych desantów wykonanych w okresie II wojny światowej, konfliktów lokalnych po II wojnie światowej, przeprowadzonych ćwiczeń oraz z przeanalizowanych możliwości ogniowych pułku desantowego wydaje się, że powinien on lądować na jednym punkcie lądowania, wyjątkowo na dwóch, jeśli będzie użyta broń jądrowa.

Rozpatrując możliwości pułku desantowego w początkowej fazie lądowania autor celowo nie omawia możliwości artylerii pułkowej, ponieważ na tym etapie działań wspierać je będzie artyleria okrętowa i lotnictwo. Zaznacza tylko, że pułk desantowy - poza plutonami moździerzy 82 mm i baterią moździerzy 120 mm - nie ma innych środków do prowadzenia ognia pośredniego. Aby pułk desantowy mógł skutecznie walczyć z batalionem zmechanizowanym

x/ Taktika morskiej piechoty. Wyd. radz. 1973 r. s. 55.

xx/ Posiada między innymi 2000 ludzi, 90 transporterów pływających i 40 czołgów oraz własną artylerię.

xxx/ Kompendium sił zbrojnych państw NATO. Szt.Gen. 1103/83, s. 127.

powinien mieć możliwości obezwładnienia przynajmniej jego moździerzy. Z ilości posiadanych moździerzy przez bataliony zmechanizowane wynika, że dodatkowo pułkowi desantowemu należy przydzielić 1-2 dywizjony artylerii przyjmując zasadę, że do zwalczania należy mieć swój własny dywizjon artylerii. W takiej sytuacji, zależnie od ilości posiadanej artylerii przez nieprzyjaciela, pułk desantowy powinien otrzymać jako wzmocnienie 1-2 dywizjony artylerii^{x/}.

e/ Ogólne możliwości ogniowe dywizji desantowej.

Ogólne możliwości ogniowe dywizji desantowej stanowi suma możliwości jej pułków desantowych oraz samodzielnych oddziałów i pododdziałów. Do kalkulacji tych nie wliczamy - podobnie jak w pułku - pododdziałów specjalnych, ponieważ nie biorą bezpośredniego udziału w walce.

Jeśli się ocenia ogólne możliwości ogniowe dywizji desantowej, to nie jest konieczne rozpatrywanie wszystkich rodzajów uzbrojenia, jak to czyniono na szczeblu kompanii. Wynika to stąd, że o ile na szczeblu kompanii możliwości ogniowe broni strzeleckiej stanowią podstawę walki z nieprzyjacielem, o tyle na szczeblu dywizji tą podstawą są możliwości w zakresie ognia przeciwpancernego i pośredniego.

W celu zobrazowania ogólnych możliwości zakładamy pełny stan etatowy środków przeciwpancernych. Jeśli przyjmujemy założenie i uwzględnimy współczynniki skuteczności rażenia to możliwości dywizji desantowej będą się przedstawiać tak jak podaje tabela 10.

x/ bz /NZ/ - 6M 120 mm, bz /WB/ - 8M 81 mm i 20 M 51mm, bz /D/ 9M - 60 mm, 6M 82 mm, 4M 106,7mm, bz /H/ 3M 106,7 mm, 9M 120mm, bz /D/ 6M 81mm i 4M 120 mm. Kompendium sił zbrojnych państw NATO sygn. Szt. Gen. 1103/83.

MOŻLIWOŚCI DYWIZJI DESANTOWEJ W ZAKRESIE NISZCZENIA ŚRODKÓW
OPANCERZONYCH NIEPRZYJACIELA

Lp	Wyszczególnienie	Rodzaj środka ppanc				Razem
		T-55M	PT-76	PPK	RPG-7	
1.	Ilość środków	40	92	18	250	
2.	Współczynnik skuteczności rażenia w obronie w ukryciu	2,5	2,5	2,5	0,3	
3.	Możliwości dywizji desantowej w niszczeniu czołgów/przelicznionych/nieprzyjaciela	100	210	45	75	430
4.	Współczynnik skuteczności rażenia w obronie -środkii odkryte	2,0	2,0	2,0	0,2	
5.	Możliwości dywizji desantowej w niszczeniu czołgów /przelicznionych/ nieprzyjaciela	80	184	36	50	350
6.	Współczynnik skuteczności rażenia w natarciu środki nieprzyjaciela w ukryciu	0,5	0,5	1,0		
7.	Możliwości dywizji desantowej w niszczeniu czołgów/przelicznionych/	20	46	18		84
8.	Współczynnik skuteczności rażenia w natarciu - środki nieprzyjaciela w odkryciu	0,8	0,8	1,5	0,2	
9.	Możliwości dywizji desantowej w niszczeniu czołgów /przelicznionych/ nieprzyjaciela	32	74	27	50	183

Powyżej przedstawione możliwości środków przeciwpancernych dywizji desantowej są oczywiście teoretyczne, chociażby dlatego, że nigdy nie zaistnieje taka sytuacja, w której wszystkie środki wezmą bezpośredni udział w walce. Zależać to będzie od ich rozmieszczenia w ugrupowaniu bojowym dywizji. Z wyżej przeprowadzonych wyliczeń wynika, że dywizja desantowa jest w stanie odeprzeć atak od 350 do 430 czołgów przeliczeniowych nieprzyjaciela, a w natarciu zniszczyć od 84 do 183 środków, w zależności od ich położenia w obronie.

Dla zobrazowania przedstawionych możliwości rozważmy walkę dywizji desantowej o uchwycenie rejonu lądowania.

Podczas walki o uchwycenie rejonu lądowania dywizja desantowa najprawdopodobniej spotka się z siłami brygady zmechanizowanej, która częścią sił będzie bezpośrednio broniła brzegu. Według poglądów zachodnich brygada zmechanizowana zależnie od narodowości będzie broniła pasa szerokości średnio do 25 km i głębokości 10-25 km^{x/}. Z ogólnie przyjmowanych zasad wiadomo, że w obronie wybrzeża morskiego pododdziały i oddziały mogą bronić się na szerszym froncie. W związku z tym należy sądzić, że szerokość odcinka obrony brygady będzie maksymalna, czyli do 25 km. W obronie brygada może być ugrupowana w dwa rzuty lub w jeden rzut z odwodem. Ugrupowana w jednym rzucie będzie miała najprawdopodobniej trzy bataliony w pierwszym rzucie, a odwód będzie rozmieszczony w głębi na kierunku największego zagrożenia przez desant morski nieprzyjaciela. Autor w początkowych rozważaniach przyjmuje siły trzech batalionów, które mogą bezpośrednio bronić linii brzegowej, ponieważ pozostałe siły brygady najprawdopodob-

x/ Wg Kompendium sił zbrojnych państw NATO, Sygn. Szt. Gen. 1105/83, s. 120 BZ państw NATO broni odcinka /pasa/ 10-25 km.

niej będą zaangażowane w walce z pododdziałami desantu taktycznego - lub - jak wynika z poprzednio rozpatrywanych możliwości pułku desantowego - będą izolowane w inny sposób. Autor celowo rozpatruje sytuację, kiedy dywizja desantowa bierze udział w kombinowanej operacji desantowej i jest użyta do opanowania punktów lądowania, zdobycia przyczółków i zabezpieczenia wprowadzenia do bitwy kolejnych sił desantu morskiego. W takich działaniach dywizja desantowa zgodnie z obowiązującymi normami może opanować rejon lądowania szerokości 20-30 km^{x/}. Dywizja desantowa działająca jako rzut szturmowy może mieć 2 lub 3 pułki w pierwszym rzucie i - w zależności od ich użycia - opanowuje 4 lub 6 punktów lądowania na odcinku 24-32 km, zachowując bezpieczne odległości między punktami $3,6 - 5 \text{ km} / 4 \times 1200 + 3 \times 3,6 - 5 \text{ km} = 15-20 \text{ km}$ lub $6 \times 1200 \text{ m} + 5 \times 3,6 - 5 \text{ km} = 24-32 \text{ km} / \text{xx/}$.

W przyjętej przez autora sytuacji i z wyżej przedstawionych norm wynika, że dywizja desantowa lądując na czterech punktach lądowania może spotkać się w rejonie lądowania z siłami około trzech batalionów, natomiast lądując na sześciu punktach - z siłami około czterech batalionów.

Rozpatrzmy zatem, jakie siły nieprzyjaciela może posiadać w rejonie lądowania dywizji desantowej oraz jakie są jego możliwości niszczenia naszych czołgów przeliczeniowych.

Ww. siły i ich możliwości niszczenia naszych czołgów przeliczeniowych przedstawia załącznik nr 5.

x/ Zbiór podstawowych norm taktyczno-operacyjnych w roku akademickim 1982/83, Wyd. ASG WP, Warszawa 1982 r. s. 8.
Wprowadzono pismem Szt.Gen. WP nr 0338/DSO z dn. 13.12.82 r. Nowy regulamin AR 30 i więcej km.

xx/ Biuletyn Informacyjny nr 1/110, Warszawa 1973 r., s. 111.

Autor badając możliwości ogniowe pułku desantowego doszedł do wniosku, że ma on możliwości po wzmocnieniu go batalionem czołgów lub użyciu na jego kierunku batalionu czołgów pływających lądowania w warunkach konwencjonalnych na jednym punkcie lądowania lub na dwóch punktach w przypadku użycia broni jądrowej. Biorąc za podstawę szerokość punktu lądowania pułku desantowego wynoszącą 850 m oraz częściowy i całkowity promień bezpieczeństwa $3,1 - 4,1 \text{ km}^x$, można przyjąć, że dywizja desantowa może lądować na 4 lub 6 punktach lądowania. Rejon lądowania może wówczas wynosić:

$4 \times 850 \text{ m} + 3 \times 3,1 - 4,1 = 3,4 + 9,3 - 12,3 = 12,7 - 15,7 \text{ km}$
lub $6 \times 850 + 5 \times 3,1 - 4,1 = 5,1 + 15,5 - 20,5 = 20,6 - 25,6 \text{ km}$.

Dywizja desantowa mogłaby zatem lądować - w warunkach użycia broni konwencjonalnej i zachowując środki ostrożności w przypadku użycia broni jądrowej - na czterech lub sześciu punktach lądowania szerokości 13 - 16 km lub 21 - 26 km.

Biorąc jednak pod uwagę fakt, że dywizja desantowa w rejonie lądowania w początkowej fazie może na odcinku 26 km spotkać siły do trzech batalionów nieprzyjaciela, które mogą zniszczyć od 184 do 213 czołgów przeliczeniowych ww . założenie wydaje się wątpliwe. Z naszej strony jeśli liczymy na siły trzech pułków desantowych i dwóch batalionów czołgów to możemy zgromadzić tylko 169 czołgów przeliczeniowych $/3 \times 35 \text{ w pd} + 64 \text{ czołgów bczś i bczp} = 169 \text{ czołgów przeliczeniowych}^{xx}$, czyli nawet nie

x/ Podręcznik "Użycie wojsk raketowych i artylerii w walce i operacji" Sygn. Art. 612/77, zał. nr 12, s. 421.

xx/ Uwzględniono 20 % strat.

uzyskamy stosunku sił 1:1. Z obliczeń wynika, że aby uzyskać powodzenie podczas natarcia, musimy posiadać o wiele większą przewagę. W założonych warunkach musimy zgromadzić minimum od 283 do 341 czołgów przeliczeniowych. Wynika z tego, że aby uzyskać powodzenie i uchwycić przyczółek na głębokość ugrupowania batalionów pierwszego rzutu brygady, należy dodatkowo wzmocnić dywizję 114 - 172 czołgami przeliczeniowymi lub lądować na mniejszym odcinku.

Sytuacja taka może zaistnieć tylko wtedy, gdy dywizja desantowa w całości będzie działać jako rzut szturmowy w powietrzno-morskiej operacji desantowej. Pozytywną cechą takiego użycia dywizji desantowej będzie zdobycie bardzo szerokiego przyczółka, który pozwoli na prostsze, bardziej bezpieczne i znacznie szybsze lądowanie kolejnych fal desantu, co umożliwi wcześniejsze wprowadzenie do walki kolejnych sił. Inną korzystną cechą takiego działania będzie zaangażowanie przez nieprzyjaciela większych sił w początkowym okresie walki, co utrudni mu przerzucenie ich na inne kierunki. Niemniej jednak dywizja desantowa nie wykona samodzielnie takiego zadania. Należy ją wzmocnić przynajmniej pułkiem lub dwoma pułkami czołgów, ale wówczas do pokonania batalionów pierwszego rzutu nieprzyjaciela dodatkowo trzeba by zaangażować trzy bataliony powietrznodesantowe i koniecznie izolować drugie rzuty nieprzyjaciela. Zdaniem autora, jest to nieopłacalne i problem ten należy rozwiązać inaczej.

Rozpatrzmy zatem lądowanie dywizji desantowej na czterech punktach lądowania na odcinku szerokości 13-16 km. Na wyżej wymienionym odcinku nieprzyjaciel może dysponować siłami do dwóch batalionów, mających następujące możliwości niszczenia

naszych czołgów przeliczeniowych - patrz załącznik nr 4.

Z przedstawionych możliwości wynika, że nieprzyjaciel jest w stanie zniszczyć od 46 do 96 czołgów przeliczeniowych, natomiast my do pokonania jego obrony przeciwdesantowej musimy zgromadzić od 74 do 170 czołgów przeliczeniowych.

Z poprzednich wyliczeń wynika, że dywizja ma takie możliwości, czyli może lądować na odcinku szerokości do 16 km, rozbić pierwszorzutowe bataliony nieprzyjaciela i opanować przyczółek na głębokość ich ugrupowania, a w przypadku obrony organizowanej siłami Holandii i Belgii - potęgować uderzenie i rozwijać natarcie w głąb obrony przeciwdesantowej. W takiej sytuacji dywizja desantowa najprawdopodobniej może być użyta tylko jako rzut szturmowy i po wykonaniu zadania na głębokość ugrupowania batalionów pierwszego rzutu brygady prawdopodobnie przejdzie do obrony bazy sił lądowania ze względu na brak środków do potęgowania uderzenia. Oczywiście jest to tylko możliwe w warunkach izolowania odwodów nieprzyjaciela i niedopuszczenia ich w rejon lądowania. W przeciwnym przypadku dywizja desantowa nie będzie w stanie lądować nawet na czterech punktach. Zdaniem autora, sytuacja taka może mieć miejsce, z tym, że w działaniach desantowych przyczółek głębokości 3-4 km jest stanowczo za płytki i należy dążyć do tego, aby przynajmniej siłami dywizji desantowej wyjść na głębokość ugrupowania brygady /10-25 km/ stwarzając tym samym warunki do wprowadzenia do bitwy sił głównych desantu morskiego, tzn. wojsk pancernych i zmechanizowanych. W związku z tym, aby stworzyć sobie takie możliwości, należy desantować na jeszcze mniejszym odcinku lub przydzielić dywizji desantowej potrzebne środki wzmocnienia, albo wysadzić na jej korzyść desanty taktyczne, jak to proponowano podczas rozpatrywania możli-

wości pułku desantowego.

W dalszych rozważaniach autor w podobny sposób rozpatrzy możliwości dywizji desantowej podczas lądowania na trzech punktach.

Dywizja desantowa zgodnie z przyjętymi przez autora założeniami ląduje na trzech punktach lądowania na odcinku szerokości 9-11km /3 x 850 x 3,1 - 4,1 = 2,55 x 6,2 - 8,2 = 8,75 - 10,75/.

W obronie wybrzeża morskiego na odcinku szerokości do 11 km może spotkać około 1,5 batalionu nieprzyjaciela o następujących możliwościach - patrz załącznik nr 6.

Z przedstawionego wariantu wynika, że nieprzyjaciel ma możliwości niszczenia od 34 do 92 naszych czołgów przeliczeniowych w zależności od posiadanej ilości środków przeciwpancernych, oczywiście ugrupowanych na głębokość batalionów pierwszego rzutu swojej brygady.

Dywizja natomiast lądując w rejonie szerokości do 11 km dysponuje znaczną przewagą. Żeby pokonać obrony nieprzyjaciela w tym wariantcie działania, musimy zgromadzić od 54 do 147 czołgów przeliczeniowych. W przypadku napotkania obrony organizowanej przez Belgię, Holandię czy Wielką Brytanię mamy siły do potęgowania uderzenia i nacierania w głąb obrony przeciwdesantowej bez środków wzmocnienia, niemniej jednak w przypadku walki z Duńczykami czy Niemcami musimy dywizję desantową wzmocnić lub zmniejszyć szerokość rejonu lądowania. Najkorzystniejsza sytuacja dla dywizji desantowej ma miejsce wtedy, kiedy ląduje ona na dwóch punktach lądowania szerokości rejonu lądowania, tj. 5-7 km /2 x 850 + 3,1 - 4,1 = 4,8 - 6,8/. Na takiej szerokości odcinka znajdowałyby się siły nieprzyjacielskiego batalionu mogące zniszczyć od 23 do 53 naszych czołgów przeliczeniowych /patrz zał. nr 3/. Dywizja de-

santowa, aby pokonać batalion i opanować rejon na jego głębokość, musiałyby użyć od 40 do 85 swoich czołgów przeliczeniowych. Stąd wniosek, że do rozwijania natarcia w głąb obrony posiadałaby jeszcze - zależnie od narodowości sił nieprzyjaciela - od 84 do 129 czołgów przeliczeniowych, którymi mogłaby potęgować uderzenie, rozwijać działania w głąb obrony przeciwdesantowej, wyjść na tyły i skrzydła i opanować przyczółek na głębokość ugrupowania brygady /10-25 km/.

Z wyżej przedstawionych możliwości wynika, że lądowanie dywizji desantowej może najprawdopodobniej nastąpić podczas wykonywania samodzielnych desantów taktycznych ze strony morza na tyły nieprzyjaciela lub w celu opanowywania małych wysp w operacji zaczepnej frontu /armii/ na kierunku nadmorskim.

Autor jest zdania, że dywizję desantową w działaniach desantowych najkorzystniej jest użyć do opanowania rejonu lądowania szerokości do 16 km. Powyżej 16 km należy wzmocnić ją w stosunku do obrony organizowanej siłami niemieckimi i duńskimi przynajmniej dwoma pułkami czołgów, co zapewniłoby tylko osiągnięcie rubieży ugrupowania pierwszorzutowych batalionów nieprzyjaciela. Takie działanie, według autora jest jednak niecelowe i nieopłacalne. W przypadku lądowania na czterech punktach lądowania i prowadzenia walki o rejon lądowania o szerokości 16 km dywizja desantowa nie musi być dodatkowo wzmocniona przeciwko siłom Holandii i Belgii, ponieważ posiada dostateczną ilość sił i środków, aby samodzielnie wyjść na tyły i skrzydła brygady. Natomiast w przypadku obrony organizowanej przez siły Wielkiej Brytanii, Republiki Federalnej Niemiec i Danii dywizja desantowa chcąc wyjść na tyły i skrzydła brygady musi być wzmocniona 1-2 batalionami czołgów lub pułkiem czołgów, albo desantem tak-

tycznym w sile do dwóch-trzech batalionów powietrznodesantowych w rejonie punktów lądowania. W takiej sytuacji dywizja desantowa będzie posiadała do potęgowania uderzenia jeszcze pułk desantowy i batalion czołgów średnich. Mając takie wzmocnienie dywizja desantowa będzie w stanie opanować rejon /przyczółek/ szerokości do 16 km i głębokości 10-25 km, co zapewni lądowanie i bezpieczne wprowadzenie do bitwy kolejnych sił desantu morskiego.

Najkorzystniejsza sytuacja, zdaniem autora, wystąpi wtedy, kiedy dywizja desantowa będzie lądowała na trzech punktach w rejonie szerokości 9-11 km, z zamiarem prowadzenia walki siłami niemieckimi i duńskimi, ewentualnie brytyjskimi. Wówczas dywizja desantowa nie tylko jest w stanie samodzielnie rozbić bataliony pierwszego rzutu brygady, ale także będzie dysponowała - zależnie od narodowości nieprzyjaciela - od 22 - 115 czołgami przeliczeniowymi do potęgowania uderzenia. Chcąc jednak wyjść na tyły i skrzydła obrony przeciwdesantowej brygady niemieckiej lub duńskiej, powinna być wzmocniona batalionem czołgów lub w pobliżu punktów lądowania należy wysadzić desant taktyczny w sile 2-3 batalionów powietrznodesantowych.

Analizując działania desantowe w okresie drugiej wojny światowej oraz w konfliktach lokalnych wydaje się, że dywizja desantowa powinna mieć przydzielone do opanowania trzy punkty lądowania w rejonie szerokości do 11 km, oczywiście odpowiednio ją wzmacniając^{x/}.

x/ W okresie drugiej wojny światowej w działaniach bojowych AR dywizja desantowa lądowała na odcinku od 2-10 km - Michał LACKI, Działania desantowe w okresie drugiej wojny światowej. Gdynia 1974 r. s. 206. Natomiast BPM i ppm /A/ obecnie lądują na odcinku 7-10 km. Kompendium sił zbrojnych państw NATO Szt.Gen. 1103/83, s. 127.

Aby dywizja desantowa była w stanie samodzielnie wykonać określone zadania, tzn. uchwycić przyczółek i opanować go na głębokość ugrupowania brygady nieprzyjaciela, należałoby ją użyć na jeszcze węższym odcinku, przydzielając jej dwa punkty lądowania w rejonie szerokości 5-7 km. Takie użycie dywizji desantowej zapewniłoby samodzielne rozbicie sił w rejonie lądowania oraz wyjście na tyły i skrzydła brygady nieprzyjaciela bez dodatkowego wzmocnienia. Dla lądujących sił głównych desantu morskiego przyczółek taki byłby jednak za wąski i mogłyby wystąpić zakłócenia i trudności w prawidłowym lądowaniu i wprowadzaniu do bitwy kolejnych sił. Mogłyby mieć miejsce duże opóźnienia i przeciwnik dysponowałby wówczas większą ilością czasu na podciągnięcie swoich odwodów, wykonanie kontrataku i utrudnienie nam lądowania. Rozwiązanie takie jest optymalne podczas wykonywania samodzielnie desantów taktycznych na korzyść zgrupowania uderzeniowego frontu /armii/ działającego wzdłuż wybrzeża.

Z badania możliwości dywizji desantowej w różnych realnych do przyjęcia sytuacjach można wyciągnąć wniosek, że powinna otrzymać zadanie dwustopniowe, bliższe i następne. Treścią zadania bliższego może być rozbicie obrony przeciwdesantowej nieprzyjaciela bezpośrednio broniącego brzegu i opanowanie rejonu na głębokość ugrupowania pierwszorzutowych batalionów brygady /3-6 km/, a następnego - we współdziałaniu z desantem powietrznym - rozbicie podchodzących odwodów w głębi i opanowanie rejonu na głębokość ugrupowania brygady /10-25 km/ oraz zabezpieczenie wejścia do bitwy sił głównych desantu morskiego. Po wykonaniu tego zadania dywizja desantowa powinna odtworzyć swoją zdolność bojową, a następnie być wykorzystana do wykonania innych zadań zgodnie z przeznaczeniem.

Dywizja desantowa chociaż jest związkiem taktycznym o wysokiej specjalizacji w wykonywaniu desantów i powinna być wykorzystywana zgodnie ze swoim przeznaczeniem, to jednak w operacji zaczepnej frontu /armii/ będziemy zmuszeni użyć ją w sporadycznych sytuacjach do obrony wybrzeża morskiego lub szerokiej przeszkody wodnej.

Z przedstawionych możliwości dywizji desantowej wynika /tab. nr 10/, że w działaniach obronnych jest ona w stanie zniszczyć od 350 do 430 czołgów przeliczeniowych w zależności od położenia własnych środków. Zastanówmy się zatem, jakie siły nieprzyjaciela jest ona w stanie zatrzymać, zakładając, że w wyniku ogniowego przygotowania natarcia może ponieść około 25 % strat w środkach nieopancerzonych.

Ilościowe zestawienie czołgów przeliczeniowych nieprzyjaciela przedstawia tabela nr 11.

Z przedstawionych możliwości dywizji desantowej w obronie oraz możliwości nieprzyjaciela w natarciu wynika, że jest ona w stanie załamać natarcie nieprzyjaciela w sile dywizji broniąc pasa szerokości 10-30 km^{x/} i głębokości 15-20 km.

Na zakończenie swoich rozważań autor pragnie podkreślić, że nie neguje znaczenia ognia artylerii z zakrytych stanowisk ogniowych i uderzeń lotnictwa oraz strat poniesionych na polach minowych. Główną jednak rolę w działaniach desantowych będą odgrywały wozy bojowe i czołgi.

Chcąc w pełni rozważać możliwości ogniowe dywizji desantowej, należy rozpatrzyć również możliwości ogniowe w zakresie ognia pośredniego.

x/ Z posiedzenia Rady Wojskowej 7 ŁDD z dn. 11.4.1973 r. z udziałem Głównego Inspektora Szkolenia F-16/73 s. 21-31. Pismo wych. nr Pf 363 z dn. 14.4.1973 r.

ILOŚCIOWE ZESTAWIENIE CZOŁGÓW PRZELICZENIOWYCH NIEPRZYJACIELA

Przynależność państwa	ZT/oddział/	Ilość czołgów /etatowo/	Czołgi przeliczeniowe		Ogółem czołgów przeliczeniowych	Ogółem czołgów po uwzględnieniu 20% strat
			Ilość BWP, BRT	Ilość czołgów przeliczeniowych		
A	DPM	70	506	506x0,5=258	328	264
NZ	DZ	249	BWP 224 BTR 258	224x0,7=156 258x0,5=129	534	428
	DPanc	305	BWP 198 BTR 230	198x0,7=138 230x0,5=115	558	448
WB	DPanc	254	BTR 595	595x0,5=297	551	441
B	DZ	132	BTR 284	284x0,5=142	274	220
H	DZ	269	BTR 636	636x0,5=318	577	463
	DPanc	323	BTR 564	564x0,5=282	605	485
D	DZ	162	BTR 486	486x0,5=243	405	325

Zgodnie z przyjętą do rozważań organizacją dywizja desantowa dysponuje następującymi środkami do ognia pośredniego:

- pięcioma plm 82 mm - 45 szt;
- trzema bm 120 mm - 18 szt;
- jednym dar BM-21 - 8 szt;
- jednym drt R-30 - 2 szt.

Wyżej wymienione środki do prowadzenia ognia pośredniego stanowią równowartość 12 baterii artylerii, w tym: dwie baterie BM-21, trzy baterie moździerzy 120 mm i 15 plutonów moździerzy 82 mm /tj. 7 baterii przeliczeniowych/.

Pododdziały artylerii dywizji desantowej nie są w stanie obezwładnić w pasie działania dywizji na wymaganą głębokość niezbędnej ilości zasadniczych obiektów nieprzyjaciela. Wynika to z braku sprzętu o większej donośności /122 mm i 152 mm/ do obezwładniania artylerii przeciwnika i punktów oporu.

Zgodnie z instrukcyjnymi normami amunicji do moździerzy 82 mm i 120 mm mogą one jedną jednostką ognia obezwładnić: 4-5 plutonowych punktów oporu lub 31-32 cele pojedyncze nie zakryte /wyrzutnie ppk, działo ppanc itp./. Organiczny dywizjon artylerii raketowej jedną jednostką ognia jest w stanie obezwładnić siłę żywą i środki ogniowe nieprzyjaciela na obszarze 1,8 ha czyli 3-4 gniazda oporu, wyrzutnię raketową lub baterię /pluton/ nieopancerzonych dział /moździerzy/, samobieżnych lub ukrytych dział ciągnionych^{x/}.

Dywizjon rakiet taktycznych dysponujący rakietami z ładunkiem kasetowym nie jest w stanie jedną salwą samodzielnie wykonać

x/ Podręcznik "Użycie wojsk raketowych i artylerii w walce i operacji". Sygn. Art. 612/77, s. 393-394.

zadanie. Np. w celu zadania 40-50 % strat baterii artylerii 175 mm na stanowiskach ogniowych lub baterii artylerii LARS na stanowiskach ogniowych, czy baterii HAWK potrzebne jest uderzenie 9-12 rakiet z ładunkiem kasetowym.

Przeprowadzone badania w jednostkach 7 ŁDD wykazują, że możliwości ogniowe dywizji desantowej pokrywają zaledwie 50 % potrzeb ogniowych w zakresie ognia pośredniego^{x/}.

O ile plutony moździerzy 82 mm w zasadzie są w stanie zwalczać środki ogniowe nieprzyjaciela stosownie do potrzeb kompanii desantowej, to pułkowe baterie moździerzy oraz dywizyjny dywizjon rakiet taktycznych i dywizjon artylerii raketowej nie są w stanie zwalczać środków ogniowych nieprzyjaciela w stosunku do ich potrzeb. Aby pułk desantowy mógł skutecznie zwalczać artylerię batalionu, na który prowadzi natarcie, powinien przynajmniej mieć możliwości obezwładnienia jego artylerii, tzn. /bz /NZ/ - bm 120 mm, bz /WB/ - dwa plm 81 mm i 20 M 51 mm, B-trzy plm 60 mm, 81 mm i 106,7 mm, H-bm 120 mm; D-bm 81 mm i plm 120 mm^{xx/}.

W związku z tym pułk desantowy należy wzmocnić przynajmniej 1-2 dywizjonami artylerii, które wspólnie z organicznymi moździerzami mogłyby skutecznie zwalczać artylerię batalionu zmechanizowanego czy batalionu piechoty zmotoryzowanej. Poza tym w pasie działania dywizji desantowej nieprzyjaciel może mieć 1-2 dywizjony artylerii /jeden brygadowy, drugi dywizyjny/ i aby je skutecznie zwalczać, potrzeba od 3-6 swoich dywizjonów. Przyjmując, że w rejonie lądowania dywizji desantowej najprawdopodobniej będzie

x/ Opracowano na podstawie propozycji etatowych skierowanych do Sztabu Generalnego i Sztabu POW T-13/72.

xx/ Kompendium Sił Zbrojnych państw NATO, Szt. Gen. 1103/83.

się znajdował dywizjon artylerii brygadowy, należałoby ją wzmocnić przynajmniej trzema dywizjonami artylerii. Z przeprowadzonych rozważań wynika, że dywizji desantowej przeznaczonej do prowadzenia działań desantowych należy przydzielić 3-4 dywizjony artylerii i wówczas będzie mogła skutecznie wykonać planowane zadania ogniowe. Reasumując dotychczasowe rozważania należy stwierdzić, że dywizja desantowa ma bardzo mało artylerii, która jest jej potrzebna podczas prowadzenia walki o zdobycie przyczółka, a w szczególności w czasie rozwijania natarcia w głąb obrony przeciwdesantowej. W początkowym okresie lądowania dywizji desantowej będą wspierały zespoły wsparcia ogniowego na zasięg ognia artylerii okrętowej. W głębi obrony przeciwdesantowej dywizja desantowa musi działać samodzielnie i dlatego powinna być odpowiednio wzmocniona. Stąd też proponowane przez autora wzmocnienie wydaje się być w pełni uzasadnione.

3.2. Możliwości dywizji desantowej w zakresie organizowania

desantów czołgowo-amfibijnych.

Bardzo istotnym problemem w działaniach bojowych dywizji desantowej jest właściwe wykorzystanie środków amfibijnych. Wojska dywizji mają w swym uzbrojeniu ponad trzysta tego typu środków i są zdolne nie tylko do szybkiego manewru na lądzie, ale także do prowadzenia samodzielnych działań amfibijnych w przybrzeżnym pasie wód i w strefach cieśnin morskich.

Już w okresie drugiej wojny światowej zaczęto wykorzystywać środki amfibijne, lecz z bardzo małym skutkiem. Znajdujące się w wyposażeniu samochody i transportery pływające ze względu na małą ilość i techniczną niedoskonałość nie odegrały większej

roli podczas forsowania szerokich przeszkód wodnych i działań desantowych. Nie mniej jednak były one wykorzystywane przez Anglików, Amerykanów i Japończyków, choć rzadko wykonywały zaplanowane zadania^{x/}. Na szeroką skalę wykorzystano środki amfibijne w indonezyjskiej operacji desantowej podczas działań w Korei w latach 1950-53. Do przerzutu desantu Amerykanie użyli amfibii gąsienicowych typu LVT i LVT/A/. W lądowaniu na "czerwonym" odcinku brały udział 23 fale amerykańskich amfibii gąsienicowych LVT^{xx/}. Szybki rozwój środków amfibijnych nastąpił dopiero po drugiej wojnie światowej, a w szczególności w latach sześćdziesiątych /działania w Wietnamie/ i siedemdziesiątych. Świadczy o tym wyposażenie dr, pl i kompanii tylko w środki pływające. Poza tym są one bardzo dobrze wyposażone w broń maszynową i przeciwpancerną oraz są zdolne do pokonywania dużych przeszkód wodnych.

Na ogólną ilość środków bojowych i transportowych batalion czołgów pływających i batalion czołgów średnich, pułk desantowy i dywizja desantowa mają następującą ilość środków amfibijnych:
/tab. nr 12/

Tabela nr 12

Lp.	Oddział ZT	Ogólna ilość środków	PT-76	Transp. pływ.	Środ. des. prze-	Razem śr. amfib.	% ukom. w śr.. amfib.
1	bczp	86	40	1	-	41	47,6
2	bczs	87	-	-	-	-	-
3	pd3	175	16	63	3	82	47,1
4	DD	1094	92	246	23	361	33,4

x/ W operacji desantowej w Normandii zaplanowano wykorzystanie 64 "cz DD". Bezpośrednio w działaniach spuszczone na wodę 32 cz. "DD" w pobliżu plaży. "Omaha". Pięć zdołało dopłynąć natomiast 27 czołgów zatonięło. "Żołnierska epopeja" ON Bradly Wyd. MON, Warszawa 1963 r.

xx/ A.M. Wasiliew, G.P. Złobin, J.W. Skorochood - "Współczesne desanty morskie". Wyd. MON, Warszawa 1972 r., s. 68.

Biorąc pod uwagę ilość środków amfibijnych oraz ich możliwości załadowcze możemy określić możliwości jakie dywizja desantowa posiada w zakresie przetransportowania swojego stanu osobowego.

Tabela nr 13

Lp.	Rodzaj środka amfib.	Ilość w DD	Możliwości jednoczesn. zabrania ludzi	Razem /stan osob./
1	PT-76	92	3	276
2	TOPAZ	138	13	794
3	BRDM-2	34	4	136
4	BRDM-2 /PPK/	18	2	36
5	FUG	9	5	45
6	PTS	13	70	910
7	PTG	9	50	450
	RAZEM:	313		3644

Posiadaną ilością środków amfibijnych dywizja desantowa ma możliwości zabrania 70 % swego stanu osobowego z lekkim uzbrojeniem. Wysoki procent środków amfibijnych w dywizji desantowej oraz możliwości pokonywania szerokich przeszkód wodnych świadczą o tym, że wojska te są w pełni przystosowane do forsowania cieśnin, ujść, szerokich rozlewisk i organizowania taktycznych desantów amfibijnych.

Sprzęt pływający znajdujący się w wyposażeniu dywizji desantowej ma następujące możliwości pływania przys stanie morza do 3^o w skali Beauforta^{x/}.

x/ Kpt. Waldemar KONOPKA. Praca dyplomowa nt.: "Organizacja i prowadzenie kombinowanych działań desantowych przez dywizję desantową", ASG WP, 1969 r., s. 25.

Wysoki procent ukończenia w środki amfibijne w pododdziałach i oddziałach dywizji oraz ich duży zasięg pływania pozwala w pełni forsować szerokie przeszkody wodne i organizować taktyczne desanty czołgowo-amfibijne^{x/}.

Podczas prowadzenia operacji zaczepnej na kierunku nadmorskim /wzdłuż wybrzeża i na wyspach/ pododdziały i oddziały pancerne i zmechanizowane będą napotykały duże trudności w pokonywaniu obrony przeciwnika od czoła. W celu zwiększenia tempa natarcia przez siły główne oraz uchwycenia ważnych obiektów w pobliżu wybrzeża morskiego staje się konieczne wykonywanie uderzeń od strony morza na skrzydła i tyły nieprzyjaciela. Do wykonania takiego natarcia z morza na ląd najbardziej celowo jest użyć dywizji desantowej, która może zorganizować desant amfibijno-czołgowy na głębokość 45-90 km /na połowę zasięgu środków amfibijnych/ w składzie 10-15 kompanii desantowych, sześciu kompanii czołgów pływających, dwóch baterii moździerzy 120 mm i dywizjonu artylerii raketowej.

Jeśli dywizja desantowa jest wzmocniona 80 pontonami pod czołgi średnie, to dodatkowo można użyć trzy kocz. Wpłynęłoby to jednak w znacznym stopniu na obniżenie tempa przegrupowania pozostałych środków. Oczywiście możliwości dywizji w tym zakresie mogą być większe po odpowiednim wzmocnieniu środkami desantowo-przeprawowymi ze szczebla frontu czy armii działającej wzdłuż wybrzeża morskiego.

x/ Autor podczas pełnienia służby wojskowej w latach 1969-79 bardzo często osobiście brał udział w forsowaniu szerokich przeszkód wodnych. Między innymi w dniach 2-6.06.69 r. na Zalewie Szczecińskim, gdzie pododdziały 35 pd pokonały przeszkodę wodną na około 20 km. A prawie corocznie był uczestnikiem forsowania jezior na poligonie Drawsko Pomorskie.

We współczesnych warunkach również dywizje zmechanizowane mają bardzo dużo środków amfibijnych przystosowanych do pokonywania szerokich przeszkód wodnych. Zdaniem autora, w takiej sytuacji nie jest celowo używać dywizji desantowej do prowadzenia klasycznego natarcia wzdłuż wybrzeża morskiego. Używać jej należałoby tylko wtedy, kiedy wchodzi w grę pokonanie bardzo szerokiej przeszkody wodnej w ograniczonym czasie i na kierunku głównego uderzenia w celu stworzenia dogodnych warunków do przeprawy i prowadzenia działań przez wojska pancerne i zmechanizowane. Dywizja desantowa ma takie możliwości, ponieważ posiada 35 % sprzętu przystosowanego do samodzielnego pokonywania szerokich przeszkód wodnych, natomiast DZ ma tylko 19 % tego sprzętu^{x/}.

W celu przeprowadzenia pozostałej ilości sprzętu, czyli środków nieplywających, dywizja desantowa jest w stanie zrobić to trzy razy szybciej od dywizji zmechanizowanej.

WNIOSKI

Z przeprowadzonych badań możliwości bojowych dywizji desantowej wynika, że we współczesnych warunkach - przyjmując dotychczasowe normy - nie jest ona w stanie samodzielnie uzyskać niezbędnej przewagi w siłach i środkach w stosunku do obrony przeciwdesantowej, z jaką może spotkać się podczas prowadzenia działań bojowych w ramach operacji zaczepnej frontu /armii/ na kierunku nadmorskim. Aby dywizja desantowa mogła realizować postawione zadania i pokonywać obronę desantową, powinna być inaczej użyta niż ma to miejsce dotychczas.

x/ Jacek GETTER, Rozprawa doktorska, "Model organizacyjny dywizji desantowej w operacji zaczepnej frontu na kierunku nadmorskim", s. 44.

W świetle przebadanych możliwości ogniowych i przeprawowych, a także na podstawie wniosków z przeprowadzonych ćwiczeń dowódczo-sztabowych, a w szczególności ćwiczeń z wojskami 7 LDD, należy stwierdzić, że:

1. Dywizja desantowa może samodzielnie desantować bez środków wzmocnienia na dwóch punktach lądowania w rejonie szerokości 5-7 km.

2. Użyta w składzie operacyjnej grupy desantowej ma możliwości lądowania na 2-4 punktach w rejonie szerokości do 16 km i może prowadzić natarcie z morza na ląd bez środków wzmocnienia przeciwko obronnym siłom Holandii i Belgii. Wymaga wzmocnienia w sile 1-2 batalionów czołgów lub pułkiem czołgów i 3-4 dywizjami artylerii w przypadku natarcia na siły obronne zorganizowane przez Wielką Brytanię, Republikę Federalną Niemiec i Danię; odwody zawsze należy izolować w głębi.

W przypadku wysadzenia w pobliżu punktu lądowania desantu taktycznego w sile 2-3 batalionów powietrznodesantowych dywizja desantowa jest w stanie przydzielonymi czołgami potęgować uderzenie i wyjść na tyły brygady nieprzyjaciela. Analiza potwierdza przyjmowaną dotychczas głębokość i dwustopniowość zadań z zastrzeżeniem, że musi być użyta na węższym odcinku.

3. W powietrzno-morskiej operacji desantowej dla dywizji desantowej najkorzystniej jest lądować w rejonie szerokości 9-11 km, a następnie - po zabezpieczeniu wejścia do bitwy sił głównych desantu - przejść do obrony bazy sił lądowania.

4. W celu większego usamodzielnienia pułków desantowych oraz zwiększenia siły ognia proponuje się w miejsce pułkowych kompanii czołgów pływających wprowadzić bataliony czołgów pływających /3 x 16 czp = 48 cz. + jeden dcy bczp = 49 czp/, nato-

miast na szczeblu dywizji w miejsca batalionu czołgów średnich i batalionu czołgów pływających wprowadzić pułk czołgów średnich o strukturze batalionowej.

5. Dla zwiększenia oddziaływania na nieprzyjaciela ogniem pośrednim na szczeblu pułku zamiast baterii moździerzy 120 mm wprowadzić samobieżny dywizjon artylerii, natomiast w dywizji utworzyć pułk artylerii w składzie: dywizjon artylerii raketowej BM-21 i dwa dywizjony artylerii 122 mm.

6. W przyszłości w pododdziałach desantowych w miejsce transporterów opancerzonych TOPAZ-2 wprowadzić pływające transportery opancerzone wyposażone dodatkowo w wyrzutnie przeciwpancernych pocisków kierowanych.

7. Możliwości wykonania manewru morzem i liczba środków pływających, a także możliwości załadowania pozwalają na wykonanie samodzielnych desantów taktycznych w sile do piętnastu kompanii desantowych, sześciu kompanii czołgów pływających, dwóch baterii moździerzy 120 mm i dywizjonu artylerii raketowej na odległość do 45 km.

8. Nie istnieje potrzeba wzmacniania dywizji pododdziałami czołgów w przypadku użycia na kierunku lądowania każdego pułku desantowego desantu taktycznego w sile batalionu powietrzno-desantowego.

9. Dywizję desantową do natarcia wzdłuż wybrzeża morskiego z forsowaniem przeszkód wodnych wykorzystywać tylko w przypadku konieczności pokonania w szybkim tempie i ograniczonym czasie bardzo szerokich cieśnin, zalewów, zatok, rozlewisk i ujść rzek w celu ułatwienia działania głównemu zgrupowaniu uderzeniowemu armii działającej na kierunku nadmorskim.

10. W działaniach obronnych przydzielać do obrony rejon szerokości 10-30 km i głębokości 15-20 km.

4. CEL I ZADANIA UŻYCIA DYWIZJI DESANTOWEJ W OPERACJI ZACZEPNEJ ORAZ SPOSOBY ICH WYKONYWANIA

4.1. Cel i zadania użycia dywizji desantowej w operacji zaczepnej frontu. -----

Dywizja desantowa organizacyjnie może wchodzić w skład frontu przeznaczone do prowadzenia operacji zaczepnej na kierunku nadmorskim. Włączenie jej w skład frontu podyktowane jest koniecznością pokonywania ujęć szerokich przeszkód wodnych, opanowywania wysp i półwyspów oraz możliwością wykonania uderzenia w miejscu i czasie niemożliwym do zrealizowania przez wojska pancerne i zmechanizowane. Dywizja desantowa może być wykorzystywana również wówczas, gdy wyniknie konieczność poprzedzenia uderzenia manewrem od strony morza na tyły i nadmorskie skrzydło nieprzyjaciela. Wynika stąd pytanie, jaki cel^{x/} działania można postawić dywizji desantowej w operacji zaczepnej frontu na kierunku nadmorskim. Oczywiście cel taki, przede wszystkim desantowego działania dywizji desantowej, wynika z ogólnego celu operacji zaczepnej frontu. Będzie on stanowić jeden z celów pośrednich na drodze do realizacji celu głównego operacji zaczepnej lub powietrzno-morskiej operacji desantowej.

Najczęściej cel operacji zaczepnej frontu formułuje się następująco: rozbicie zgrupowań rakietowo-jądrowych przeciwnika, taktycznego lotnictwa oraz sił i środków obrony przeciwlotniczej i głównego zgrupowania wojsk przeciwnika, a także udaremnienie

x/ Cel - zamierzony rezultat dążeń, punkt do którego osiągnięcia się zmierza. LWW, s. 61.

lub zakłócenie przedsięwzięć mobilizacyjnych i opanowanie jego terytorium na obszarze jednego lub kilku operacyjnych kierunków TDW. W niektórych przypadkach cel ten może również dotyczyć wyeliminowania z wojny pojedynczych państw wrogiej koalicji^{x/}. Na przykład w ćwiczeniu prowadzonym w Akademii Sztabu Generalnego nt.: "Operacja zaczepna frontu" cel operacji brzmi "Front w dniu 13.06. przechodzi do operacji zaczepnej na północnonadmorskim i berlińsko-ruhrskim kierunku operacyjnym w celu rozbicia Sił Zbrojnych Cieśnin Bałtyckich i Bałtyku Zachodniego, sił głównych Północnej Grupy Armii i podchodzących odwodów operacyjno-strategicznych nieprzyjaciela oraz opanowania terytorium Danii, płd.-wsch. części Republiki Federalnej Niemiec, Holandii i Belgii, wyprowadzając tym samym z wojny Danię, Holandię i Belgię, a we współdziałaniu z Frontem Centralnym i Północnym Republikę Federalną Niemiec^{xx/}.

Oczywiście w ramach frontowej operacji zaczepnej prowadzone są operacje zaczepne i obronne armii, a także powietrzno-morskie operacje desantowe. Podczas ustalania celów użycia dywizji desantowej oraz jej zadań w operacji zaczepnej frontu przede wszystkim będzie nas interesowała powietrzno-morska operacja desantowa i operacja zaczepna armii prowadząca działania-bezpośrednio wzdłuż wybrzeża morskiego. W operacjach tych może być użyta dywizja desantowa. Na podstawie oceny przeprowadzonych wielu ćwiczeń możemy przyjąć, że dywizja desantowa może działać samodzielnie jako de-

x/ Biuletyn Informacyjny Nr 5/132. Wyd. spec. 1979 r. gen. bryg. T. BELCZEWSKI "Wybrane problemy przygotowania i prowadzenia operacji zaczepnej frontu /armii/ w koalicyjnym składzie".

xx/ Ćwiczenie informacyjno-pokazowe dla III KWL, III KLO, OPK, PSOS, PSOST nt.: "Operacja zaczepna frontu". Wyd. ASG WP, Warszawa 1981 r., s. 3.

sant taktyczny najczęściej w operacji zaczepnej armii lub może wejść w skład tworzonego zgrupowania desantowego /Operacyjnej Grupy Desantowej/. W prowadzonych ćwiczeniach flot sojuszniczych państw-stron Układu Warszawskiego, w których biorą udział związki i oddziały sił morskich i lądowych /NRD, PRL i ZSRR/, dywizja desantowa najczęściej wchodziła w skład wyższego związku taktycznego lub operacyjnego wojsk sojuszniczych. Na przykład w ćwiczeniu pod kryptonimem "FALA-74" dywizja desantowa wspólnie z innymi związkami taktycznymi i oddziałami wchodziła w skład 7 KA, którym dowodził sztab 7 LDD. Korpus ten był podporządkowany dowódcy Połączonej Floty Bałtyckiej^{x/}. W ćwiczeniu pod kryptonimem "LATO-82" i "LATO-84" czy "SOJUZ-83" dywizja desantowa wchodziła w skład zgrupowania desantowego wydzielonego z sił Frontu Północnego do wykonania powietrzno-morskiego desantu operacyjnego w rejonie Cieśnin Bałtyckich i Bałtyku Zachodniego.

Na podstawie badań nad wymienionymi ćwiczeniami należy stwierdzić, że dywizja desantowa w operacji zaczepnej frontu na kierunku nadmorskim może znaleźć się zarówno w składzie wojsk lądowych, jak i sił morskich, tzn. może być wykorzystana w powietrzno-morskiej operacji desantowej, w armijnej operacji zaczepnej lub morskiej operacji desantowej.

Cel operacji zaczepnej armii czy powietrzno-morskiej operacji desantowej będzie określony przez wyższego przełożonego i bę-

x/ Operacyjne podporządkowanie ZT i operacyjnych dowódców sił morskich ma wojenną tradycję, przykładowo 18 armię przekształcono w desantową i podporządkowano w sensie operacyjnym Noworosyjskiej Bazie Morskiej Floty Czarnomorskiej. L. BREŻNIEW. Mała Ziemia Wspomnienia z lat II wojny światowej, Sekretarza Generalnego KC KPZR. Żołnierz Wolności i miesięcznik KRAJ RAD luty 1978 r. oraz Działania desantowe w okresie II wojny światowej cz. II "Desanty operacyjne i taktyczne". Michał LACKI wyd. WSMW, Gdynia 1979 r.

dzie wynikał z celu operacji zaczepnej frontu działającego na kierunku nadmorskim.

Ogólnym celem operacji zaczepnej armii może być rozbitcie głównego zgrupowania wojsk nieprzyjaciela na całą głębokość operacyjnego ugrupowania grupy armii oraz opanowania tych obiektów i rejonów, które pozbawią przeciwnika możliwości bazowania lotnictwa i wojsk raketowych oraz naruszą operacyjną trwałość jego obrony, a także zapewnią warunki przejścia do kolejnej operacji^{x/}. Natomiast w warunkach zachodniego TDW celem morskiej operacji desantowej może być opanowanie dużej wyspy /archipelagu wysp/, strefy cieśnin lub ważnych rejonów przybrzeżnych, baz morskich i innych obiektów nieprzyjaciela na wybrzeżu, wzdłuż którego prowadzą natarcie wojska frontu^{xx/}. A więc cel użycia dywizji desantowej w operacji zaczepnej armii, powietrzno-morskiej operacji desantowej i morskiej operacji desantowej będzie wynikał z celu prowadzenia tych operacji. Inaczej mówiąc będzie on celem pośrednim w osiągnięciu celu danej operacji.

Pozytywny przebieg działań zaczepnych armii i zgrupowania desantowego wydzielonego ze składu frontu uzależniony będzie od konkretnie sprecyzowanego celu przez dowódcę frontu operacji armijnej lub powietrzno-morskiej operacji desantowej, realnych warunków terenowych i taktyczno-operacyjnych w wyznaczonych pasach działania na danym kierunku operacyjnym, a także od możliwości sił i środków będących w dyspozycji tych dowódców.

x/ Operacja zaczepna armii - podręcznik. Wyd. ASG WP, Warszawa 1978 r., s. 13.

xx/Biuletyn Informacyjny nr 2/137/, Warszawa 1981 r., s. 67.

Armia lub operacyjna grupa desantowa w zasadzie prawie zawsze prowadzi operację w ramach operacji frontowej, a więc w przebiegu ich działań zaczepnych należy uwzględniać również siły i środki przydzielone do wzmocnienia lub działające na ich korzyść. W szczególności chodzi o wojska raketowe i lotnictwo frontu.

Z wyżej przedstawionych celów wynika, że głównym sposobem ich osiągnięcia w operacji armijnej prowadzonej wzdłuż wybrzeża morskiego i w powietrzno-morskiej operacji desantowej będą uderzenia jądrowe /lotnicze/ wykonywane na różne obiekty nieprzyjaciela, znajdujące się w taktycznej i operacyjnej strefie obrony, a także uderzenia wojsk pancernych i zmechanizowanych na wybranych kierunkach wydatnie wzmocnione i wsparte przez inne rodzaje wojsk.

Cele armijnej operacji zaczepnej czy powietrzno-morskiej operacji desantowej osiągane są wspólnym wysiłkiem wszystkich rodzajów wojsk stosujących różne formy i sposoby działań bojowych, włącznie z działaniami w wymiarze powietrzno-morsko-ładowym. Powodzenie armijnych, powietrzno-morskich i morskich operacji desantowych będzie również zależało od trafnie sprecyzowanych celów cząstkowych /etapowych/ i wynikających z nich zadań dla sił i środków dostosowanych do realnie istniejących warunków i sposobów prowadzenia działań, a także możliwości wojsk, co w konsekwencji decyduje o sile uderzenia, której podstawowymi elementami są możliwości ogniowe i manewrowe^{x/}.

x/ Możliwości ogniowe i manewrowe inaczej ogień i ruch są podstawowymi elementami siły uderzenia - użyto w znaczeniu możliwości ogniowe czyli ogień - jako jego masa możliwa do wykonania w określonym miejscu i czasie; manewr - ruch - jako szybkość natarcia w określonym czasie.

Ogień i manewr w toku działań zaczepnych wzajemnie na siebie oddziałują. Zwiększenie szybkości uderzenia rekompensuje niedobór ognia lub powoduje zmniejszenie ilości uderzeń ogniowych. Natomiast zwiększenie ilości uderzeń ogniowych powoduje zwiększenie szybkości uderzenia, jednak tylko do momentu, w którym skutki własnych uderzeń ogniowych /deformacja terenu/ nie przekroczą "progów", w którego wyniku następuje hamowanie szybkości uderzenia. Pierwszym z wymienionych związków przyczynowo-skutkowych ma szczególnie istotne znaczenie podczas prowadzenia działań z użyciem konwencjonalnych środków rażenia. W działaniach tych odczuwa się deficyt ognia ze względu na ograniczone możliwości środków ogniowych. Deficyt ten należy rekompensować zwiększeniem szybkości uderzenia, które możliwe jest do osiągnięcia przez zastosowanie działań w trzech wymiarach powietrzno-morsko-lądowych.

Jednym z elementów tych działań będą desanty morskie, a więc należy przyjąć, że użycie ich w operacji zaczepnej frontu /armijnej czy powietrzno-morskiej/ jest potrzebą potęgowania i zwiększania skuteczności uderzeń ogniowych oraz ciągłości i głębokości oddziaływania ogniowego na wybrane obiekty ugrupowania nieprzyjaciela.

Drugi z wymienionych związków przyczynowo-skutkowych między ogniem a ruchem ma bardzo duże znaczenie w działaniach bojowych z użyciem jądrowych środków rażenia. Zmasowane i grupowe uderzenia jądrowe wyeliminują z walki jednocześnie znaczne siły i środki nieprzyjaciela, w wyniku czego zostaną dokonane wyłomy w jego ugrupowaniu obronnym. Stworzy to wojskom desantowym, pancernym czy zmechanizowanym armii lub operacyjnej grupy desantowej warunki do zwiększenia szybkości uderzenia, jednak pod warunkiem,

że podczas wykonywania uderzeń jądrowych uwzględnia się ich wpływ na zmiany warunków terenowych na kierunkach natarcia wojsk pancernych i zmechanizowanych i deformacja terenu nie będzie wpływać hamująco na szybkość uderzenia^{x/}.

W operacji zaczepnej prowadzonej wzdłuż wybrzeża morskiego należy się realnie liczyć z możliwością hamowania szybkości natarcia spowodowaną deformacją terenu. Może to się uwidocznić jaskrawo w rejonach dużych przeszkód wodnych /zbiorników wodnych, ujść rzek, zalewów, terenów depresyjnych/. W związku z tym nie zawsze jest celowe niszczenie bronią jądrową określonych sił i środków nieprzyjaciela, lecz tylko obezwładnianie mniejszą ilością uderzeń jądrowych /może to wynikać również z konkretnych możliwości użycia broni jądrowej/. W takiej sytuacji z obezwładnionych sił nieprzyjaciela tylko część może zostać zniszczona. Natomiast pozostałe siły, które zachowają zdolność bojową, mogą być użyte na kierunku natarcia wojsk pancernych i zmechanizowanych armii lub operacyjnej grupy desantowej na przykład do wykonania kontrataku w celu odtworzenia obrony na poprzedniej rubieży lub zepchnięcia wojsk desantu z opanowanego przyczółka czy też do obsadzenia kolejnych rubieży obronnych.

W celu niedopuszczenia lub ograniczenia użycia sił i środków nieprzyjaciela trzeba ciągle oddziaływać ogniowo - najlepiej lotnictwem. Wymagałoby to jednak znacznego zaangażowania wysiłku lotniczego, a nie zawsze będzie to możliwe do wykonania.

Dla ograniczenia lub uniemożliwienia oddziaływania nieprzyjaciela podczas prowadzenia operacji zaczepnych frontu, a w jej

x/ Julian KACZMAREK - "Uderzenie i ogień". Warszawa 1973 r.

składzie armijnych i powietrzno-morskich operacji desantowych, trzeba wykorzystywać dywizję desantową jako taktyczny desant morski we współdziałaniu z lotnictwem, śmigłowcami bojowymi, marynarką wojenną i zgrupowaniami pancerno-zmechanizowanymi, a także używać jej w pierwszym rzucie operacyjnym jako oddział wydzielony czy rzut szturmowy.

Tak więc cel użycia dywizji desantowej w operacji zaczepnej armii czy powietrzno-morskiej operacji desantowej będzie wynikał z celu tych operacji i sposobu ich realizacji, tzn. że będzie celem pośrednim w osiągnięciu głównego celu tych operacji. Badania wykazują, że zasadniczym celem użycia dywizji desantowej w operacji zaczepnej frontu na kierunku nadmorskim jest zapewnienie wojskom pancerno-zmechanizowanym frontu korzystnych warunków dla osiągnięcia wysokiego tempa natarcia w pasie nadbrzeżnym i na wyspach, wykonując manewr /uderzenie/ na nadmorskie skrzydło nieprzyjaciela z morza. Cel działań desantowych osiągany jest na nieprzyjacielskim brzegu, a główny wysiłek skupiony w rejonie lądowania^{x/}.

Z celu działania dywizji desantowej wynikają konkretne zadania. Zadania dywizji desantowej tak w operacji zaczepnej armii prowadzonej wzdłuż wybrzeża morskiego, jak i powietrzno-morskiej lub morskiej operacji desantowej będą polegały przede wszystkim na wykonaniu manewru i uderzeniu zarówno od strony morza, jak i lądu dla ułatwienia głównemu zgrupowaniu uderzeniowemu armii lub siłom głównym desantu rozbicia zgrupowań obronnych lub kontratakujących nieprzyjaciela, uchwycenia i utrzymania portów, baz

x/ Podstawy sztuki operacyjnej MW - Podręcznik. Wyd. MON -
Dotwo MW. Mar.Woj. 696/75, s. 125.

morskich, odcinków wybrzeża, a także zapewnienia swobody działania okrętom własnej floty w pobliżu brzegu.

Sformułowane cele operacji zaczepnej frontu, a w niej operacji zaczepnej armii lub powietrzno-morskiej operacji desantowej prowadzonej na kierunku nadmorskim pozwalają sprecyzować główne zadania, jakie może realizować dywizja desantowa w tej operacji.

Do głównych zadań należy zaliczyć:

1. Uchwycenie przyczółków na kierunku morskich ujść, przeszkód wodnych i ich utrzymanie do czasu podejścia sił głównych.

2. Wykonanie uderzenia na nadmorskie skrzydło i na tyły głównego zgrupowania nadmorskiego wojsk nieprzyjaciela.

3. Niszczenie położonych na wybrzeżu /wyspach/ środków napadu jądrowego, naziemnych urządzeń systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, obiektów obrony przeciwlotniczej, punktów dowodzenia, węzłów łączności i lotnisk.

4. Uchwycenie ważnych obiektów, odcinków wybrzeża, rubieży i utrzymanie ich do czasu podejścia własnych wojsk /lotniska, porty, bazy morskie/, a także wzbronienie podejścia jego odwo-
dom w rejon bitwy.

5. Opanowanie małej wyspy lub grupy wysp.

6. Prowadzenie działań rajdowych w głębi obrony nieprzyjaciela.

7. Uchwycenie odcinków wybrzeża dla stworzenia wojskom pancernym i zmechanizowanym warunków opanowania ich od strony morza oraz przejścia okrętów marynarki wojennej przez cieśniny.

8. Obrona wybrzeża morskiego.

Sprecyzowane wyżej zadania nie są jedynymi, jakie mogą realizować wojska dywizji desantowej w operacji zaczepnej fron-

tu /armijnej operacji zaczepnej, powietrzno-morskiej operacji desantowej/ prowadzonej na kierunku nadmorskim. W każdej konkretnej sytuacji operacyjno-taktycznej zadania mogą być inne.

Aby wykonać sprecyzowane przez autora zadania trzeba włączyć dywizję desantową w skład organizacyjny frontu ze względu na łatwość samodzielnego pokonywania szerokich przeszkód wodnych. Istota bowiem jej działania, w operacji frontowej polega na możliwości wykonania uderzenia w miejscu i czasie niemożliwym do osiągnięcia przez pozostałe związki taktyczne frontu, kiedy uderzenie musi być poprzedzone manewrem drogą morską. O użyciu wojsk desantu morskiego w operacjach świadczy wiele przykładów historycznych.

Na przykład w okresie Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego zadania desantu wynikały z sytuacji na froncie. W początkowym okresie zadania desantów morskich najczęściej polegały na poprawieniu sytuacji wojsk broniących się na obszarze nadmorskim. Desanty wiązały siły nieprzyjaciela i dawały wojskom czas na przegrupowanie^{x/}.

x/ Desant taktyczny pod GRYGORIEWKĄ, druga dekada sierpnia 1941r. Wojska radzieckie podjęły działania przeciwko wojskom niemieckim nacierającym w kierunku ODESSY. Desant morski w sile 1900 marynarzy został wykonany dla potrzeb zaplanowanego przeciwnatarcia wojsk Odesskiego Rejonu Obronnego i był jego elementem i wstępnym etapem. Desant zakończył się pomyślnie, co w konsekwencji umożliwiło kontynuowanie obrony bazy morskiej do 16 października 1941 r. Idea natarcia na nadmorskie zgrupowanie z jednoczesnym desantem na jego tyły była wielokrotnie powtarzana w działaniach wojennych w drugiej wojnie światowej.

Michał LACKI, Działania w okresie II wojny światowej. cz. II, "Desanty operacyjne i taktyczne". Wyd. WSMW, Gdynia 1979 r. s. 93-94.

W drugim i trzecim okresie wojny konieczność wysadzania desantów morskich wynikała z dążeń do obejścia /okrażenia/ od strony morza zgrupowań wojsk nieprzyjaciela i współdziałania z wojskami nacierającymi na silnie bronione rejony przybrzeżne, uchwycenia przyczółka oraz do rozszerzenia obszaru bazowania własnej floty /zajęcia wysp, odcinków wybrzeża, baz morskich i portów/.

Desanty powodowały dezorganizację wśród cofających się wojsk nieprzyjaciela, odcinały im drogę odwrotu^{x/}.

Niekiedy desanty taktyczne spełniały rolę oddziałów wydzielonych sił głównych nacierających wojsk. W sumie uzyskiwano większe tempo natarcia wojsk działających na kierunkach nadmorskich.

Działania bojowe prowadzone przez wojska dywizji desantowej w ugrupowaniu nieprzyjaciela wymagają ścisłej koordynacji z działaniami wojsk pancernych i zmechanizowanych, które nacierają wzdłuż wybrzeża morskiego, z uderzeniami wojsk raketowych i

x/ Noworosyjska operacja desantowa 9-16 września 1943 r. W ramach zadania zlikwidowania noworosyjskiego zgrupowania wojsk nieprzyjaciela i opanowania Noworosyjska Front Zakaukaski i Flota Czarnomorska zorganizowały i wysadziły desant morski w składzie brygady i pułku piechoty, samodzielnego batalionu piechoty morskiej i pułku NKWD, razem 6481 żołnierzy. Umożliwiło to wschodniej i zachodniej grupie wojsk 18 A szybsze zajęcie Noworosyjska. Rankiem 16 września opanowano Noworosyjsk. Po rozbiciu zgrupowania niemieckiego w rejonie Noworosyjska wojska radzieckie pomyślnie realizowały natarcie. Należało jak najszybciej opanować miasto Taman i dojść do Cieśniny Kierczeńskiej, aby nie dopuścić do ewakuacji nieprzyjacielskich wojsk z Półwyspu Tamańskiego. Dlatego też wynikła potrzeba wysadzenia desantów na płn. i płd. wybrzeżu Półwyspu Tamańskiego.
W dniach 25 i 26.09.1943 r. zostały wysadzone dwa desanty taktyczne na płd. brzegu Półwyspu Tamańskiego w miejscowości Błagowieszczczańska i Jeziora Solonoje, które współdziałając z 18 A miały opanować punkty niemieckiej obrony na wybrzeżu i uniemożliwić przesuwanie się wojsk nieprzyjaciela po przybrzeżnych drogach. Desanty taktyczne na południowym brzegu Półwyspu Tamańskiego spełniały rolę oddziałów przednich wojsk nacierających wzdłuż wybrzeża. M. LACKI, Działania desantowe w okresie II wojny światowej, cz. II. Desanty operacyjne i taktyczne. Wyd. WSMW, Gdynia 1979 r., s. 111-120.

artylerii, środków walki radioelektronicznej, a przede wszystkim z działaniami marynarki wojennej, lotnictwa i wojsk powietrznodesantowych.

Powodzenie w działaniach desantowych uzyskuje się dzięki trafnemu wyborowi czasu lądowania - stosownie do sytuacji na froncie, starannemu zaplanowaniu, przygotowaniu i zorganizowaniu działań dywizji desantowej, uzyskaniu wydatnej przewagi w siłach i środkach na odcinku lądowania, zaskoczeniu taktycznemu, osłabieniu sił przeciwnika przed rozpoczęciem lądowania, izolacji odcinka lądowania od pozostałych sił przeciwnika oraz wszechstronnemu zabezpieczeniu działań wojsk własnych. Zostało to w pełni potwierdzone w II wojnie światowej, we współczesnych konfliktach zbrojnych /Korea, Wietnam, Falklandy/ oraz w trakcie prowadzonych ćwiczeń przez wojska sojusznicze.

Taktyczne i operacyjne desanty morskie, które wykonują manewr drogą morską obok desantów powietrznych, jako jedyne elementy ugrupowania operacyjnego frontu przenoszą działania bojowe w głąb ugrupowania nieprzyjaciela, w pobliżu linii brzegowej w bardzo krótkim czasie. Zapewniają ciągłość działań zaczepnych bez względu na zaistniałe warunki terenowe i wydatnie przyczyniają się do utrzymywania i zwiększania szybkości uderzenia /tempa natarcia/ wojsk pancernych i zmechanizowanych. Uderzając na tyły nieprzyjaciela dezorganizują jego działanie, wpływają na zmianę stosunku sił w określonym miejscu i czasie. Stanowią wyjątkowo manewrowy związek w celu potęgowania uderzenia, zwiększenia skuteczności i głębokości uderzeń. Nie bez znaczenia również jest możliwość uzyskania zaskoczenia.

4.2. Sposoby realizacji wybranych zadań przez dywizję desantową
w operacji zaczepnej frontu na kierunku nadmorskim.

Istniejąca literatura przedmiotu wspomina wprawdzie o sposobach prowadzenia działań desantowych, jednakże rozważania te dotyczą w większości przypadków tylko sposobów działania różnych elementów ugrupowania bojowego w czasie prowadzenia działań bojowych przez dywizję desantową. Brak jest natomiast pewnej klasyfikacji sposobów^{x/} wykorzystania dywizji desantowej /w sensie taktycznym/ do realizacji poszczególnych zadań /ujmującej problem całościowo, a nie poszczególne elementy ugrupowania bojowego/.

Na podstawie badań wielu ćwiczeń oraz oceny i weryfikacji wniosków i doświadczeń wojennych, które mimo odmiennych warunków współczesnego pola walki stanowią inspirujące i motywacyjne wartości tworzenia sposobów prowadzenia działań desantowych, można wyodrębnić kilka sposobów wykorzystania dywizji desantowej do realizacji każdego z zadań.

Jednym z zadań, które może realizować dywizja desantowa w ramach organizowania desantów morskich przez front w operacji zaczepnej na kierunku nadmorskim, jest uchwytowanie przyczółków w ujściach szerokich przeszkód wodnych i utrzymywanie ich do czasu podejścia sił głównych lub operacyjnej grupy manewrowej armii /frontu/. Sposób wykonania tego zadania będzie uzależniony od warunków terenowych i sytuacji taktyczno-operacyjnej w pasie

x/ Sposób "To co umożliwia uzyskanie, osiągnięcie, wykonanie czegoś, środek możliwości". Głównik Języka Polskiego. Wyd. PWN Warszawa, 1979 r., T. II, s. 144.

natarcia związku operacyjnego i na morzu w pobliżu brzegu. W tego rodzaju działaniach, w każdej sytuacji należy dążyć do opanowania obydwu brzegów. W niesprzyjającej sytuacji taktyczno-operacyjnej na morzu w pobliżu linii brzegowej najbardziej celowo jest użyć dywizji desantowej do uchwycenia przyczółków na przeszkodzie wodnej uderzeniem od czoła^{x/}. Ma ona bowiem możliwości samodzielnego przeprowadzenia swoich sił i środków trzy razy szybciej niż dywizja zmechanizowana, a więc celowo jest ją wykorzystać realizując tym sposobem zadanie w pierwszym rzucie operacyjnym armii na kierunku forsowania szerokiej przeszkody wodnej lub jako oddział wydzielony, jeżeli zaistnieją ku temu warunki. W taki sposób była użyta dywizja desantowa podczas prowadzenia działań na jutlandzkim kierunku operacyjnym do uchwycenia dogodnych odcinków brzegu na Kanale Kilońskim^{xx/}.

Pamiętać jednak należy, że dywizja desantowa przygotowuje się przede wszystkim do wykonywania desantów morskich i w taki sposób należy ją wykorzystywać jak najrzadziej i tylko wówczas, gdy uchwycenie przyczółków wpłynie na szybkie rozbitcie zgrupowań nieprzyjaciela i umożliwi wyjście na jego skrzydła i tyły. W sprzyjającej sytuacji taktyczno-operacyjnej na morzu dywizję desantową bardziej celowo będzie wykorzystać dla realizacji zadania uchwycenia przyczółka na szerokiej przeszkodzie wodnej wykonując uderzenie od strony morza.

x/ W taki sposób wykorzystano DPM w Inczpōńskiej operacji desantowej 15.9.1950 r. 7.10.1950 r., gdzie DPM /A/ podczas wykonywania postawionego zadania uchwytywała przyczółki na rzece Hang-gang w pobliżu SEUL - M. LACKI - Działania desantowe w okresie II wojny światowej cz. II, Desanty operacyjne i taktyczne. Wyd. WSMW, Gdynia, 1974 r., s. 73.

xx/ Trening sztabowy przeprowadzony ze sztabem 7 LDD w 1978 r. na poligonie OKONEK w którym uczestniczył autor.

Dywizja desantowa może wykonać uderzenie od strony morza za przeszkodą wodną lub od jej wewnętrznych stron. Jej działanie podczas realizowania zadania uchwycenia przyczółka na szerokiej przeszkodzie wodnej będzie bardzo utrudnione, ponieważ nieprzyjaciel może oddziaływać ogniem z obu brzegów na desantujące wojska dywizji. Nie mniej jednak w sprzyjających warunkach będzie ono wykonalne.

Działania desantowe na rzekach i w ich ujściach były prowadzone w okresie drugiej wojny światowej i podczas współczesnych konfliktów lokalnych. Dowództwo amerykańskie w okresie prowadzenia wojny w Wietnamie utworzyło śródlądowe siły amfibijne w delcie Mekongu. Do tego celu zorganizowano dwie eskadry, które szybko i nieoczekiwanie przenikały w głąb dżungli i nie dopuszczały do korzystania z tej rzeki siłom patriotycznym, a zarazem zapobiegały wykonywaniu ataków na tyły wojsk amerykańskich i sajgońskich^{x/}..

Zadanie uchwycenia przyczółka na szerokiej przeszkodzie wodnej różnymi sposobami, tzn. uderzeniem od czoła, z lądu, z morza za przeszkodą wodną lub od jej wewnętrznej strony ma dodatnie i ujemne strony. Uderzenie za przeszkodą umożliwia rozbiicie sił nieprzyjaciela rozmieszczonych w pobliżu linii brzegowej. Stosując drugi sposób, czyli uderzenie od wewnętrznej strony przeszkody wodnej, dywizja desantowa ma ułatwione uchwycenie brzegu na kierunku natarcia własnych wojsk, natomiast utrudnione po stronie przeciwległej. Najwłaściwszym jednak sposobem realizacji tego zadania będzie wykonanie uderzenia częścią sił od strony morza za przeszkodą wodną w skrzydło broniącego się nie-

przyjaciela, a częścią od wewnętrznej strony przeszkody wodnej na tyły przeciwnika w stronę brzegu znajdującego się na kierunku natarcia własnych wojsk. Zastosowanie takiego sposobu pozwoli uchwycić przyczółki po obydwu brzegach i utrudni nieprzyjacielowi wykorzystanie dogodnych przepraw, a zarazem uniemożliwi lub opóźni podejście jego odwodów. Realizując to zadanie musimy pamiętać o czynniku zaskoczenia mimo że strona przeciwna posługując się współczesnymi rodzajami środków rozpoznania trudno będzie ukryć fakt działania dywizji desantowej na tyłach nieprzyjaciela. Opanowując przeprawę należy dążyć do zniszczenia tych punktów i obiektów terenowych, których utrata uniemożliwi nieprzyjacielowi prowadzenie obserwowanego ognia na lustro wody w rejonie opanowanego przyczółka. Równoległe z opanowaniem przeprawy wojska dywizji desantowej powinny zorganizować obronę bezpośrednią i pośrednią. Obrona bezpośrednia będzie polegała na uniemożliwieniu nieprzyjacielowi odzyskania lub zniszczenia danej przeprawy, natomiast pośrednia powinna polegać na obronie podejść do przeprawy. Dywizja desantowa działając jako desant morski może realizować tego typu zadanie samodzielnie /desant czołgowo-amfibijny/ lub z udziałem sił i środków marynarki wojennej.

Kolejnym bardzo ważnym zadaniem, które może wykonywać dywizja desantowa jako desant morski w operacji zaczepnej, jest wykonanie uderzenia w skrzydło i tyły nieprzyjaciela. Wykonanie takiego zadania będzie polegało na rozbiciu odwodów nieprzyjaciela, na które wykonano uderzenie własnymi środkami jądrowymi oraz na wykorzystaniu skutków własnych uderzeń lub wiązaniu podchodzących odwodów walką i niedopuszczenie ich w rejon bitwy. Takie wykorzystanie dywizji desantowej pozwoli /ułatwi/ wojskom nacierającym od czoła rozbić główne zgrupowanie nie-

przyjaciela.

Podobne zadanie realizowały dwie brygady piechoty morskiej w operacji petsamo-kirkeneskiej jesienią 1944 r. na kierunku działania 14 A. Ich zadanie polegało na przełamaniu niemieckiej obrony na Półwyspie Sredni, wykonaniu uderzenia na tyły nieprzyjacielskiego zgrupowania walczącego z grupą operacyjną 14 A i przesuwanu się wraz z nią w kierunku Petsamo. W dniu 7 października 14 A Frontu Karelskiego przełamała obronę na odcinku 25 km i w wyjątkowo trudnych warunkach terenowych posuwała się naprzód obchodząc zgrupowanie niemieckie. 10 października 1944 r. desantowano 63 BPM na tyłach zgrupowania niemieckiego i od razu rozpoczęto natarcie w kierunku południowo-wschodnim. Użycie desantu morskiego w tej operacji doprowadziło do szybszego zlikwidowania zgrupowania nieprzyjaciela na Półwyspie Sredni^{x/}. Należy przypuszczać, że na współczesnym polu walki również zaistnieją warunki do wykonania uderzenia na skrzydło i tyły nieprzyjaciela od strony morza, co w konsekwencji wpłynie na zwiększenie tempa natarcia.

Dywizja desantowa może wykonać uderzenie od strony morza całością sił na skrzydło nieprzyjaciela, a następnie działać całością lub częścią sił w celu spotkania wojsk własnych, a pozostałymi siłami przejść do działań rajdowych na innym kierunku.

Dywizja desantowa działając częścią sił w celu spotkania wojsk własnych, a pozostałymi siłami przechodząc do działań rajdowych na innym kierunku, zwiąże walką odwody nieprzyjaciela i nie dopuści w rejon bitwy, natomiast pozostałymi siłami może wywoływać chaos i panikę na tyłach nieprzyjaciela.

x/ M. LACKI, Działania desantowe w okresie II wojny światowej. cz. II. Desanty operacyjne i taktyczne. Wyd. WSMW, Gdynia, 1974 r., s. 183-189.

Innym bardzo ważnym zadaniem, które również realizowały wojska desantowe w okresie II wojny światowej, było niszczenie różnego rodzaju obiektów położonych w pobliżu wybrzeża. Głównym zadaniem desantów dywersyjno-rozpoznawczych było niszczenie urządzeń obronnych i małych garnizonów, stałe nękanie i wprowadzanie nieprzyjaciela w błąd oraz prowadzenie działalności rozpoznawczej. Przykładem takich działań był desant w nocy z 10/11 września 1942r. w Zatoce Ejna /plw. Ribaczi/, gdzie dwie grupy desantowe w sile 375 żołnierzy po wylądowaniu zniszczyły kilka dział, 19 schronów bojowych, 6 magazynów amunicji i żywności, baterię moździerzy i zlikwidowali 180 żołnierzy niemieckich przy własnych stratach 18 ludzi^{x/}, a następnie powrócili do własnych wojsk.

Pragnę zaznaczyć, że tego typu zadanie wykonała piechota morska, która nie dysponowała środkami amfibijnymi, a korzystała z usług marynarki wojennej. Współczesna dywizja desantowa ma dostateczną ilość własnych środków amfibijnych, i to w dodatku uzbrojonych, i tego rodzaju zadanie może wykonywać samodzielnie w szybkim tempie i na dużą odległość. A zatem należy sądzić, że we współczesnych warunkach wojska dywizji desantowej będą mogły niszczyć położone na brzegu i wyspach różnego rodzaju obiekty, którymi mogą być przede wszystkim środki napadu jądrowego /Lance, Sergeant/, naziemne urządzenia systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, obiekty obrony przeciwlotniczej, punkty dowodzenia, węzły łączności i lotniska.

W zależności od rodzaju obiektu, jego wielkości i znaczenia wojska dywizji desantowej mogą je niszczyć kolejno lub jedno-

x/ M. LACKI, Działania desantowe w okresie II wojny światowej. cz. II. Desanty operacyjne i taktyczne. Wyd. WSMW, Gdynia 1974 r., s. 182.

częściej, a po wykonaniu zadania ewakuować się i powrócić do własnych wojsk lub pozostać i wykonywać inne zadanie. Należy sądzić, że większe efekty dywizja desantowa osiągnie realizując zadanie niszczenia różnych obiektów położonych w pobliżu brzegu lub wyspach sposobem wykonania jednoczesnego uderzenia na kilka obiektów w różnym miejscu i czasie. Oczywiście jeśli się działa w ten sposób, to większe trudności wystąpią w okresie planowania, organizacji i realizacji zadania, ale najprawdopodobniej uda się osiągnąć niewspółmiernie większe efekty w zaskoczeniu i zniszczeniu wybranych obiektów. W tym przypadku należy utworzyć zgrupowania uderzeniowe, do których - w zależności od rodzaju obiektu - powinno się wyznaczyć odpowiednie siły i środki.

Po wylądowaniu i wykonaniu gwałtownego uderzenia na wybrany obiekt poszczególne zgrupowania powinny być w stanie samodzielnie powrócić do własnych wojsk lub być wyposażone w taką ilość środków, aby mogły prowadzić działania i przetrwać do czasu połączenia się z wojskami nacierającymi od czoła.

Bardzo ważnym zadaniem, jakie może realizować dywizja desantowa w operacji zaczepnej frontu wzdłuż wybrzeża morskiego, może być uchwycenie ważnych obiektów, odcinków wybrzeża, rubieży i utrzymanie ich do czasu podejścia wojsk własnych. Typowymi obiektami, które należy uchwycić i uchronić przed zniszczeniem, będą porty i przybrzeżne lotniska. Poza tym porty, odcinki wybrzeża i lotniska mogą być uchwytywane również w celu uniemożliwienia nieprzyjacielowi wysadzenia kolejnych sił i zaopatrzenia, a tym samym osłabienia jego wojsk walczących w styczności. Uchwycenie dogodnych rubieży wzbroni nieprzyjacielowi podejście jego odwodów. Zadanie to będzie realizowane w sposób zaczepny i obronny. Sposób zaczepny będzie polegać na uchwyceniu obiektu, a ob-

ronny - na utrzymaniu już uchwyconego obiektu.

Oczywiście sposób prowadzenia działań obronnych uzależniony będzie od treści sprecyzowanego zadania bojowego. Jeżeli w zadaniu przewiduje się utrzymanie obiektu czy rubież do czasu podejścia nacierających wojsk, np. portu czy odcinka wybrzeża morskigo przewidzianego do lądowania desantu morskigo, to dywizja desantowa broni zajmowanego rejonu nawet wówczas, gdy znajduje się w pełnym okrążeniu /przyparta do morza/. Jeśli wykonanie zadania nie wymaga uporczywego utrzymywania obiektu rubieży lub rejonu np. podczas wzbraniania podejścia odwodów nieprzyjaciela, to dywizja desantowa z powodu powstałego zagrożenia pełnego okrążenia może odejść na nową rubież obrony.

Przykładem uchwycenia i utrzymania określonej rubieży do czasu podejścia wojsk własnych jest wykonany desant taktyczny pod Tuloksą 23.6.1944 r. na korzyść wojsk Frontu Karelskiego nacierającego z rubieży rzeki Świr w kierunku północno-zachodnim i północnym. Desant w sile brygady piechoty morskigo wysadzono na tyłach nieprzyjaciela w odległości 35 km od linii frontu w pobliżu jeziora Lindora i ujścia rzeki Tuloksy. W tym miejscu szosa i linia kolejowa przebiegały 700-1000 m od brzegu Jeziora Ładoga. Zadanie desantu polegało na przecięciu szosy i linii kolejowej, którymi Finowie mogli podciągnąć odwody w kierunku Widlicy lub wycofać wojska z rejonu Ołaniec. Rubież należało utrzymać do czasu przybycia wojsk nacierających od południa. Brygada półtorej doby walczyła z przeważającymi siłami fińskimi, a następnie o 16.00 24.06. została wzmocniona kolejną brygadą piechoty morskigo. Finowie tracąc nadzieję na odzyskanie linii kolejowej i szosy i obawiając się okrążenia zaczęli się wycofywać bocznymi drogami wieczorem 25.06.

W dniu 27.06. wojska desantu połączyły się z wojskami Frontu Karelskiego^{x/}. Innym przykładem uchwycenia i utrzymania obiektu był desant na Linachamari 13.10.1944 r. wykonany przez Flotę Północną w celu zajęcia portu i uniemożliwienia Niemcom jego zniszczenia. 660 żołnierzy pomyślnie wysadzono w porcie Linachamari, wyparto Niemców i umocniono się. Umożliwiło to późniejsze wykorzystanie portu.

We współczesnych warunkach w czasie prowadzenia operacji zaczepnej na kierunku nadmorskim będziemy zmuszeni uchwytować różnego rodzaju obiekty, mające mniejsze lub większe znaczenie dla obu stron, a wywierające istotny wpływ na przebieg operacji, bitwy lub walki.

W rejonie wybrzeża morskiego do uchwytowania i utrzymania obiektów w celu wykorzystania ich przez własne wojska lub utrudnienia działania wojskom nieprzyjaciela najlepiej jest użyć dywizji desantowej, która już w okresie pokoju powinna realizować szkolenie również w tym zakresie.

W czasie prowadzenia operacji zaczepnej na nadmorskim kierunku operacyjnym - poza natarciem wzdłuż wybrzeża morskiego - wystąpi konieczność rozbicia wojsk nieprzyjaciela również na wyspach położonych w pobliżu wybrzeża. Konieczność zdobycia wysp podyktowana będzie uniemożliwieniem nieprzyjacielowi oddziaływania ogniowego na skrzydło nacierających wojsk lub wykonania desantów na tyły w sytuacji, kiedy wojska armii przesuną się do przodu, a zarazem nie wystąpi potrzeba dodatkowego wyznaczania wojsk do obrony wybrzeża. Zdobycie przybrzeżnych wysp wpłynie również na stworzenie warunków swobodnego manewrowania przez cieśniny okrętami floty i umożliwi wsparcie wojsk działających

x/ M. LACKI, Działania desantowe w okresie II wojny światowej. cz. II. Desanty operacyjne i taktyczne. Wyd. WSMW, Gdynia 1974 r., s. 122-128.

wzdłuż wybrzeża. Dywizja desantowa może opanowywać przybrzeżne wyspy kolejno lub jednocześnie. Pierwszy sposób będzie polegał na opanowaniu jednej z wysp, umocnieniu się na niej, a następnie na przeniesieniu działań na sąsiednie wyspy. Przykładem takiego sposobu zdobycia wysp jest desant taktyczny na Archipelag Bjorke i w Zatoce Wyborskiej w czerwcu 1944 r. przeprowadzony w ramach operacji wyborskiej. W tym okresie główny kierunek działań Frontu Leningradzkiego przebiegał przez obszary nadmorskie. Po rozbiciu wojsk fińskich w rejonie wybrzeża część z nich zgrupowała się na wyspach i w konsekwencji zagrażała tyłom i skrzydłu wojsk nadmorskich. W związku z tym przystąpiono do likwidacji punktów oporu obrony fińskiej rozrzuconych na wyspach. Dowództwo radzieckie zdecydowało skoncentrować wojska i środki desantowe na zachodnim brzegu Półwyspu Kowito, a następnie pod osłoną lotnictwa i artylerii okrętowej przeprowadzić się przez Bjorke Sund, wylądować na wschodnim brzegu północnej części wyspy Piisarii i uchwycić przyczółek. Następnie rozwinąć natarcie na południe i opanować Torsari i Bjorke. Desant rozpoczęto 21.06. i do rana 23.06. opanowano Piisarii, do świtu 24.06. - Torssari i Bjorke, a w dniach 25 i 26.06. zajęto wyspy Tuppuranson i Ryonti. Piechota morska przeczesala też inne mniejsze wyspy archipelagu^{x/}.

Innym sposobem opanowywania wysp będzie lądowanie na nie jednocześnie. Przykładem takiego działania było wysadzenie trzech pułków 224 DP na wyspy w Zatoce Wyborskiej.

Problem opanowywania wysp uwidoczni się szczególnie podczas prowadzenia działań na jutlandzkim kierunku operacyjnym.

x/ M. LACKI, Działania desantowe w okresie II wojny światowej. cz. II, Desanty operacyjne i taktyczne. Wyd. WSMW 1974 r., s. 132-138.

Obecnie coraz więcej uwagi poświęca się problemom zwalczania obiektów nieprzyjaciela w głębi jego ugrupowania i na tyłach przez szersze stosowanie działań desantowych, a ostatnio rajdowych. O potrzebie takich działań mówił gen. armii, Wojciech JARUZELSKI w swym wystąpieniu w dniu 28.10.1977 r. na odprawie Kierowniczej Kadry Sił Zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej^{x/}. "Współczesne pole walki stwarza operacyjną opłacalność, zwłaszcza zapotrzebowanie na mnóstwo działań rozdrobnionych, w tym o charakterze rajdowym". Celem tych działań będzie przeniesienie działań bojowych w głąb ugrupowania nieprzyjaciela, niszczenie jego sił i środków, ważnych obiektów, dezorganizacja jego systemu dowodzenia i zaopatrywania, a głównie stworzenie drugiego frontu walki. Do prowadzenia działań rajdowych w operacji zaczepnej na kierunku nadmorskim, zdaniem autora, najlepiej będzie się nadawała dywizja desantowa, która może być w bardzo krótkim czasie przerzucona od strony morza na tyły nieprzyjaciela. Do realizacji tego zadania celowo będzie użyć dywizji desantowej, wtedy kiedy dla współczesnego pola walki będzie charakterystyczny front ciągły i brak luk w ugrupowaniu nieprzyjaciela, a jedyną drogą przedostania się na tyły będzie morze lub powietrze. W działaniach wzdłuż wybrzeża lepiej to zadanie wykonają wojska desantowe niż powietrznodesantowe, chociażby ze względu na fakt, że mają transportery opancerzone i czołgi, są bardziej manewrowe, a tym samym niezależne od zdobytego transportu na nieprzyjaciela.

Sposoby prowadzenia działań rajdowych będą zależały od treści zadań, warunków terenowych, sytuacji taktyczno-operacyjnej

x/ Wystąpienie na odprawie szkoleniowej Kierowniczej Kadry Sił Zbrojnych PRL w dniu 28.10.1977 r. Wyd. Szt.Gen. WP 1977, s. 25.

oraz charakteru działań prowadzonych przez nieprzyjaciela. Dywizja desantowa może prowadzić działania rajdowe dwoma podstawowymi sposobami: pierwszym i zasadniczym sposobem będzie rajd na kierunku; drugim - rajd w rejonie. Rajd na kierunku w zasadzie będzie prowadzony wtedy kiedy wojska armii będą prowadziły pościg. Pododdział czy oddział wyznaczony do prowadzenia działań rajdowych wejdzie w głąb ugrupowania nieprzyjaciela i będzie zwalczał jego obiekty nie angażując się w długotrwałe walki i w końcowej fazie skupi swoje siły na opanowaniu i utrzymaniu nakananej rubieży /obiekty/ do czasu połączenia się z siłami głównymi.

Drugim sposobem prowadzenia działań rajdowych będzie rajd w rejonie. Będzie on polegał na wejściu pododdziałów i oddziałów dywizji po wylądowaniu w określony rejon w ugrupowaniu nieprzyjaciela i wykorzystując tam właściwości terenu /skrytość działania/ - na zwalczaniu - w miarę ich wykrycia - najważniejszych obiektów decydujących o trwałości obrony. Siły dywizji desantowej wyznaczone do prowadzenia działań rajdowych w rejonie będą wykonywały tylko klasyczne zadania rajdowe, bez opanowywania i utrzymywania rubieży i obiektów, najczęściej, gdy natarcie wojsk własnych będzie słabło.

W historii wojen można również spotkać przykłady niszczenia obiektów w głębi ugrupowania nieprzyjaciela poprzez wykonywanie rajdów siłami do dywizji, z tym, że organizowane były głównie dla prowadzenia rozpoznania walką obrony wybrzeża lub w celach dywersyjnych /niszczenie urządzeń przeciwnika w określonym rejonie/.

Operację taką wykonała 2 kanadyjska dywizja piechoty lądując

pod Dieppe 19.09.1942 r. na południowym wybrzeżu Francji^{x/}. We współczesnych warunkach dywizję desantową przede wszystkim wykorzystuje się w składzie operacyjnej grupy desantowej tworzonej przez front do przeprowadzenia powietrzno-morskiej operacji desantowej. Zadanie jej polega na uchwyceniu odcinków wybrzeża lub wysp, stworzeniu warunków wojskom pancernym i zmechanizowanym dla ich opanowania oraz przejścia okrętów własnej marynarki wojennej przez cieśniny. Dywizja desantowa była użyta między innymi, w powietrzno-morskiej operacji desantowej w ćwiczeniu flot sojuszniczych pk. "FALA-74", "FALA-77", w ćwiczeniu przeprowadzonym przez Sztab Generalny WP "LATO-82" czy przez Dowództwo Układu Warszawskiego "SOJUZ-83".

Badania ćwiczeń prowadzonych w ostatnich latach w Wojsku Polskim oraz doświadczeń z konfliktów lokalnych po II wojnie światowej i z okresu II wojny światowej pozwalają wyróżnić kilka podstawowych sposobów realizacji zadania. Jednym z nich jest uchwycenie odcinków wybrzeża lub wysp dla stworzenia warunków wojskom pancernym i zmechanizowanym dla ich opanowania, a także uniemożliwienie przejścia okrętom własnym przez cieśniny. Innym sposobem będzie użycie jej jako rzut szturmowy do uchwycenia przyczółków, z których zabezpieczy wejście do bitwy sił głównych desantu /wojsk pancernych i zmechanizowanych/, a następnie może przejść do obrony bazy sił lądowania. Oczywiście wojska dywizji desantowej po wykonaniu tego zadania i odtworzeniu zdolności bojowej mogą wykonywać inne zadania.

x/ Węzłowe problemy przygotowania i wykonania przez wojska anglo-amerykańskie taktycznych operacyjnych lądowań morskich w II wojnie światowej w latach 1943-45 - III Sesja naukowa. Wyd. ASG WP, Lipiec 1963 r., s. 141.

Z rozważań zawartych w rozdziale trzecim wynika, że dywizja desantowa użyta w taki sposób posiada większe możliwości uchwycenia szerszego przyczółka, a jest to bardzo istotne w początkowym okresie prowadzenia powietrzno-morskiej operacji desantowej i decyduje o jej powodzeniu.

Wprowadzonych ćwiczenia dywizja desantowa w większości przypadków - po zdobyciu przyczółka i zabezpieczeniu wprowadzenia do bitwy sił głównych desantu - wykorzystywana była do prowadzenia dalszych działań /natarcia/, a zatem konieczne jest posiadanie przez nią silnego drugiego rzutu.

Najczęściej spotykanym sposobem w celu uchwycenia odcinka wybrzeża i wysp dla stworzenia warunków wojskom pancernym i zmiechanizowanym w opanowaniu ich będzie użycie dywizji desantowej w zmniejszonym pasie i uchwycenie częścią sił przyczółka na brzegu, skąd będzie zabezpieczała wejście do bitwy sił głównych desantu, a następnie prowadziła natarcie na innym kierunku. Tak wykorzystywano dywizję desantową w ćwiczeniu Flot Sojuszniczych pod kryptonimem "FALA-77". Siły 27 DD lądowały w Zatoce Fakse i we współdziałaniu z 26 DPD rozbiły nieprzyjaciela w rejonie lądowania, skąd zabezpieczały wejście do bitwy 37 DZ, a następnie przechodziła do natarcia w kierunku zach. Kopenhaga, Hillerod w celu opanowania północno-wschodniej części Zelandii.

W podobny sposób realizowały zadanie wojska piechoty morskiej Wielkiej Brytanii w konflikcie brytyjsko-argentyńskim o Falklandy, który miał miejsce w dniach 2.04. - 14.06.1982 r. 13 maja Brytyjczycy czynili przygotowania do wysadzenia desantu 3 BPM w składzie 40, 42, 45 bpm, 2 i 3 bpd. Plan przewidywał wysadzenie na brzeg Zatoki San Carlos 40 bpm w rejonie wzgórz Sussex - 2 bpm, natomiast w rejonie Ajax Bay - 45 bpm i 3 bpd.

Atak na Falkland Wschodni wykonano rano 21 maja wysadzeniem przez Brytyjczyków w rejonie portu osady San Carlos /płd. zach. część Falklandu Wschodniego/ desantu w sile 1000 żołnierzy. Desantowanie przeprowadzono za pomocą śmigłowców pokładowych i małych łodzi desantowych z silnym wsparciem ognia artylerii okrętowej i nie napotymano większego oporu wojsk argentyńskich. Desantujące wojska uchwyciły przyczółek, który przez kolejne trzy dni rozszerzały i zabezpieczały dalsze lądowanie desantu około 5 tys. żołnierzy, a następnie z opanowanych przyczółków od 31 maja rozpoczęły natarcie w kierunku Port Stanley^{x/}.

Podobnie Amerykanie wykorzystali swoją DPM w operacji desantowej prowadzonej w ramach frontowej operacji zaczepnej /Inczońskiej operacji desantowej 15.09. - 7.10.1950 r./ w Korei. 1 DPM /A/ jako pierwszy rzut desantu miała zająć Incheon i posuwając się szybko naprzód uchwycić lotnisko Kimpho, sforsować rzekę Han-gang i oczyścić lewy brzeg od nieprzyjaciela, skąd miała zabezpieczyć wejście do bitwy 1 i 7 DP. DPM w początkowym okresie była wykorzystywana jako rzut szturmowy, a następnie do natarcia, opanowania ważnego lotniska i uchwycenia przyczółka na szerokiej przeszkodzie wodnej^{xxx/}.

Innym sposobem możliwym do zastosowania podczas realizacji tego zadania w powietrzno-morskiej operacji desantowej będzie użycie dywizji desantowej do opanowania określonej wyspy, a następnie przeniesienie działań na sąsiednie wyspy. Dywizja desantowa była w ten sposób wykorzystywana w ćwiczeniu pk. "LATO-82" i "SOJUZ-83".

x/ Konflikt brytyjsko-argentyński o wyspy Falklandy. Wyd. MON - Sztab Gen. WP. Zarząd II, Warszawa 1983 r., s. 1-21.

xx/ M. LACKI: Działania desantowe w okresie II wojny światowej. cz. II. Desanty operacyjne i taktyczne. Wyd. WSMW, Gdynia 1974, s. 65-89.

W początkowym okresie opanowywała południowe wyspy w Cieśninach Bałtyckich, a następnie wspólnie z siłami głównymi desantu morskiego - wyspę Zelandię.

Dywizja desantowa może również realizować zadanie obrony wybrzeża morskiego w podobny sposób jak inne wojska. Może ona przejść do obrony wybrzeża po wykonaniu określonego zadania /opanowaniu wyspy, osłony skrzydła/ w styczności z nieprzyjacielem lub bez styczności z nim. Np. w ćwiczeniu pod kryptonimem "SOJUZ-83" po opanowaniu wyspy wspólnie z innymi wojskami przeszła do obrony północno-zachodniego brzegu Zelandii w tamtym rejonie organizowała również administrację wojskową.

Użycie dywizji desantowej do wykonania sprecyzowanych przez autora zadań wyżej wymienionymi sposobami w pełni potwierdzają działania desantowe przeprowadzone w okresie II wojny światowej, we współczesnych konfliktach lokalnych i ćwiczeniach prowadzonych przez państwa Układu Warszawskiego i NATO.

Analiza ćwiczeń prowadzonych z dywizją desantową przez Dowództwo Wojska Polskiego lub Układu Warszawskiego wykazują, że w większości przypadków używana jest ona do prowadzenia działań w ramach powietrzno-morskiej operacji desantowej, natomiast prawie wcale nie ma na celu ułatwienia działania wojskom pancernym i zmechanizowanym nacierającym wzdłuż wybrzeża morskiego, w szczególności na Półwyspie Jutlandzkim.

W trakcie prowadzonych ćwiczeń frontowych dowódcy są zdania, że dywizja desantowa jest bardziej potrzebna jako rzut szturmowy w powietrzno-morskiej operacji desantowej.

W swoich rozważaniach nad zadaniami i sposobami ich realizacji w operacji zaczepnej frontu prowadzonej na kierunku nadmorskim autor pragnie zwrócić uwagę na konieczność użycia dywizji

desantowej również na korzyść nacierającej armii wzdłuż wybrzeża morskigo, a zwłaszcza wzdłuż wschodniego brzegu Półwyspu Jutlandzkiego. Wpłyne to bowiem na utrzymanie wysokiego tempa natarcia przez wojska pancerno-zmechanizowane oraz ułatwi im rozbięcie zgrupowań nieprzyjaciela w krótszym czasie, a także pozwoli na wcześniejsze wykorzystanie różnego rodzaju obiektów w strefie nadmorskiej. Inaczej mówiąc, umiejętne wykorzystanie dywizji desantowej do prowadzenia działań wzdłuż wybrzeża morskigo dodatnio wpłyne na osiągnięcie zakładanych celów operacji frontowej.

Rozdział V

OCENA MOŻLIWOŚCI UŻYCIA DYWIZJI DESANTOWEJ W OPERACJI ZACZEPNEJ FRONTU NA PRZYKŁADZIE ĆWICZENIA PK. "SOJUZ-83"

Wojska frontu prowadząc operację zaczepną na północnomorskim i jutlandzkim kierunku operacyjnym będą swoje zadania wykonywać w ścisłym współdziałaniu z marynarką wojenną i lotnictwem. Jest to konieczne, zwłaszcza w okresie rozbitcia nadmorskich zgrupowań lądowych nieprzyjaciela, do opanowania lub zniszczenia ważnych obiektów w głębi decydujących o trwałości obrony przeciwnika, szczególnie portów i baz morskich. Poza tym jeśli się założy jako cel opanowanie wysp duńskich i Cieśnin Bałtyckich, to wojska frontu muszą uzyskać przewagę w powietrzu, a marynarka wojenna na morzu.

Wyeliminowanie albo poważne osłabienie sił morskich i lotnictwa taktycznego nieprzyjaciela oraz prowadzenie walki o wyspy duńskie i Cieśniny Bałtyckie będzie możliwe dopiero, wtedy kiedy wojska frontu opanują ważne obiekty strategiczno-operacyjne, bazy morskie i lotnicze.

Na podstawie oceny wielu ćwiczeń można stwierdzić, że wojska frontu w pierwszej kolejności będą zaangażowane do prowadzenia działań na lądzie, a dopiero później przejdą do prowadzenia operacji w obszarze wyspiarskim. Problem ten wydaje się bardzo istotny, ponieważ kluczem do otwarcia wyjścia z Morza Bałtyckiego na Morze Północne jest opanowanie części Półwyspu Jutlandzkiego, a następnie wysp duńskich. Podyktowane jest to koniecznością zniszczenia baz morskich i powietrznych w rejonie Szlezwik-Holsztyn i w głębi Półwyspu Jutlandzkiego, oraz zdobycie szeregu mniejszych wysp, co stworzy dogodne warunki do zorganizowania

operacji desantowej dla zdobycia głównych wysp i cieśnin tego obszaru. Biorąc pod uwagę fakt, że o ile dla zdobycia wysp duńskich od strony południowo-wschodniej jest konieczne panowanie na morzu i w powietrzu, o tyle niekiedy nawet bez panowania na morzu mając powodzenie na półwyspie Jutlandzkim można stworzyć warunki do zdobycia tego obszaru od strony lądu.

W nawiązaniu do rozdziału drugiego, w którym zostały przedstawione specyficzne elementy operacyjno-geograficzne nadmorskiego obszaru i wykazana potrzeba posiadania w składzie frontu prowadzącego operację zaczepną dywizji desantowej, celowo jest przypomnieć, że poza bazami i innymi obiektami znajdującymi się na omawianym obszarze trzeba również uwzględniać pokrycie terenu i sieć hydrograficzną, która jest szczególnie urozmaicona w pasie wschodniego wybrzeża^{x/}. Sieć hydrograficzna, umiejętnie wykorzystywana obronnie lub zaczepnie nawet małymi siłami stworzy poważne trudności w pokonaniu tego obszaru, tym bardziej, że w okresie prowadzenia operacji zaczepnej należy liczyć się z możliwością dopływu świeżych sił nieprzyjaciela, które mogą wzmocnić obronę, a nawet doprowadzić do załamania natarcia naszych wojsk.

x/ Do największych przeszkód wodnych na jutlandzkim kierunku operacyjnym zaliczamy:

- Kieler, Forde, Kanał Kiloński i rzeka Eideu;
- Zatoka Eokernforder Bucht - długość 17 km, szer. 2-5 km;
- Zatoka Schlei - dł. 40 km, szer. 3-10 km;
- Zatoka Flensburska - dł. 35 km, szer. 2,5-7,5 km;
- Zatoka Aobenraa Fjord - dł. - 10 km; szer. 2,5-4 km;
- Zatoka Hadersleu Fjord - dł. 12 km;
- Zatoka Kolding Fjord - dł. 12 km;
- Zatoka Horsens Fjord - dł. 15 km;
- Zatoka Kejle Fjord - dł. 18 km;
- Zatoka Randers Fjord - dł. 30 km;
- Zatoka Managev Fjord - dł. 38 km;
- Zatoka Lim Fjord przecinająca cały półwysp o szerokości 10-18 km.

BI nr 2 /137/, Wyd. MON 1981 r., s. 15.

Ze względu na specyfikę hydrografii obszaru pasa nadbrzeżnego północnonadmorskiego i jutlandzkiego kierunku operacyjnego stanowi on dla wojsk frontu problem o znaczeniu operacyjnym. Hydrografia, ogólny charakter warunków terenowych i operacyjne przygotowanie pasa nadbrzeżnego wpłyną na sposób prowadzenia operacji zaczepnej frontu. Będzie on polegał na odsunięciu od wybrzeża kierunku głównego uderzenia na wybrane dogodne obszary w głębi półwyspu z jednoczesnym wykonaniem uderzenia częścią sił w kierunku wybrzeża, oraz na prowadzeniu operacji na małych wyspach w pobliżu brzegu i uchwytowaniu przyczółków na przeszkodach wodnych. W wykonaniu tych zadań konieczne jest szerokie wykorzystywanie desantów morskich i powietrznych /dywizji desantowej, brygady desantowo-szturmowej i dywizji powietrznodesantowej/. Szczególnie uwidoczni się to podczas realizowania zadania bliższego frontu. Potwierdzają tę tezę wnioski z oceny zamiaru ćwiczenia "SOJUZ-83". W ćwiczeniu tym główne uderzenie frontu wykonywano w kierunku Parchim, Rejnfeld, Rensburg, Vejen zał. nr 7.

Specyficzną cechą operacji frontowej ćwiczenia "SOJUZ-83" było zdynamizowanie działań w głębi, zwłaszcza operacyjnej, i sparaliżowanie manewru odwodów nieprzyjaciela, zwłaszcza przezrzuconych drogą morską. Stąd też rozwijanie operacji na kierunku nadmorskim, w tym i na jutlandzkim, miało wiele cech specyficznych, wynikających z, jednej strony, z charakteru działania nieprzyjaciela, z drugiej zaś - z niepowtarzalnej topografii terenu.

Z przeprowadzonej oceny terenu w rozdziale drugim wynika, że wschodnia część Półwyspu Jutlandzkiego jest bardzo trudna do pokonania przez wojska pancerne i zmechanizowane. Na obszarze tym wojska będą musiały pokonywać często przeszkody wodne /cieśniny i doliny zabagnionych rzek/.

Prowadzenie działań zaczepnych z wykonaniem tradycyjnego manewru drogą lądową w terenie o rozwiniętej sieci hydrograficznej zdecydowanie obniży tempo natarcia, a tym samym siłę uderzeniową głównego zgrupowania uderzeniowego.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, a w szczególności fakt, że - aby zdobyć wyspy duńskie i Cieśniny Bałtyckie oraz otworzyć drogę na Morze Północne własnej flocie - konieczne jest wywalczenie przewagi na lądzie w powietrzu i morzu, wydaje się celowe organizowanie na szeroką skalę desantów morskich na bliskich odległościach we współdziałaniu z siłami wojsk lądowych frontu i marynarki wojennej zwłaszcza podczas wykonywania zadania bliższego frontu, od którego realizacji uzależniony jest wynik całej operacji.

Istnieje zatem potrzeba wykorzystania dywizji desantowej już podczas zadania bliższego frontu działającego na kierunku nadmorskim. Szczególnie uwidoczniło się to w ćwiczeniach prowadzonych na tym kierunku, między innymi w ćwiczeniu: "SOJUZ-83" i "LATO-84". Z przeprowadzonych badań wynika, że dywizja desantowa ma ograniczone możliwości i może zrealizować jedno-dwa lub kilka zadań w zależności od tego, jak zostanie użyta.

Dla wyjaśnienia i pełniejszego zrozumienia tego problemu przeanalizujemy realizację zadań dywizji desantowej w operacji zaczepnej frontu prowadzonej na kierunku nadmorskim na przykładzie ćwiczenia "SOJUZ-83"^{x/}

x/ W ćwiczeniu "SOJUZ-83" autor był rozjemcą przy armii wydzielonej z POW.

W ćwiczeniu "SOJUZ-83" Front Północny miał w swoim składzie między innymi 3 DD i prowadził operację zaczepną na jutlandzkim kierunku operacyjnym. W 6-7 dniu opanowywał rubież Fredericia, Irbe wraz z wyspą Pionia, natomiast w piątym dniu rozpoczynał powietrzno-morską operację desantową w celu zdobycia wysp duńskich i Cieśnin Bałtyckich.

W zadaniu dalszym, w ósmym dniu operacji, kończył opanowanie wysp duńskich i Cieśnin Bałtyckich, następnie rozwijał podchodzące odwody strategiczno-operacyjne i w 12-14 dniu opanował Półwysep Jutlandzki. 3 DD włączono w skład operacyjnej grupy desantowej i zaplanowano jej zadania w powietrzno-morskiej operacji desantowej. Zadanie dywizji desantowej polegało na lądowaniu w piątym dniu operacji w południowej części wyspy Mon i Falster, rozbiciu na nich obrony przeciwdesantowej, a następnie w szóstym dniu operacji - na przeniesieniu działań z wykorzystaniem działania pododdziałów brygady desantowo-szturmowej /radzieckiej/ na Zelandię, po czym nacierając w kierunku północno-zachodnim w ósmym dniu - na wyjściu na wybrzeże północno-zachodnie, gdzie dywizja miała przejść do obrony przeciwdesantowej i organizacji administracji wojskowej. Szczegółowy przebieg działań 3 DD w ćwiczeniu "SOJUZ-83" przedstawia załącznik nr 19.

3 DD osiągnęła rejon wyjściowy drugiego dnia, a gotowość do załadowania uzyskała o godz. 20.00 trzeciego dnia operacji. w Nocy z trzeciego na czwarty dzień operacji nastąpiło załadowanie na środki desantowe, przegrupowanie morzem i o 6.00 piątego dnia operacji frontowej rozpoczęto lądowanie. Rubież zadania bliższego powietrzno-morskiej operacji desantowej dywizja osiągnęła w godzinach rannych szóstego dnia operacji, a rubież zadania dalszego - w ósmym dniu. Następnie przeszła do obrony wybrze-

za i organizacji administracji wojskowej.

Z oceny przebiegu działań 3 DD wynika, że użyta w ten sposób miała możliwość w okresie 12-14 dni operacji frontowej zrealizowania dwóch zadań. Pierwszym z nich, bardzo typowym dla dywizji desantowej, było opanowanie wysp Mon, Falster i we współdziałaniu z innymi wojskami - wyspy Zelandii, a drugim - obrona wybrzeża morskiego.

Z przeprowadzonych badań również nad innymi ćwiczeniami wynika, że dywizję desantową wykorzystywano przede wszystkim w powietrzno-morskiej operacji desantowej, natomiast mniej jako desant taktyczny na korzyść głównego zgrupowania uderzeniowego. Z ogólnej liczby i klasyfikacji desantów przeprowadzonych w rejonie Morza Bałtyckiego w okresie drugiej wojny światowej wynika, że większość z nich miała za zadanie opanowanie wysp i półwyspów, a pozostała ilość we współdziałaniu z wojskami lądowymi - opanowanie wybrzeża i ważnych obiektów w ramach prowadzonych operacji^{x/}.

Badania potwierdzają, że wojska dywizji desantowej - w przypadku organizowania powietrzno-morskiej operacji desantowej - ze względu na wysoką specjalizację w zakresie desantowania celowo jest użyć jako rzut szturmowy i dopiero po wykonaniu tych zadań mogą one działać w innym miejscu wynikającym z sytuacji taktyczno-operacyjnej.

Podobnie wykorzystywano w ćwiczeniu "SOJUZ-83" dywizję desantową użytą w pierwszej kolejności do opanowania wysp Mon, Falster, Lolland i Zelandia, a następnie do wykonania innych zadań.

x/ W. KONOPKA, Praca dyplomowa nt.: Organizacja i prowadzenie kombinowanych działań desantowych przez DD, Warszawa, czerwiec 1969 r., s. 3.

W ówczeniu "SOJUZ-83" i "IATO-84" istniała również możliwość wykorzystania dywizji desantowej po wykonaniu pierwszego zadania nie do obrony wybrzeża, a do realizacji typowych dla niej zadań w zadaniu dalszym frontu.

Z przeprowadzonych badań wynika, że należałoby również wykorzystywać dywizję desantową samodzielnie we współdziałaniu z wojskami nacierającymi wzdłuż wybrzeża i siłami marynarki wojennej w celu zdobycia i oczyszczenia z sił nieprzyjaciela wysp Fehmar, Langeland, Aero, Als, Sanso, Endelave, Naroby, a także opanowania ważnych obiektów i rubieży terenowych na wschodnim i północnym wybrzeżu Półwyspu Jutlandzkiego. Miałoby to istotny wpływ na uzyskanie większego tempa natarcia i swobodniejszy manewr głównego zgrupowania uderzeniowego Frontu Północnego. W przyszłości planując i prowadząc operacje zaczepne na jutlandzkim kierunku operacyjnym należy dążyć do posiadania większej ilości wojsk desantu morskiego lub inaczej wykorzystać posiadaną dywizję desantową.

W przypadku posiadania większej ilości wojsk desantu morskiego lub niewyznaczenia dywizji desantowej do udziału w powietrzno-morskiej operacji desantowej w ówczeniu "SOJUZ-83" dywizję desantową można było już wykorzystać w zadaniu bliższym na kierunku 6 A pierwszego rzutu operacyjnego, a następnie w zadaniu dalszym na korzyść 9 A drugiego rzutu operacyjnego Frontu Północnego. Takie wykorzystanie dywizji desantowej pozwoliłoby już w trzecim dniu operacji użyć jej do uchwycenia przepraw na Kanale Kilońskim, co w znacznym stopniu ułatwiłoby pokonanie go przez siły główne 6 A w trzecim lub w czwartym dniu działań.

W szóstym-siódmy dzień operacji dywizja po odtworzeniu zdolności bojowej byłaby w stanie brać udział w opanowaniu wysp Aero

i Langeland, a we współdziałaniu z OGM - 6 A - Fionii. Stworzyłoby to również warunki okrętom marynarki wojennej dla swobodnego manewrowania w cieśninach, wsparcie ogniem nacierających wojsk frontu oraz uniemożliwiło nieprzyjacielowi oddziaływanie ogniowe oraz wykonywanie desantów na skrzydło i tyły nacierających wojsk wzdłuż wybrzeża morskiego.

Po przejęciu zadań przez wojska zmechanizowane i odtworzeniu zdolności bojowej można ponownie 3 DD wykorzystać w 9-10 dniu operacji do prowadzenia działań w rejonie Hajrbek, Fjord i Mariages Fjord na korzyść 9 A, a w 11-12 dniu mogłaby uczestniczyć w rozbięciu nieprzyjaciela i opanowaniu terenu na północ Lim Fjorden. Szczegółowe wykorzystanie 3 DD przedstawia załącznik nr 20.

Po zrealizowaniu zadań, do których w pierwszej kolejności należało użyć 3 DD, mogłaby ona przejść do obrony wybrzeża w swoim pasie działania. Oczywiście jest to jeden z możliwych wariantów wykorzystania dywizji desantowej rozpatrywany w zamiarze ćwiczenia "SOJUZ-83". Badanie wykazało, że takie użycie dywizji desantowej lub podobne wpłynęłoby na możliwość zrealizowania przez nią w operacji zaczepnej frontu nie jednego zadania czy dwóch, a kilku zadań wynikających z jej struktury organizacyjnej i przeznaczenia oraz właściwości obszaru działań.

Autor zdaje sobie sprawę, że przedstawione rozważania są czysto teoretyczne. W każdym bądź razie należy dążyć do wykorzystania innych wojsk w powietrzno-morskiej operacji desantowej lub do posiadania drugiej dywizji desantowej w składzie frontu prowadzącego operację zaczepną na nadmorskim kierunku operacyjnym.

Zadanie obrony wybrzeża morskiego należy planować dla dywizji desantowej tylko w krytycznych sytuacjach, jeśli będzie brakowało dostatecznej ilości wojsk zmechanizowanych, które lepiej wykonają to zadanie, natomiast gorzej zrealizują zadania związane z desantowaniem.

Z rozważań wynika konieczność użycia dywizji desantowej również do wykonywania zadań na korzyść głównego zgrupowania uderzeniowego frontu prowadzącego operację zaczepną na północno-nadmorskim i jutlandzkim kierunku operacyjnym. Zadania wykonywane przez dywizję desantową na korzyść wojsk działających wzdłuż wybrzeża morskiego w początkowym okresie będą miały większy, a w końcowym - coraz mniejszy rozmach. Wynikać to będzie z poniesionych strat w toku wykonywania poszczególnych zadań. Stwierdzić również należy, że ogólne potrzeby użycia desantów morskich /w naszym przypadku dywizji desantowej/ w operacji frontowej w ćwiczeniu "SGJUZ-83" prowadzonej na północno-nadmorskim i jutlandzkim kierunku operacyjnym były większe niż posiadane możliwości.

Planując działanie dywizji desantowej w powietrzno-morskiej operacji desantowej dowództwo frontu świadomie przekreślało jej uczestnictwo w realizacji zadań na korzyść głównego zgrupowania uderzeniowego frontu, przynajmniej w okresie realizowania zadania bliższego, jak i na początku zadania dalszego, kiedy to właśnie jej działanie jest najbardziej potrzebne. Wynika to z konieczności rozbicia w szybkim tempie i w krótkim czasie zgrupowań nieprzyjaciela oraz ważnych obiektów o znaczeniu strategiczno-operacyjnym, a także niedopuszczenia do lądowania odwodów z Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych Ameryki, a tym samym stworzenia warunków do opanowania Cieśnin Bałtyckich i otwarcia

drogi na Morze Północne.

Przeprowadzone ćwiczenia z wojskami 7 ŁDD wykazały, że nie zawsze istnieje potrzeba wykorzystania jej w całości. Wiele zadań, w których istnieje konieczność stosowania desantów morskich, można wykonać częścią sił. Świadczą o tym dobitnie ćwiczenia prowadzone i opracowywane pod kierownictwem gen. bryg. Tadeusza URBAŃCZYKA m.in. pk. "NEPTUN-70 i 71", "TYGRYS-72", gen. bryg. Leszka KOZŁOWSKIEGO pk. "DROP-75", "RYŚ-76", czy gen. bryg. Henryka SZAFRAŃSKIEGO^{x/}.

Użycie w ten sposób dywizji desantowej miało znaczny wpływ na efektywność jej wykorzystania.

Z przeprowadzonych badań wynika również, że zwiększenie możliwości użycia dywizji desantowej w operacji zaczepnej frontu możemy uzyskać także poprzez wprowadzanie zmian w jej strukturze organizacyjnej i doskonalenie środków walki i transportu, co wpłynie na jej możliwości ogniowe i manewrowe, a tym samym na zwiększenie zakresu realizowanych przez nią zadań.

Konieczność przeprowadzenia usprawnień organizacyjnych w dywizji desantowej, wprowadzenia nowych środków walki i transportu, wykorzystania jej już w trakcie realizowania zadania bliższego

x/ NEPTUN-70 ćw.nt. "Wzmocniony pułk desantowy w desancie morskim na tyły przeciwnika w celu opanowania lotniska, portu, bazy przy współdziałaniu z desantem powietrznym i pancernym OW".
NEPTUN-71 ćw.nt. "Desant morski wzmocnionego pd w celu opanowania lotniska, bazy i rozwijania powodzenia w głąb".
TYGRYS-72 ćw.nt. "Organizacja i prowadzenie natarcia wzdłuż wybrzeża morskiego z pokonaniem ujęciowych odcinków przeszkód wodnych".
DROP-75 ćw.nt. "Udział w przełamaniu obrony przeciwpancernej nieprzyjaciela, forsowanie przeszkody wodnej w warunkach niskich temperatur oraz wykonanie taktycznych desantów morskich na skrzydła wojsk nieprzyjaciela".
RYŚ-76 ćw.nt. "Wysadzenie taktycznego desantu morskiego na skrzydłach sił nieprzyjaciela broniących się w rejonie wybrzeża i wyjście na ich tyły, odcięcie im dróg odejścia we współdziałaniu ze zgrupowaniem wojsk prowadzących natarcie wzdłuż wybrzeża morskiego".

frontu podyktowana jest głównie zmianami jakościowymi współczesnego pola walki oraz rosnącymi potrzebami operacji zaczepnej. Chodzi także o dostosowanie jej struktury organizacyjnej do tych potrzeb, a także wprowadzenie pewnych zmian, jeżeli chodzi o jej użycie w operacji zaczepnej frontu prowadzonej na kierunku nadmorskim, prowadzenie działań w rejonie wysp i półwyspów, zdobywanie silnie bronionych portów i baz morskich oraz przeniesienie działań na bliższe i głębsze tyły ugrupowania operacyjnego przeciwnika.

ZAKOŃCZENIE

1. Doświadczenia wynikające z drugiej wojny światowej, prowadzonych współcześnie wojen lokalnych, a także wnioski z ćwiczeń w naszych siłach zbrojnych oraz w Zjednoczonych Siłach Zbrojnych państw uczestników Układu Warszawskiego wskazują na stale wzrastającą rolę i znaczenie desantów morskich w operacjach prowadzonych wzdłuż wybrzeża morskiego. Właściwości topograficzno-geograficzne terenu kierunku nadmorskiego, duże jego znaczenie dla sił zbrojnych NATO, zwłaszcza jeśli chodzi o bazy i porty morskie, będą dodatkowym czynnikiem stanowiącym o sile i dużych możliwościach obrony organizowanej przez nieprzyjaciela. Dogodne warunki do stawiania skutecznego oporu przez wojska nieprzyjaciela przy równoczesnym ograniczaniu manewru związkom pancernym i zmechanizowanym frontu drogą lądową powodują specyficzne właściwości prowadzenia operacji, wśród których szczególnego znaczenia nabiera manewr, a zwłaszcza manewr wykonywany drogą morską. Stąd też w wielu sytuacjach wysadzenie desantu morskiego będzie niezbędne, szczególnie w celu załamania oporu nieprzyjaciela i rozwijania operacji wzdłuż wybrzeża morskiego. Wzrastające jednak możliwości ogniowe i manewrowe nieprzyjaciela na lądzie i morzu zwiększają skuteczność jego obrony przeciwdesantowej. Dlatego też walka desantów morskich staje się coraz trudniejsza i bardziej skomplikowana.

2. Z doświadczeń wojen ubiegłych /drugiej wojny światowej i konfliktów lokalnych/ oraz charakteru i specyfiki współczesnych operacji prowadzonych przez front i armie na kierunku nadmorskim wynika, że użycie dywizji desantowej będzie koniecznym i niezbędnym czynnikiem zapewniającym pomyślną realizację zadań operacyjnych w operacji zaczepnej.

3. Na podstawie badań przeprowadzonych dotychczas ćwiczeń należy stwierdzić, że dywizja desantowa może działać samodzielnie jako desant taktyczny lub może być włączona w skład doraźnie organizowanego zgrupowania desantowego /operacyjnej grupy desantowej/. W pierwszym przypadku dywizja desantowa najczęściej będzie podporządkowana dowódcy armii działającej wzdłuż wybrzeża morskiego i najprawdopodobniej znajdzie się w pierwszym rzucie operacyjnym. Wykorzystywana ona będzie przede wszystkim wtedy, gdy zaistnieje konieczność forsowania szerokich przeszkód wodnych na kierunku działania głównego zgrupowania uderzeniowego lub do wykonywania taktycznych desantów morskich na korzyść danej armii. Rola dywizji desantowej będzie polegała na zapewnieniu swobody manewru siłom armii wykonującym główne uderzenie.

W większości sytuacji dywizja desantowa powinna być głównie przeznaczona do prowadzenia działań desantowych, czyli do wykonania natarcia z morza na ląd z zadaniem opanowania w początkowej fazie określonego rejonu lądowania. W przypadku włączenia dywizji desantowej w skład zgrupowania desantowego jej miejsce powinno być w pierwszym rzucie operacyjnym desantu morskiego /stanowić jego rzut szturmowy/. W tych warunkach jej rola będzie polegała na rozbiciu zasadniczych sił obrony przeciwdesantowej nieprzyjaciela z pomocą lotnictwa i okrętów zespołów wsparcia ogniowego, uchwyceniu określonego rejonu i zabezpieczeniu wprowadzenia do bitwy kolejnych rzutów.

4. Z badań użycia dywizji desantowej wynika, że w odróżnieniu od DZ lub DPanc może ona w operacji zaczepnej frontu wykonywać swoje zadania takimi sposobami jak:

1/ Uchwycenie przyczółków na kierunku szerokich ujść, przeszkód wodnych i ich utrzymanie do czasu podejścia sił głównych:

- uderzeniem od czoła wzdłuż wybrzeża;
- uderzeniem od strony morza za przeszkodą wodną;
- uderzeniem od strony morza od wewnątrz przeszkody wodnej.

2/ Wykonanie uderzenia w nadmorskie skrzydło i na tyły głównego zgrupowania nadmorskiego wojsk nieprzyjaciela:

- całością sił w celu spotkania głównego zgrupowania uderzeniowego frontu /armii/;
- częścią sił w celu spotkania głównego zgrupowania uderzeniowego frontu /armii/ a pozostałymi przejścia do działań rajdowych na kierunku.

3/ Niszczenie położonych na wybrzeżu /wyspach/ środków napadu jądrowego naziemnych urządzeń systemów rozpoznawczo-uderzeniowych, obiektów obrony przeciwlotniczej, punktów dowodzenia, węzłów łączności i lotnisk: kolejno lub jednocześnie, pozostanie na tyłach nieprzyjaciela lub powrót do własnych wojsk.

4/ Uchwytywanie ważnych obiektów, odcinków wybrzeża i utrzymywanie ich do czasu podejścia własnych wojsk /lotniska, porty, bazy morskie/, a także wzbranianie podejścia jego odwodów w rejon bitwy:

- zaczepnie;
- obronnie /w pełnym okrążeniu lub odejście na kolejną rubież/;

5/ Opanowanie małej wyspy lub grupy wysp:

- kolejno;
- jednocześnie.

6/ Prowadzenie działań rajdowych w głębi obrony nieprzyjaciela:

- rajd na kierunku;
- rajd w rejonie.

7/ Uchwytywanie odcinków wybrzeża dla stworzenia warunków wojskom pancernym i zmechanizowanym dla opanowania ich od strony morza oraz umożliwienie przejścia okrętom floty przez cieśniny:

- jako rzut szturmowy;
- jako rzut szturmowy, a następnie prowadząc natarcie na samodzielnym kierunku;
- opanowywanie samodzielnie wyspy i przenoszenie działań na sąsiednie wyspy.

8/ Obrona wybrzeża morskiego.

Wymienione główne zadania i sposoby ich wykonania wskazują na ich celowość w realizacji zadań operacji zaczepnej frontu.

5. Uwzględniając obecną strukturę organizacyjną, uzbrojenie i wyposażenie, a także wzrost możliwości ogniowych nieprzyjaciela stwierdzamy, że dywizja desantowa nie ma możliwości uzyskania przewagi w siłach i środkach i w związku z tym należy treść i głębokość zadań dostosować do jej możliwości lub przydzielić odpowiednie wzmocnienie.

Z badań przeprowadzonych przez autora wynika, że dywizja desantowa może samodzielnie lądować na 1-2 punktach lądowania na odcinku 5-7 km i wyjść na tyły i skrzydła nieprzyjaciela na głębokość ugrupowania brygady.

W powietrzno-morskiej operacji desantowej może lądować /jako rzut szturmowy/ w rejonie do 16 km i prowadzić w powodzeniu natarcie na siły obronne zorganizowane przez Holandię i Belgię, natomiast prowadząc natarcie na obronę zorganizowaną siłami

Wielkiej Brytanii, Niemiec i Danii powinna mieć przydzielone wzmocnienie w sile do dwóch batalionów czołgów i 3-4 dywizjonów artylerii, zaś odwody nieprzyjaciela powinny być zawsze izolowane w głębi.

W przypadku użycia dywizji desantowej na kierunku działania każdego pułku desantowego batalionu powietrznodesantowego nie trzeba będzie wzmocnić jej czołgami.

Autor jest zdania, że aby pododdziały i oddziały dywizji desantowej dostosowane były do aktualnych potrzeb, wymagają one reorganizacji, a także zmiany uzbrojenia i wyposażenia. W swoim składzie powinny mieć dostateczną ilość czołgów i artylerii, a także pododdziały desantowo-szturmowe przeznaczone do działania z powietrza. Zreorganizowanie pododdziałów czołgów i artylerii oraz zwiększenie ilości uzbrojenia, a także wprowadzenie pododdziałów desantowo-szturmowych w znacznym stopniu wpłynęłoby na podniesienie wartości bojowej dywizji desantowej i zapewniło jej zdolność do wykonywania głównych zadań w operacji zaczepnej frontu prowadzonej na nadmorskim kierunku operacyjnym.

6. W działaniach wzdłuż wybrzeża morskiego i w określonych warunkach /w niesprzyjającej sytuacji taktyczno-operacyjnej na morzu lub braku środków transportu morskiego/ należy wprowadzać desanty amfibijne, jednakże na odległość nie większą niż 45 km. Zapewni to swobodny powrót w przypadku niepowodzenia.

7. W związku z tym, że wojska zmechanizowane dysponują dużą siłą uderzenia i mają znaczne możliwości pokonywania przeszkód wodnych należy ograniczyć użycie dywizji desantowej do klasycznego natarcia wzdłuż wybrzeża morskiego. Biorąc pod uwagę trzykrotnie krótszy czas przeprawy dywizji desantowej od przeprawy dywizji zmechanizowanej na własnych środkach do natarcia wzdłuż

wybrzeża z forsowaniem szerokiej przeszkody wodnej, należy używać jej tylko w sytuacjach newralgicznych, wówczas gdy o powodzeniu decyduje uchwycenie przeciwległego brzegu w bardzo krótkim czasie i jeśli istnieją warunki niesprzyjające wykonaniu manewru drogą morską.

8. Mimo że dowodzenie dywizją desantową nie było przedmiotem badań niniejszej rozprawy, jednak autor stwierdził, że przygotowanie i dowodzenie jej pododdziałami i oddziałami w działaniach desantowych jest znacznie trudniejsze, bardziej skomplikowane, niż w normalnych warunkach na lądzie. Wynika to przede wszystkim ze specyfiki obszaru działań i wykonywanych przez nią zadań. Jeśli się organizuje i prowadzi działania desantowe siłami dywizji desantowej to szczególną uwagę należy zwrócić na problem współdziałania. Pomyślna realizacja zadań przez dywizję desantową zależy, między innymi, od precyzyjnego skoordynowania celu, miejsca i czasu wysiłków wszystkich rodzajów wojsk wykonujących zadania na korzyść desantu lub działających na kierunku jego użycia, chodzi głównie o marynarkę wojenną, wojska powietrzno-desantowe, lotnictwo, wojska raketowe oraz oddziały i związki taktyczne pancerno-zmechanizowane.

Ponadto w działaniach dywizji desantowej czynnik zaskoczenia - bardziej niż w innych rodzajach działań bojowych - nadal będzie niezbędnym warunkiem osiągnięcia sukcesu. O ile w drugiej wojnie światowej zaskoczenie osiągnano głównie niespodziewanym pojawieniem się desantu morskiego na tyłach nieprzyjaciela, o tyle ze względu na rozwój środków rozpoznania większą rolę będzie odgrywało zaskoczenie sposobem działania.

9. Kontrowersyjnym problemem stwierdzonym w czasie ćwiczeń było planowanie działań dywizji desantowej tylko w przypadku

organizowania zgrupowania desantowego przeznaczonego do zdobycia głównych wysp duńskich. Autor starał się również wykazać nagłą potrzebę wykorzystania jej także do działania w roli desantów taktycznych na korzyść głównego zgrupowania uderzeniowego frontu szczególnie w okresie wykonywania zadania bliższego na Półwyspie Jutlandzkim.

x

x

x

W niniejszej rozprawie autor zbadał - na podstawie doświadczeń historycznych oraz wniosków zdobytych podczas ćwiczeń z wojskami i ASG WP - najbardziej węzłowe problemy dotyczące sposobów i możliwości użycia dywizji desantowej w operacji zaczepnej frontu na kierunku nadmorskim.

Przedstawiony materiał teoretyczny może być wykorzystany do szkolenia istniejącej dywizji desantowej i w procesie dydaktycznym ASG WP.

Na zakończenie autor pragnie zaznaczyć, że nieustanny rozwój współczesnych środków walki i transportu /morskiego i powietrznego/, a także zmieniające się poglądy naszych potencjalnych przeciwników sprawiają, że prezentowane w niniejszej pracy hipotezy, uogólnienia i wnioski wymagać będą niewątpliwie okresowej weryfikacji.

LITERATURA

1. ANTRUM C.: Udział wojsk specjalnego przeznaczenia w morskich operacjach desantowych. WPZ nr 4, 1963.
2. BANCERZ E.: Charakterystyka i dane taktyczno-techniczne sprzętu wojsk lądowych. Cz. II - Służba czołgowo-samochodowa. Wyd. ASG WP, Warszawa 1982.
3. BIEŻUŃSKI Z.: Zasady użycia i działania bojowe DD. Konspekt wykładu. Wyd. ASG WP, Warszawa 1980.
4. BIELCZEWSKI T.: Przygotowanie i prowadzenie frontowej /armijnej/ operacji zaczepnej o koalicyjnym składzie. Skrypt. Wyd. ASG WP, Warszawa 1979.
5. Biuletyn Informacyjny nr 5/79: Wybrane problemy przygotowania i prowadzenia operacji zaczepnej frontu /armii/ o koalicyjnym składzie. Wyd. MON, Warszawa 1979.
6. Biuletyn Informacyjny nr 1/73: Zasady i prowadzenie działań dywizji desantowej. Wyd. MON, Warszawa 1973.
7. Biuletyn Informacyjny nr 1/79: Problemy organizacji i prowadzenia pierwszej operacji zaczepnej armii. Wyd. MON, Warszawa 1979.
8. Biuletyn Informacyjny nr 2/81: Zasady organizacji i prowadzenia morskiej operacji desantowej w ramach operacji zaczepnej frontu. Wyd. MON, Warszawa 1981.
9. Biuletyn Informacyjny nr 5/71: Działania wojenne w Egipcie. - 23.10. - 6.11.1956 r. Wyd. MON, Warszawa 1958.
10. BIEŃ M., PIÓRO T.: Kierczeńsko Teodezyjska operacja desantowa. Wyd. MON, 1956.
11. BRADLEY O.N.: Żołnierska epopeja. Wyd. MON, Warszawa 1963.
12. BREŻNIEW L.: Mała Ziemia /Wspomnienia z lat II wojny światowej Sekretarza Generalnego Komitetu Centralnego Komunistycz-

- nej Partii Związku Radzieckiego, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Marszałka Związku Radzieckiego/.
Żołnierz Wolności, luty 1978.
13. DODD N.,L.: Doświadczenia z wojny falklandzkiej WPZ nr 4/152/.
Warszawa, lipiec 1983, s. 33.
 14. BYCHENIA: Operacje desantu morskiego na współczesnym polu walki. WPZ, lipiec 1967, s. 42.
 15. Flota czarnomorska w operacjach zaczepnych. Morskiej Sbornik nr 5, 1974, s. 22-27.
 16. GETTER J.: Model organizacyjny dywizji desantowej przewidzianej do udziału w operacji zaczepnej frontu na kierunku nadmorskim /Rozprawa doktorska/. Wyd. ASG WP, Warszawa 1978.
 17. GLIŃSKI W.: Morskie operacje desantowe w drugiej wojnie światowej. Wyd. Morskie. Gdańsk, 1969.
 18. GOWOREK Z.: Niektóre problemy użycia i możliwości ogniowe artylerii raketowej okrętów desantowych w walce o lądowanie desantu morskiego. Zeszyty Naukowe 040. Wyd. WSMW. Gdynia 1974, s. 78.
 19. GRIGORIENKO P., MILUTIENKOW O., PROCHORKOW J., SIDORIENKO A., SZRAMCZENKO A.: Metodyka wojskowych badań naukowych. Wyd. MON, Warszawa 1962.
 20. HAIGHT W.P.: Współczesne i przyszłe morskie operacje desantowe. Przegląd Informacyjny nr 4, Wyd. ASG, Warszawa 1967, s. 85-93.
 21. Instrukcja strzelania. Program strzelań z ozołgów /PSCz-74/. Wyd. MON, sygn. 469/73, Warszawa 1973.
 22. IZYDOREK W.: Wykorzystanie wojsk inżynieryjnych do zabezpieczenia lądowania desantu morskiego. /Rozprawa doktorska/. Wyd. ASG, Warszawa 1969.

23. JANIĄK A.: Warunki działania wojsk armii na północnonadmorskim i jutlandzkim kierunku operacyjnym. Myśl Wojskowa Tajna nr 1. Wyd. MON, Warszawa 1975.
24. JABŁOŃSKI i inni: Działania bojowe lotnictwa na korzyść taktycznych desantów powietrznych w operacji zaczepnej armii /Rozprawa doktorska/. Wyd. ASG WP, Warszawa 1980.
25. Jadernoe i ognewoe porażenie protivnika. Wyd. Akademia Bronetankowych Wojsk imieni Marszała Sowetskowo Sojuza Malinowskowo R. Moskwa 1976, s. 57.
26. JANUSZEWSKI F.: Organizacja i prowadzenie działań bojowych przez DPD w operacji zaczepnej frontu /Rozprawa doktorska. Wyd. ASG WP, Warszawa 1973.
27. KACZMAREK J.: Uderzenie i ogień. Wyd. MON, Warszawa 1973.
28. KISIEL W.: Możliwości, rola i zasady wykorzystania wojsk desantowych i zmechanizowanych w ramach kombinowanej operacji desantowej w celu opanowania wysp w strefie cieśnin morskich /Rozprawa doktorska/. Wyd. ASG WP, Warszawa 1971.
29. KISIEL W.: Ogólna charakterystyka współczesnej kombinowanej operacji desantowej /Opracowanie teoretyczne/. Wyd. ASG WP, Warszawa 1976.
30. KISIEL W.: Właściwości współdziałania wojsk lądowych z siłami morskimi w działaniach zaczepnych wzdłuż wybrzeża morskiego. Myśl Wojskowa Tajna nr 3/79. Wyd. MON, Warszawa 1979.
31. KISIEL W.: Działanie pułku desantowego w składzie taktycznego desantu morskiego. Zeszyt Taktyczny nr 9/16. Wyd. ASG WP, Warszawa 1966.
32. KISIEL W.: Działania bojowe dywizji desantowej w celu opanowania wyspy. Zeszyt Taktyczny nr 1, Wyd. ASG WP, Warszawa 1968.

33. KOSIARZ E.: Bitwy morskie. Wyd. Morskie 1964.
34. KONOPKA W.: Organizacja i prowadzenie kombinowanych działań desantowych przez dywizję desantową /Praca dyplomowa/. Wyd. ASG WP, Warszawa 1969.
35. Kompendium sił zbrojnych państw NATO. Wyd. MON, sygn. Szt. Gen. 1103/83.
36. LACKI M.: Działania desantowe w okresie drugiej wojny światowej. Cz.II. Desanty operacyjne i taktyczne. Wyd. WSMW, Gdynia 1974.
37. LIPIŃSKI J.: Druga wojna światowa na morzu. Wyd. Morskie, Gdynia 1962.
38. Leksykon wiedzy wojskowej. Wyd. MON, Warszawa 1979.
39. MIELNIKOW P.E. i inni: Sprawozdanie morskowo desantnika. Wojenizdat. 1975.
40. Morski Zachodni Teatr Działań Wojennych. /Vademecum operacyjne/. Wyd. Mar.Woj., Gdynia 1971.
41. MIĘKUS Z.: Wojskowo-geograficzna charakterystyka jutlandzkiego kierunku operacyjnego. Wyd. ASG WP, Warszawa 1971.
42. MISSIMA: Organizacja i prowadzenie desantów morskich /wg poglądów amerykańskich/. Myśl Wojskowa nr 3. Tajna. Wyd. MON, Warszawa 1970.
43. Morska sztuka wojenna w desantach Wielkiej Wojny Narodowej. Morskoj Sbornik nr 3, 1970.
44. MONTGOMERY B.L.: Inwazja na Europę. Wyd. MON, Warszawa 1961.
45. Niektóre właściwości organizacji działań wojsk rakietowych i artylerii na nadmorskim kierunku operacyjnym. Biuletyn Informacyjny nr 4/78/. Wyd. MON, Warszawa 1966, s. 187-213.
46. NOŻKO K.: Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej. Wyd. MON Warszawa 1973.

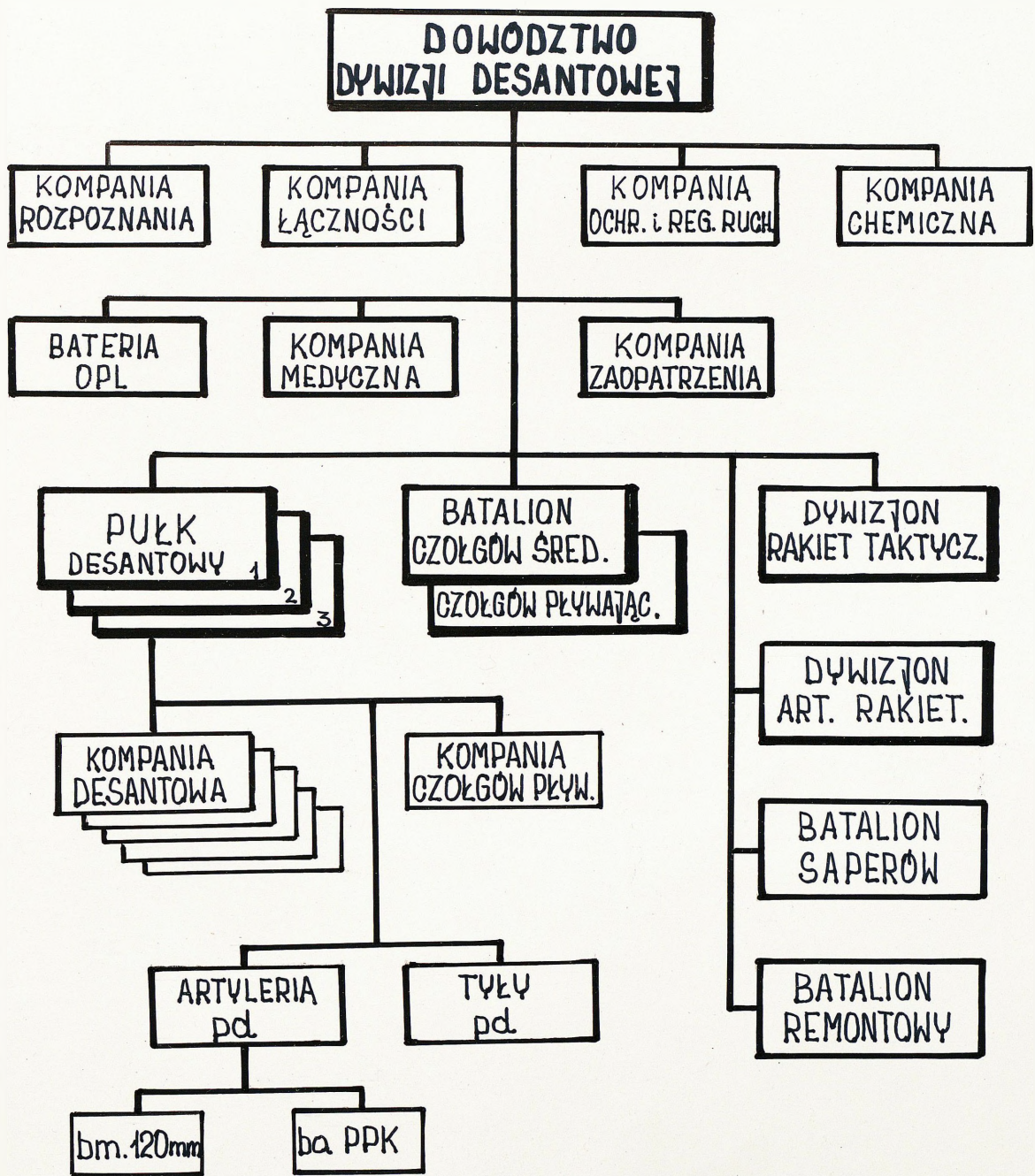
47. NOŹKO K.: Założenia i zasady współczesnej sztuki operacyjnej. Wyd. ASG WP, Warszawa 1977.
48. NOŹKO K.: Właściwości prowadzenia operacji zaczepnej armii w rejonach zurbanizowanych. Wyd. ASG WP, Warszawa 1977.
49. Operacja zaczepna armii /opracowanie metodyczne/. Ćwiczenie główne nr 302/G. Wyd. ASG WP, Warszawa 1982.
50. Operacja zaczepna frontu na kierunku nadmorskim. Biuletyn Informacyjny nr 4/78/. Wyd. MON, Warszawa 1966, s. 5-59.
51. Program strzelań z broni strzeleckiej /PSS-76/. Wyd. MON, sygn. Szkoł. 571/77, Warszawa 1977.
52. PROKOP A.: Możliwości ogniowe środków przeciwpancernych i ich wykorzystanie w obronie organizowanej przez pułk i dywizję w warunkach konwencjonalnych. Myśl Wojskowa nr 1, Tajna. Wyd. MON, Warszawa 1981.
53. Planowanie i prowadzenie powietrznych i morskich operacji desantowych /Według poglądów zachodnich/. Wyd. MON, Warszawa 1978.
54. Podręcznik - Użycie wojsk raketowych i artylerii w walce i operacji. Wyd. MON, Sygn. Art. 612/77, Warszawa 1977.
55. Planowanie i organizacja użycia dywizji zmechanizowanej w morskich działaniach desantowych. Biuletyn Informacyjny nr 6, Wyd. MON, Warszawa 1962.
56. PIETER J.Z.: Z zagadnień pracy naukowej. Wydawnictwo Wrocław 1974.
57. Regulamin walki Sił Zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej /dywizja-pułk/. Wyd. MON, Warszawa 1964.
58. Regulamin walki wojsk lądowych Sił Zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej cz. I /dywizja-brygada-pułk/. Wyd. MON, ASG WP, Warszawa 1984.

59. Regulamin walki Marynarki Wojennej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wyd. Mar.Woj., Gdynia 1972.
60. ROGALSKI W.: Uwagi o działaniach desantowych na Morzu Bałtyckim na podstawie ćwiczeń Marynarki Wojennej i analizy potencjalnego nieprzyjaciela. Zeszyty Naukowe nr 040. Wyd. WSMW Gdynia 1974.
61. SOBLERAJSKI R.: Północnonadmorski kierunek operacyjny. Wyd. ASG WP, Warszawa 1980.
62. Taktika morskiej piechoty. 1973.
63. URBAŃCZYK T.: O organizacji i prowadzeniu operacji zaczepnej frontu na kierunku nadmorskim we współdziałaniu z MW. Myśl Wojskowa, Tajna nr 2. Wyd. MON, Warszawa 1979.
64. WIUNIENKO N., KRIVONOW B.: Desanty morskie. Przegląd Informacyjny. Wyd. ASG WP, Warszawa 1967, s. 69.
65. Właściwości północnonadmorskiego kierunku operacyjnego i ich wpływ na zasady i sposoby inżynierskiego zabezpieczenia związków taktycznych podczas działań w warunkach roztopów i zimy. Biuletyn Informacyjny nr 5. Wyd. MON, Warszawa 1968.
66. Vademecum o siłach lądowych państw NATO /SETDW i PInETDW/. Wyd. MON, 1983.
67. WOLNY A.: Węzłowe problemy planowania, przygotowania i wykonywania przez wojska anglo-amerykańskie morskiej operacji desantowej na terytorium północnej Francji 6.06.-24.07.1944r. Wyd. ASG WP, Warszawa 1974.
68. WASILIEW A.M. i inni: Współczesne desanty morskie. Wyd. MON, Warszawa 1972.
69. Zasady przygotowania, zabezpieczenia i wysadzania desantów morskich. Wyd. MON, sygn. Szt.Gen. 425/68, Warszawa 1968.

70. Zasady planowania desantów morskich. Elementy organizacji desantu morskiego w operacji desantowej. WPZ nr 4, Wyd. MON, Warszawa 1971, s. 11-18.



STRUKTURA ORGANIZACYJNA DIVIZJI DESANTOWEJ



STRUKTURA ORGANIZACYJNA DYWIZJI DESANTOWEJ

Nazwa jednostki	Stan osobowy	Sprzęt bojowy					Uzbrojenie										Wyposażenie										Transport					
		Czołg śred.	Czołg pływ.	Transp. i sam. opancerz.	PTS /PTG/	Park PP-64	Wyrz. rak. taktycznych	BM - 21	120 mm moźdz.	82 mm moźdz.	Wyrzut. PPK	Rgppanc	Kbkak GN	ZU-23-2	PKM-2	RKM/PK, PKS/	Rad. KF	UKF	St. rlin.	RWL	WD "R"	SMT	Zesp. urz. do rozp. skaż.	IRS	Kuchnia	Sam. os-teren.	Sam. cięż-teren	Sam. różne	Razem samoch.	C. panc.	Motocykl	Przycz. trans.
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33
Dowództwo dywizji	123												2		2		2									5	4	5	14		1	
koirr	117												7		7	2	6								2	12	20	13	45		2	11
pd x 3	917		16	54	3				6	15	6	75	81		4	75	3	65		1	6		1		9	7	52	38	97		1	8
komp. rozpozn.	115		4	10	1							14	16			11	2	26							1	6	5	3	14		3	1
bcz śr	248	40											4			3	1	2			1				2	3	22	18	43	2		7
bcz p	245		40									2	4			3	1	2			1				2	3	22	18	43	2		7
drt	134						2					2	5				3	12							2	4	15	16	35			3
dar BM-21	180							8				4	12			2		17							2	4	10	39	53		1	4
baplot	49												8	6				4							1	1	7	3	11			
kł	164												22				12	18	2	1	2				1	3	9	21	33		1	2
bsap	466			4	13	1/3						3	14			12		30				4			5	5	70	36	111		3	16
kchem	65												3					3				3	6		1	1	6	8	15			4
brem	111												1		1		4								1	2	8	28	38	2		4
kmed	38																1								1	5	6	11				1
kzaop	148												17			7		7							1	1	98	39	129		1	52
R A Z E M	4954	40	92	176	23	1/3	2	8	18	45	18	250	358	6	12	276	30	329	2	4	22	4	6	6	49	57	353	282	692	6	13	120

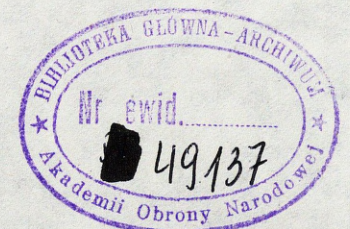
ZESTAWIENIE PODSTAWOWEGO UZBROJENIA I WYPOSAŻENIA DYWIZJI DESANTOWEJ



Wyszczególnienie	Rodzaj środka przeciwpancernego, państwo																				R a z e m				
	Czołg BWP					Wyrzut.PPK					Działo przeciwpancerne					Granatnik przeciwpancerny					NZ	WB	B	H	D
	NZ	WB	B	H	D	NZ	WB	B	H	D	NZ	WB	B	H	D	NZ	WB	B	H	D					
Etatowa liczba środków przeciwpancernych	24				10	27	16	13	6	4			4		6		36	10	30	32					
Proponowana liczba środków przeciwpancernych /ocalających/ po ogniowym przygotowaniu i wsparciu lądowania ^{x/}	24				10	21	12	10	5	3			4		4		27	8	22	27					
Współczynnik skuteczności rażenia ^{xx/}	0,3				2,5	2,0	2,0	2,0	2,5	2,5			2,0		2,0		0,5	0,5	0,5	0,5					
Możliwości niszczenia nacierających czołgów/przeliczeniowych/ nieprzyjaciela	7				25	42	24	20	12	7			8		8		13	4	11	13	49	37	32	23	53
Niezbędna liczba czołgów /przeliczeniowych/ własnych do wykonania zadania ^{xxx/}	11				40	67	38	32	19	11			13		13		21	6	18	21	78	59	51	40	85

ZESTAWIENIE MOŻLIWOŚCI BOJOWYCH NIEPRZYJACIELA / bz - NZ, WB, B, H, D / W NISZCZENIU NACIERAJĄCYCH CZOŁGÓW /przeliczeniowych/ I WŁASNYCH POTRZEB DO POKONANIA JEGO OBRONY PRZECIWDDESANTOWEJ.

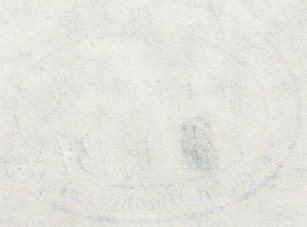
- x/ Przyjęto 25% strat w wyniku ogniowego przygotowania i wsparcia lądowania. Myśl Wojskowa nr 1, Tajna 1981r, s.89
 xx/ Cwiczenie główne nr 302 G. Operacja zaczepna armii. Wyd. ASG WP, Warszawa 1982r. s.30
 xxx/ Z doświadczeń wojennych oraz aktualnych prób z wykorzystaniem EMC wynika, że nieprzyjaciel może załamać każde natarcie czołgów zadając im przynajmniej 60% strat. W tym świetle, aby uzyskać powodzenie musimy o tyle więcej zgromadzić własnych czołgów /przeliczeniowych/



Wzrost		Ciężar ciała		Ciężar serca		Ciężar płuc		Ciężar wątroby		Ciężar nerek		Ciężar trzustki		Ciężar śledziony		Ciężar żółci		Ciężar pęcherzyka żółciowego		Ciężar prostaty		Ciężar jąder		Ciężar gruczołu krokowego		Ciężar macicy		Ciężar jajników		Ciężar narządów płciowych		Ciężar pozostałych narządów	
cm	kg	g	g	g	g	g	g	g	g	g	g	g	g	g	g	g	g	g	g	g	g	g	g	g	g	g	g	g	g	g	g		
170	65	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	
170	65	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	

Wzrost 170 cm, Ciężar ciała 65 kg, Ciężar serca 100 g, Ciężar płuc 100 g, Ciężar wątroby 100 g, Ciężar nerek 100 g, Ciężar trzustki 100 g, Ciężar śledziony 100 g, Ciężar żółci 100 g, Ciężar pęcherzyka żółciowego 100 g, Ciężar prostaty 100 g, Ciężar jąder 100 g, Ciężar gruczołu krokowego 100 g, Ciężar macicy 100 g, Ciężar jajników 100 g, Ciężar narządów płciowych 100 g, Ciężar pozostałych narządów 100 g.

Wzrost 170 cm, Ciężar ciała 65 kg, Ciężar serca 100 g, Ciężar płuc 100 g, Ciężar wątroby 100 g, Ciężar nerek 100 g, Ciężar trzustki 100 g, Ciężar śledziony 100 g, Ciężar żółci 100 g, Ciężar pęcherzyka żółciowego 100 g, Ciężar prostaty 100 g, Ciężar jąder 100 g, Ciężar gruczołu krokowego 100 g, Ciężar macicy 100 g, Ciężar jajników 100 g, Ciężar narządów płciowych 100 g, Ciężar pozostałych narządów 100 g.



Handwritten signature or initials in blue ink.

Wyszczególnienie	Rodzaj środka przeciwpancernego, państwo																				R a z e m				
	Czołg , BWP					Wyrzut. PPK					Działo przeciwpancerne					Granatnik przeciwpancerny					NZ	WB	B	H	D
	NZ	WB	B	H	D	NZ	WB	B	H	D	NZ	WB	B	H	D	NZ	WB	B	H	D					
Etatowa liczba środków przeciwpancernych	48				20	54	32	26	12	8			8		12		72	20	60	64					
Proponowana liczba środków przeciwpancernych /ocalających/ po ogniowym przygotowaniu i wsparciu lądowania ^{x/}	48				20	42	24	20	10	6			8		8		54	16	44	54					
Współczynnik skuteczności rażenia ^{xx/}	0,3				2,5	2,0	2,0	2,0	2,5	2,5			2,0		2,0		0,5	0,5	0,5	0,5					
Możliwości niszczenia nacierających czołgów /przeliczeniowych nieprzyjaciela/	14				50	84	48	40	24	14			16		16		26	8	22	26	96	74	64	46	53
Niezbędna liczba czołgów /przeliczeniowych/ własnych do wykonania zadania ^{xxx/}	22				80	134	76	64	38	22			26		26		42	12	36	42	156	118	102	74	170

ZESTAWIENIE MOŻLIWOŚCI BOJOWYCH NIEPRZYJACIELA / 2xbz - NZ, WB, B, H, D / W NISZCZENIU NACIERAJĄCYCH CZOŁGÓW /przeliczeniowych/ I WŁASNYCH POTRZEB DO POKONANIA JEGO OBRONY PRZECIWDDESANTOWEJ

x/ Przyjęto 25% strat w wyniku ogniowego przygotowania i wsparcia lądowania. Myśl Wojskowa nr 1 Tajna, 1981, s.89

xx/Ćwiczenie główne nr 302 G. Operacja zaczepna armii. Wyd. ASG, Warszawa 1982, s.30

xxx/ Z doświadczeń wojennych oraz aktualnych prób z wykorzystaniem EMC wynika, że nieprzyjaciel może załamać każde natarcie czołgów zadając im przynajmniej 60% strat. W tym świetle aby uzyskać powodzenie musimy o tyle więcej zgromadzić własnych czołgów /przeliczeniowych/.



Wyszczególnienie	Rodzaj środka przeciwpancernego , państwo																				R a z e m						
	Czołg, BWP					Wyrzut. PPK					Działo przeciwpancerne					Granatnik przeciwpancerny										RGJ	
	NZ	WB	B	H	D	NZ	WB	B	H	D	NZ	WB	B	H	D	NZ	WB	B	H	D	NZ	NZ	WB	B	H	D	
Etatowa liczba środków przeciwpancernych	72/13	74	40	60	20	72	32	36	28	18			20		40		72	72	00	132	12						
Proponowana liczba środków przeliczeniowych/ocalających/ po ogniowym przygotowaniu i wsparciu lądowania ^{x/}	72/13	74	40	60	20	54	24	27	21	13			15		30		54	54	75	99	9						
Współczynnik skuteczności rażenia ^{xx/}	0,3/2,5	2,0	2,0	2,0	2,0	2,0	2,0	2,0	2,5	2,5			2,0		2,0		0,5	0,5	0,5	0,5	2,5						
Możliwości niszczenia nacierających czołgów /przeliczeniowych/ nieprzyjaciela	54	138	80	120	40	108	48	54	52	32			30		60		27	27	37	49	22	184	213	191	209	181	
Niezbędna liczba czołgów /przeliczeniowych/ własnych do wykonania zadania ^{xxx/} ✓	86	221	128	192	64	175	77	86	83	45			48		96		43	43	59	78	35	294	341	305	331	283	

ZESTAWIENIE MOŻLIWOŚCI BOJOWYCH NIEPRZYJACIELA / 3xbz - NZ, WB, B, H, D/ W NISZCZENIU NACIERAJĄCYCH CZOŁGÓW /przeliczeniowych/ I WŁASNYCH POTRZEB DO POKONANIA JEGO OBRONY PRZECIWDDESANTOWEJ

x/ Przyjęto 25% strat w wyniku ogniowego przygotowania i wsparcia lądowania. Myśl Wojskowa nr 1, Tajna, 1981r. s.89

xx/ Cwiczenie główne nr 302 G. Operacja zaczepna armii. Wyd. ASG WP, Warszawa 1982, s.30

xxx/ Z doświadczeń wojennych oraz aktualnych prób z wykorzystaniem EMC wynika, że nieprzyjaciel może załamać każde natarcie czołgów zadając im przynajmniej 60% strat. W tym świetle aby uzyskać powodzenie musimy o tyle więcej zgromadzić własnych czołgów /przeliczeniowych/.

xxxx/ W - B i H - przyjęto siły brygady

W - WB - przyjęto dwa bz i pcz i A ;

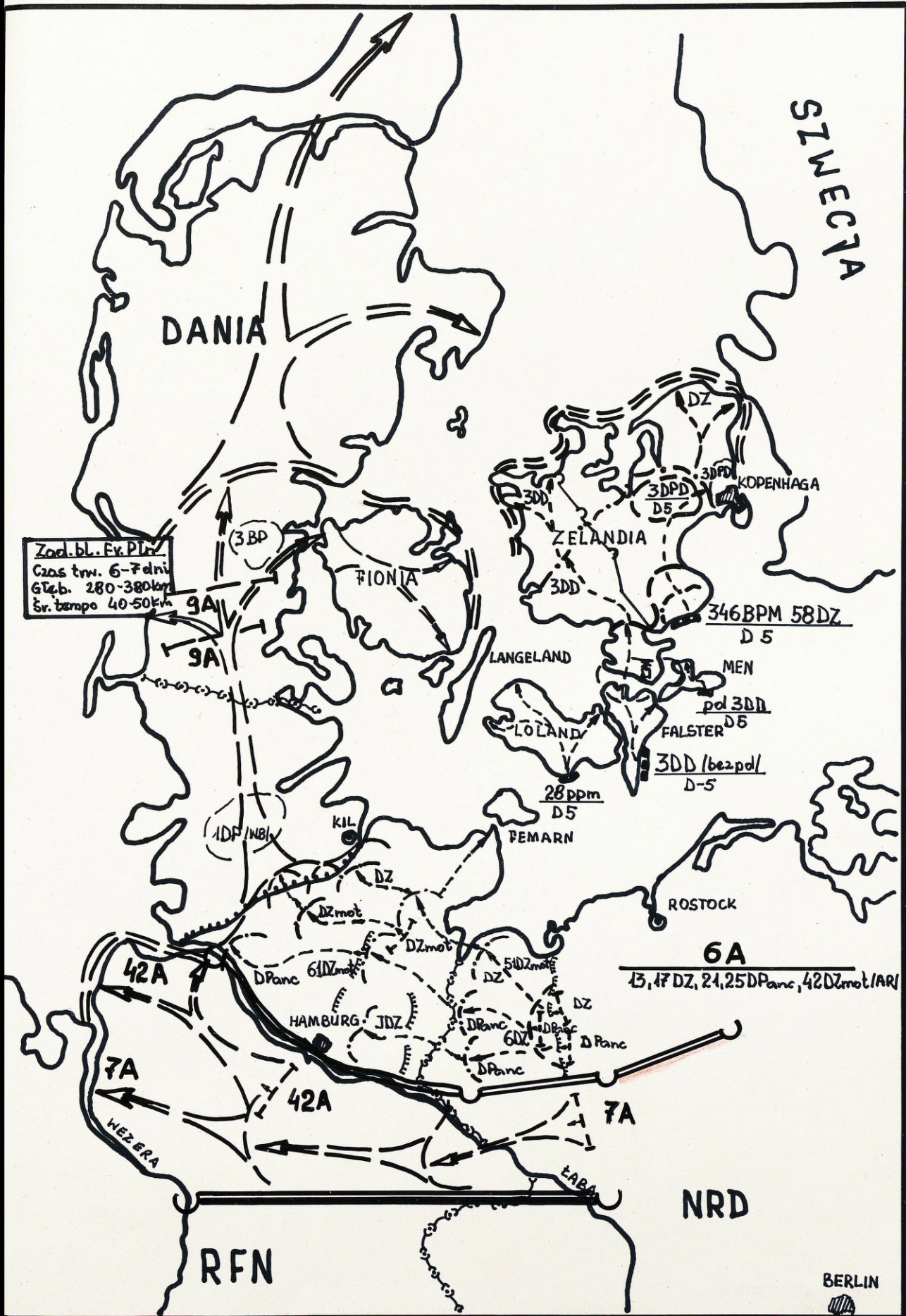
W - NZ - przyjęto dwa bz, mbz oraz część środków przeciwpancernych BZ;

W - D - przyjęto dwa bz, bpzmot oraz część środków przeciwpancernych BZ .

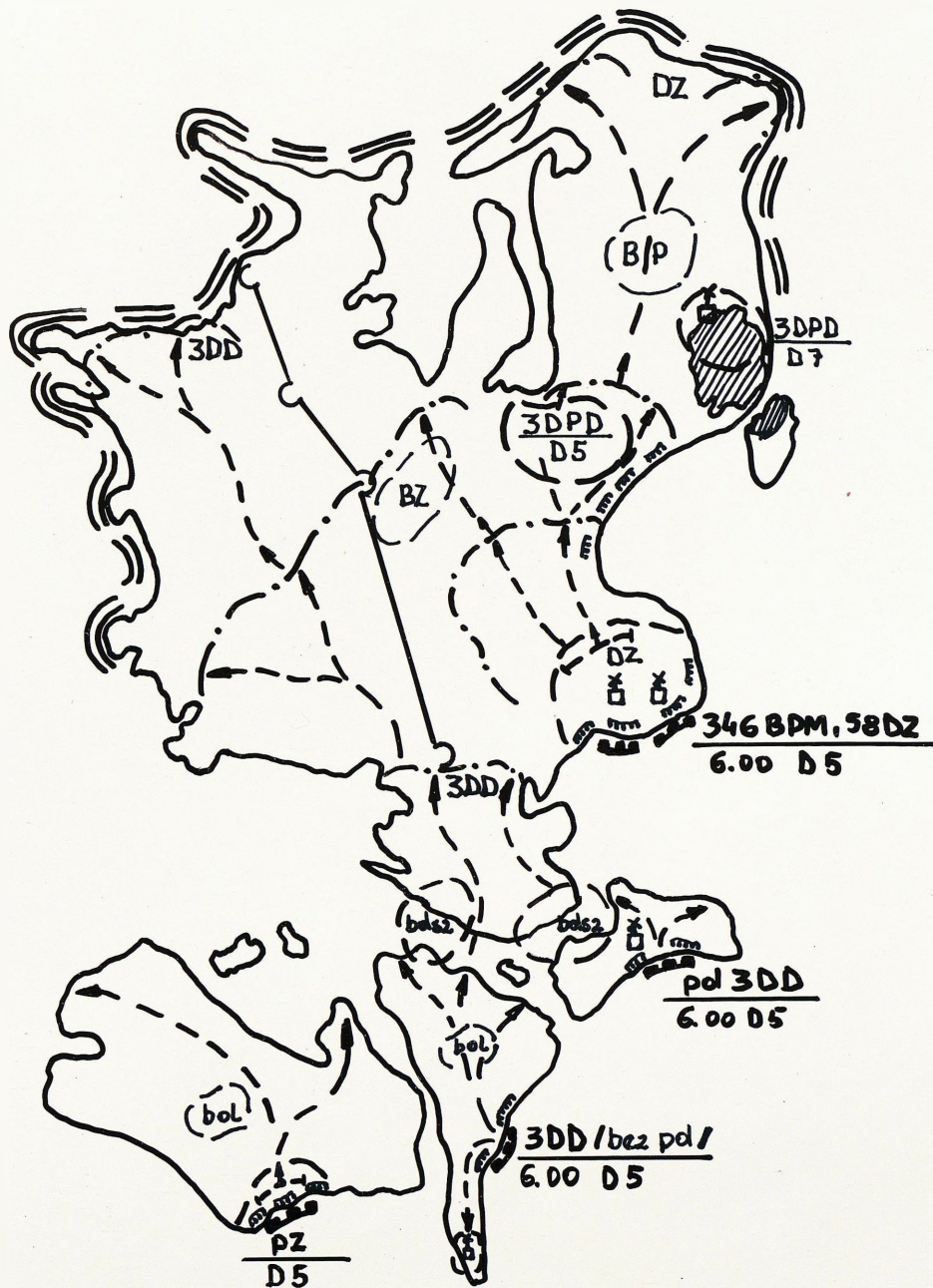
Wyszczególnienie	Rodzaj środka przeciwpancernego, państwo																				R a z e m						
	Czołg, BWP					Wyrzutnie PPK					Działo przeciwpancerne					Granatnik przeciwpancerny										RGJ	
	NZ	WB	B	H	D	NZ	WB	B	H	D	NZ	WB	B	H	D	NZ	WB	B	H	D	NZ	NZ	WB	B	H	D	
Etatowa liczba środków przeciwpancernych	36				15	41	24/3	20	9	3			6		20		54	15	45	54	6						
Proponowana liczba środków przeciwpancernych /całkowitych/ po ogniowym przygotowaniu i wsparciu lądowania ^{x/}	36				15	30	18/2	15	7	2			5		15		40	11	34	40	5						
Współczynnik skuteczności rażenia ^{xx/}	0,3				2,5	2,0	2,0/2,5	2,0	2,5	2,5			2,0		2,0		0,5	0,5	0,5	0,5	2,5						
Możliwości niszczenia nacierających czołgów/przeliczeniowych/ nieprzyjaciela	11				37	60	41	30	17	5			10		30		20	6	7	20	12	83	61	46	34	92	
Niezbędna liczba czołgów /przeliczeniowych/ własnych do wykonania zadania. ^{xxx/}	18				59	96	68	48	27	8			16		48		32	10	27	32	19	133	98	74	54	147	

ZESTAWIENIE MOŻLIWOŚCI BOJOWYCH NIEPRZYJACIELA /1,5bz - NZ, WB, B, H, D/ W NISZCZENIU NACIERAJĄCYCH CZOŁGÓW /przeliczeniowych/ NIEPRZYJACIELA I WŁASNYCH POTRZEB DO POKONANIA JEGO OBRONY PRZECIWDDESANTOWEJ

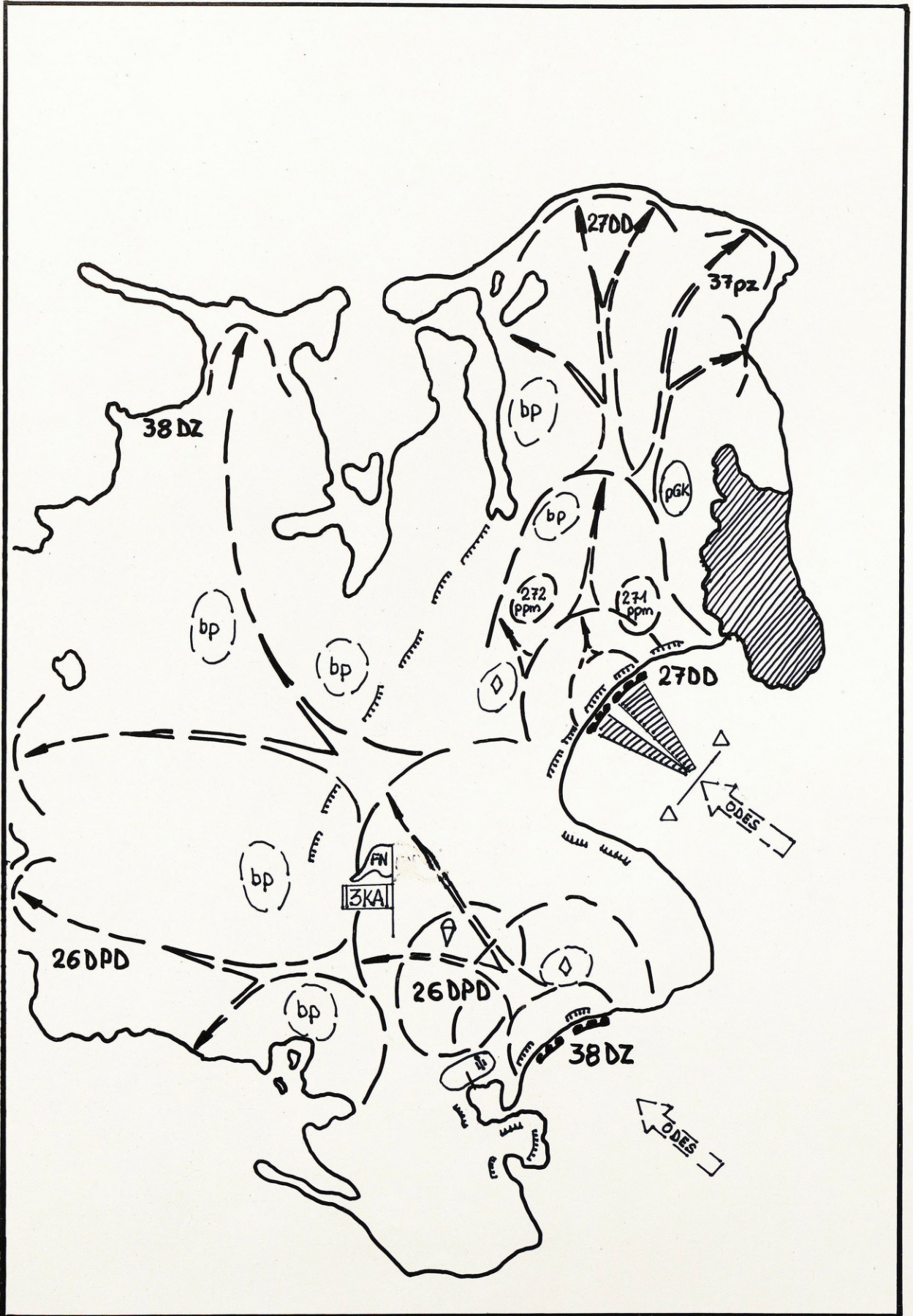
- x/ Przyjęto 25% strat w wyniku ogniowego przygotowania i wsparcia lądowania. Myśl Wojskowa nr 1, Tajna, 1981r. s.89
 xx/ Ćwiczenie główne nr 302 G. Operacja zaczepna armii. Wyd. ASG WP, Warszawa 1982r. s.30
 xxx/Z doświadczeń wojennych oraz aktualnych prób z wykorzystaniem EMC wynika, że nieprzyjaciel może załamać każde natarcie czołgów zadając im przynajmniej 60% strat. W tym świetle aby uzyskać powodzenie musimy o tyle więcej zgromadzić własnych czołgów /przeliczeniowych/



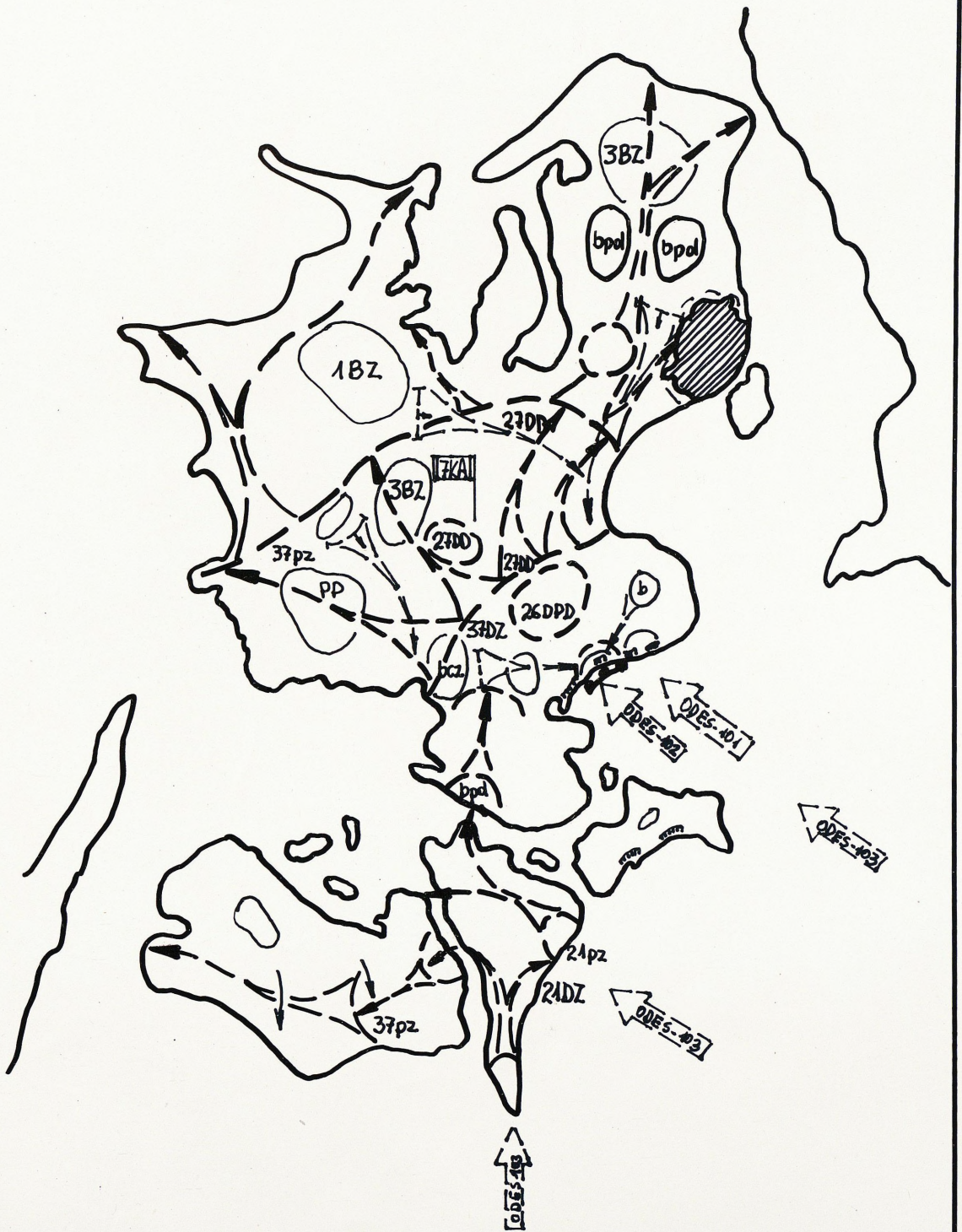
ZAMIAR ĆWICZENIA pk. "SOJUZ-83"



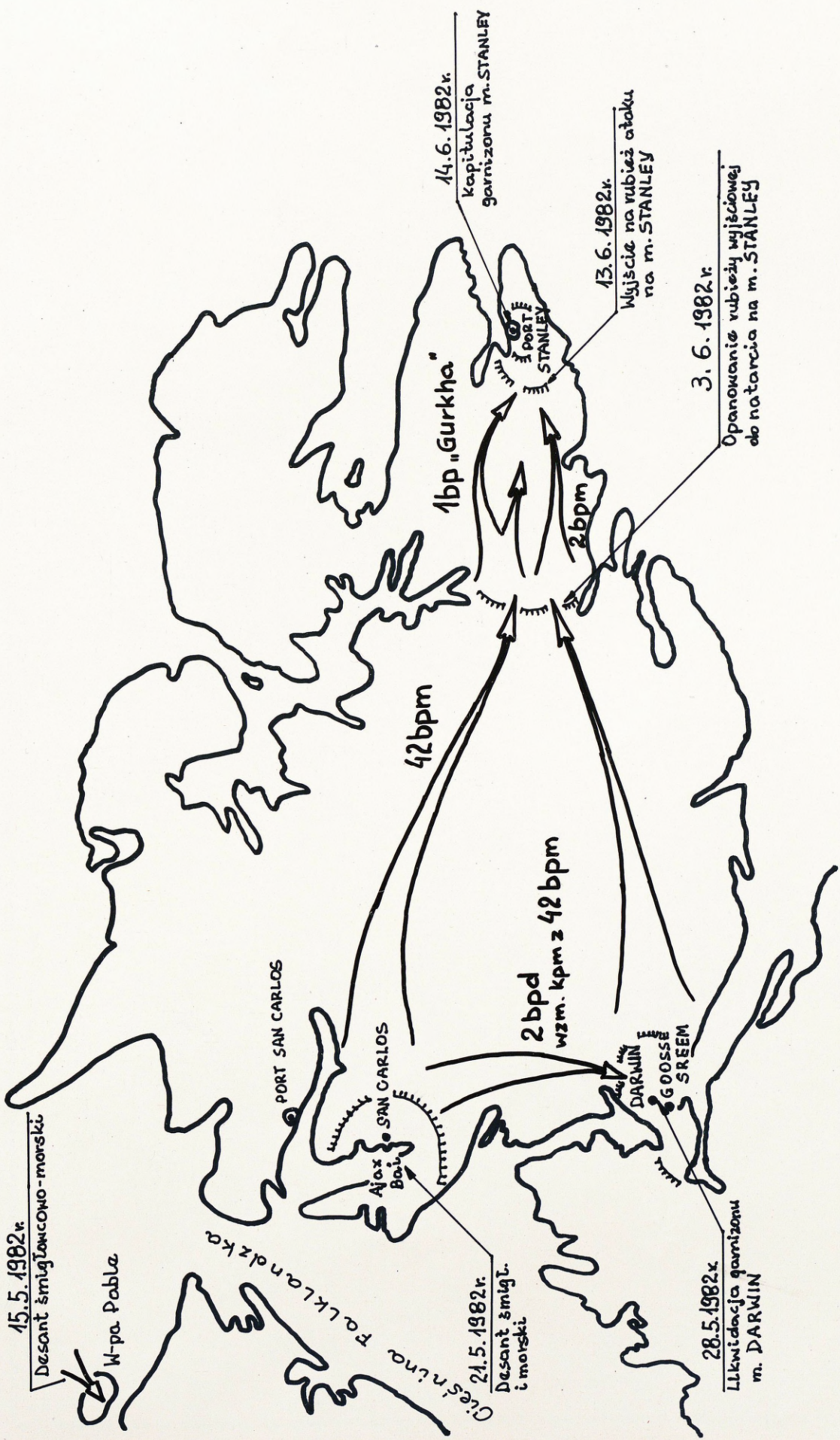
POWIETRZNO-MORSKA OPERACJA DESANTOWA - ĆWICZENIE pk. "SOJUZ-83"



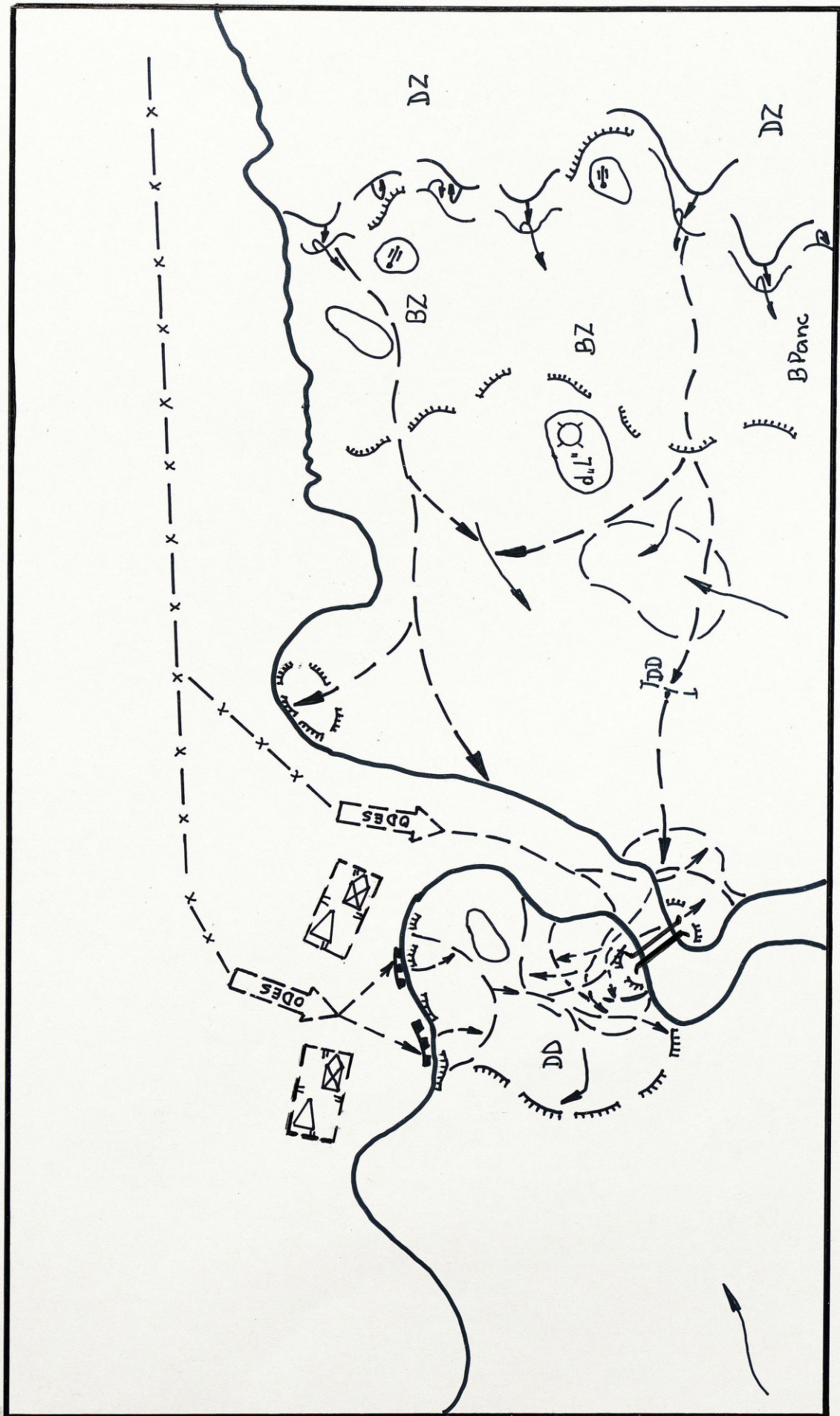
ĆWICZENIE FLOT SOJUSZNICZYCH pk. "FAŁA -74"



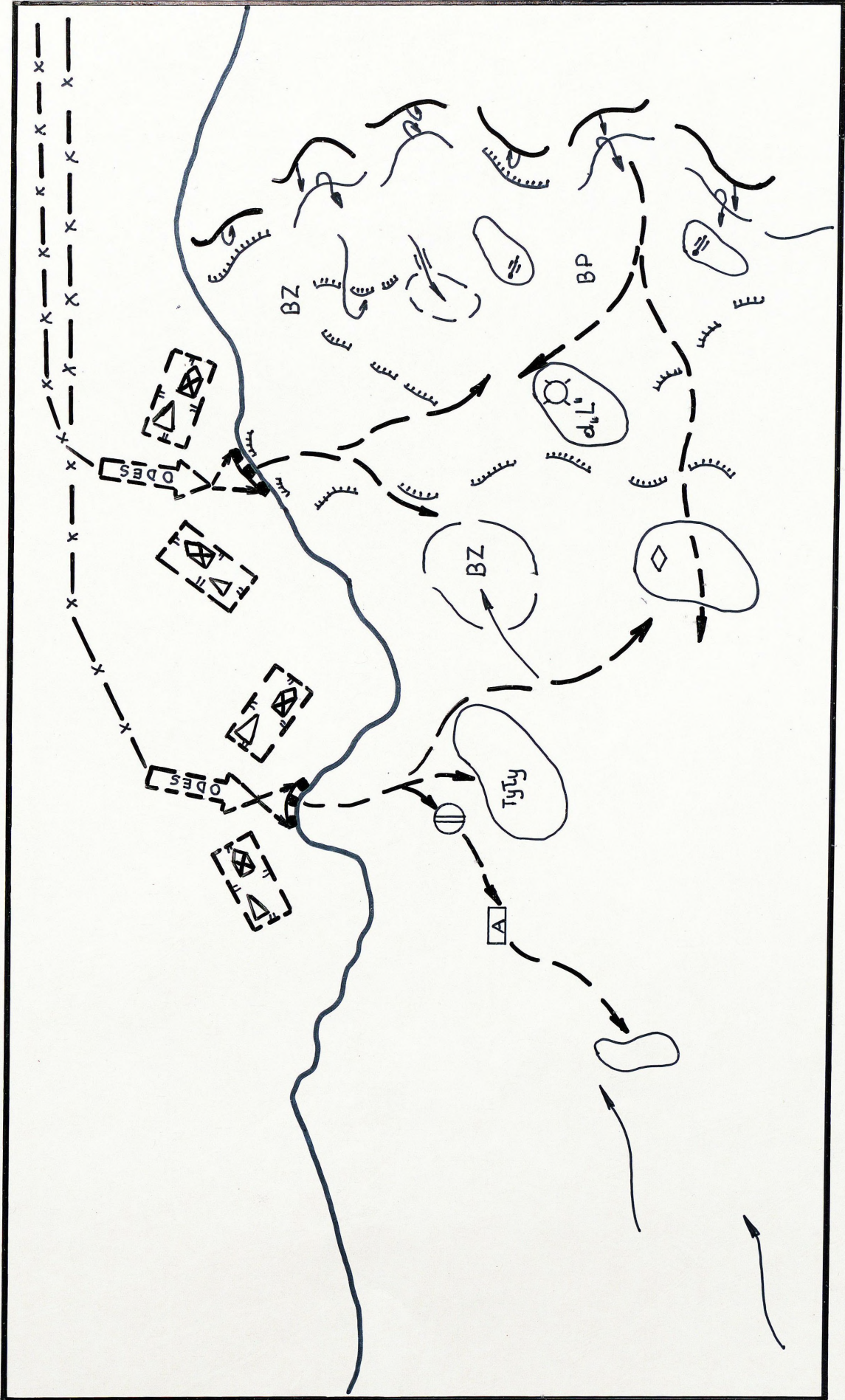
ĆWICZENIE FLOT SOJUSZNICZYCH pk. " FALA- 77"



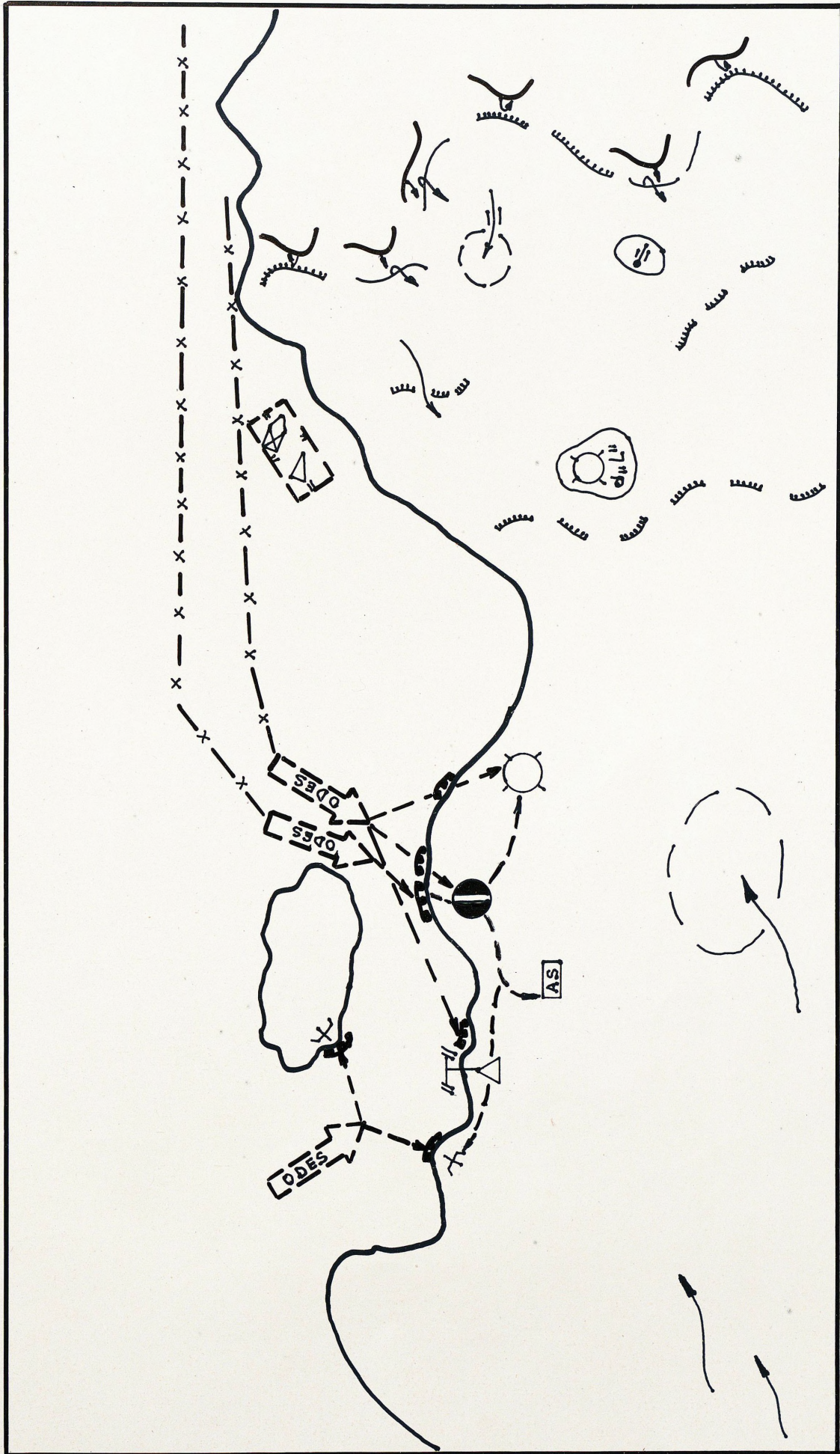
DZIAŁANIA DESANTOWE WOJSK BRYTYJSKICH PODCZAS OPANOWYWANIA FALKLANDÓW



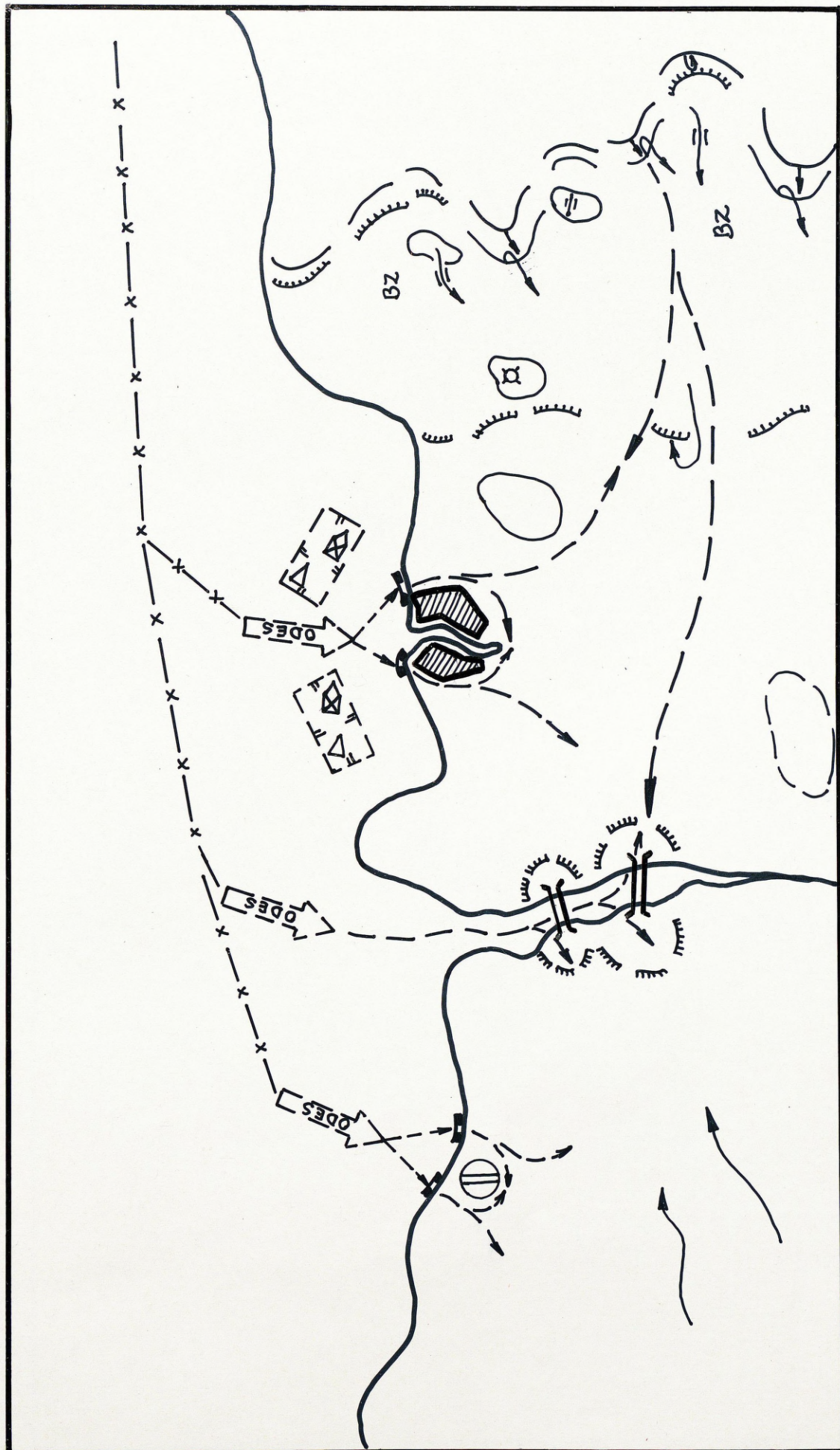
UCHWYCENIE PRZYCZÓŁKÓW NA KIERUNKU MORSKICH UJŚĆ, PRZEJŚĆ WODNYCH I ICH UTRZYMANIE DO CZASU PODEJŚĆ CIA SIŁ GŁÓWNYCH



WYKONANIE UDERZENIA NA NADMORSKIE SKRZYDŁO I NA TYŁY GŁÓWNEGO ZGRUPOWANIA NADMORSKIEGO WOJSK NIEPRZYJACIELA



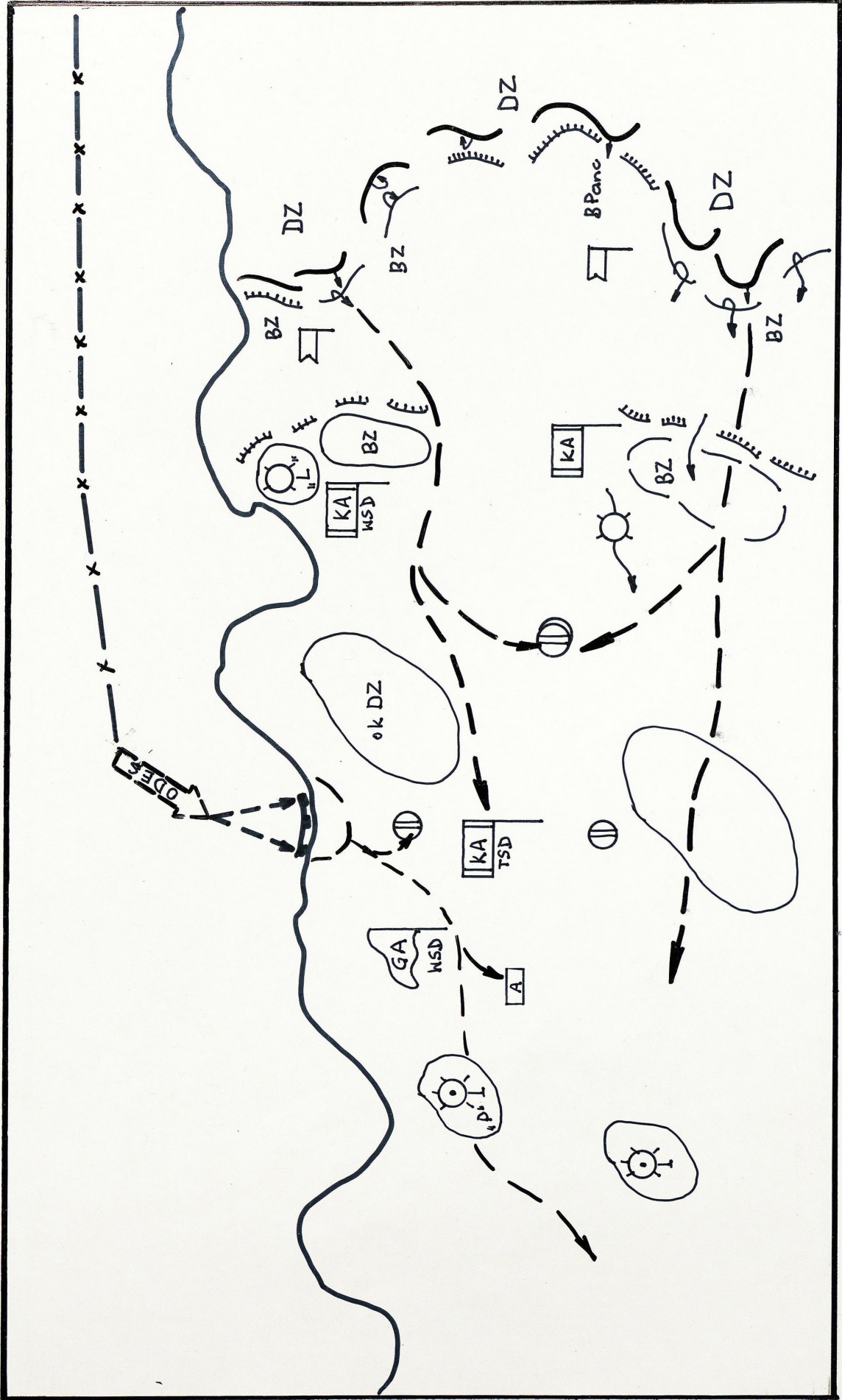
NISZCZENIE POŁOŻONYCH NA WYBRZEŻU /WYPACH/ ŚRODKÓW NAPADU JĄDROWEGO, NAZIEMNYCH URZĄDZEŃ SYSTEMÓW
ROZPOZNAWCZO-UDERZENIOWYCH , OBIEKTÓW OBRONY PRZECIWILOTNICZEJ, PUNKTÓW DOWODZENIA, WĘZŁÓW ŁĄCZNOŚCI
I LOTNISK



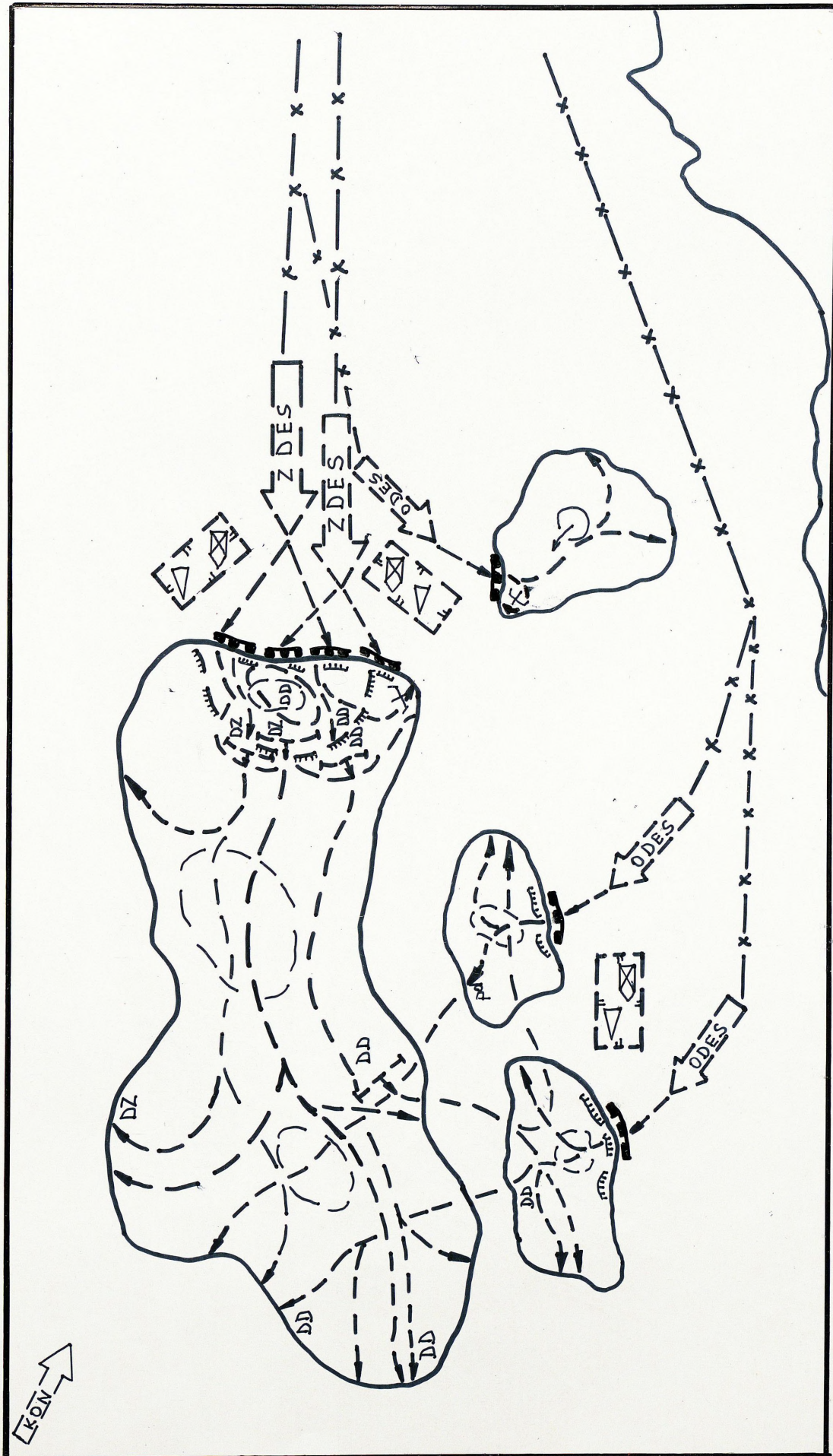
UCHWYCENIE WAŻNYCH OBIEKTÓW, ODCINKÓW WYBRZEŻA, RUBIEŻY I UTRZYMANIE ICH DO CZASU PODEJŚCIA WŁASNYCH WOJSK/LOTNISKA, PORTY, BAZY MORSKIE/, A TAKŻE WZBRONIENIE PODEJŚCIA JEGO ODWODOM W REJON BITWY



OPANOWANIE MALEJ WISPY LUB GRUPY WISPY



PROWADZENIE DZIAŁAŃ RAJDOWYCH W GŁĘBI OBRONY NIEPRZYJACIELA



UCHWYCENIE ODCINKÓW WYBRZEŻA DLA STWORZENIA WÓJSKOM PANCERNYM I ZMECHANIZOWANYM WARUNKÓW OPANOWANIA ICH OD STRONY MORZA ORAZ PRZEJŚCIA OKRĘTÓW MARYNARKI WOJENNEJ PRZEZ CIĘSNINY

Zadanie bliższe Frontu Północnego

D1

Zajęcie rejonu
wyjściowego

D2

Osiągnięcie gotowości
do załadowania

D3

Załadowanie na
środki desantowe

Arzebywanie
na okrętach
i
przejścia
morzem

D4

Łądowanie

D5

Prrowadzenie dział
na MØN i FALSTER
oraz
przejście na
ZELANDIĘ

①

D6

Prrowadzenie
dział na
ZELANDII

D7

②

D8

Prrowadzenie dział
na ZELANDII

D9

Zadanie dalsze Frontu Północnego

D10

D11

D12

D13

D14

③

Prrowadzenie obrony przeciwdesantowej wybrzeża morskiego
i organizowanie administracji wojskowej w wyznaczonym
rejonie

Zadanie bliższe Frontu Północnego

D7

D6

D2

D1

Odtwarzanie zdolności bojowej w regionie wyjściowym Przegrupowanie do	regionu załadowania i załadowanie na środki odesantowe	Przysięcie morzem nowego regionu ładowania	Ładowanie w regionie KILONII	Prowadzenie działań w regionie zach. KILONIA	Zesrodkowanie się i odtworzenia zdolności bojowej	Załadowanie na środki odesantowe	Przysięcie morzem	Ładowanie na AERO i LANGELAND	Prowadzenie działań na AERO i LANGELAND oraz przejście na FIONIĘ
--	--	--	------------------------------	--	---	----------------------------------	-------------------	-------------------------------	--

②

①

Zadanie dalsze Frontu Północnego

D14

D13

D9

D8

Zesrodkowanie się na FIONIĘ i odtworzenie zdolności bojowej	Załadowanie na środki odesantowe	Przysięcie morzem do nowego regionu ładowania	Ładowanie	Prowadzenie działań w regionie MÅRBNEFJORD i MARIAGES FJORD	Przejście i prowadzenie działań na płn. LIM FJORDEN, a następnie do obrony wybrzeża morskiego	Obrona przeciwdesantowa	wybrzeża morskiego i organizacja administracji wojskowej.
---	----------------------------------	---	-----------	---	---	-------------------------	---

⑤

④

③

Wykonano w 1 egz.

Dgz. nr 1 - Wydż. Wydawn. ASG WP
Wykonał: mjr BIEŻUŃSKI tel. 50951
Druk: W.R. dnia 15.10.1984 r.
Nr ks.masz.: 081/K-13/84

Wykonano dodatkowo w 5 egz. na

780 ark. z Nr ~~masz~~ 081/K-13/84
ksero Gab. MUN Nr Ks. poz. 0206
dnia 29.10.1984

